3,50 ZŁ W TYM 8% VAT

Nr ISSN 2353-6195 Nr indeksu 350-079

Nr 67 (23.309)

Nasze łamy dla Ukrainy. Dzisiaj strona 11

DZIENNIK ZACHODNI

Wtorek 22 marca 2022

Premier spotkał się z opozycją. Rozmawiano o obronności Polski

STRONA 8

FOT. KPRM

FOT. AP/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Rosjanie utknęli 25 km od centrum ukraińskiej stolicy. Trwa jednak ostrzał

STRONA 10

Pytamy NFZ o powody decyzji, która pozbawia pacjentów dostępu do pełnej diagnostyki

Kontrakt na PET. Dlaczego nie ma dla ZCO, a jest dla prywatnej firmy?

Piotr Sobierajski
p.sobierajski@dz.com.pl

Dąbrowa Górnicza

Zagłębiowskie Centrum Onkologii w Dąbrowie Górniczej powstało w 2014 roku. Od tego czasu udzieliło 200 tysięcy świadczeń onkologicznych. Od początku swojego istnienia stara się o przyznanie kontraktu NFZ na badania PET, niezbędne w skutecznym i szybkim procesie pomocy dla osób walczących o swoje życie, zmagających się z nowotworami. Wiele wskazywało na to, że wreszcie się uda, ale niestety kontrakt znów został przyznany innej placówce, spoza terenu Zagłębia.

Jak argumentuje takie rozstrzygnięcie Śląski Oddział NFZ? Dlaczego na terenie zamieszkiwanym przez ponad 800 tysięcy osób nie ma ani jednego miejsca, gdzie można wykonać bez dalekich wyjazdów badanie PET? O sprawie informowaliśmy we wczorajszym wydaniu DZ. Wczoraj również otrzymaliśmy odpowiedzi od Śląskiego Oddziału NFZ.

- W toku weryfikacji treści oferty Zagłębiowskiego Centrum Onkologii Szpital Specjalistyczny im. Sz. Starkiewicza komisja konkursowa stwierdziła, że w ofercie przedstawiono personel medyczny niespełniający warunku dotyczącego personelu lekarskiego wymaganego do realizacji świadczeń, określonego zapisami rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej - mówi Rafał Razik, rzecznik prasowy Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Katowicach.

ZCO zatrudnia dwóch lekarzy specjalistów medycyny nuklearnej oraz 8 lekarzy specjalistów i 6 lekarzy rezydentów w dziedzinie radiologii i diagnostyki obrazowej, a tym samym spełnia wymogi określone przez Ministerstwo Zdrowia i zawarte w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 6 listopada 2013 roku w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej (Dz. U. z 2016 r. poz. 357 z późn. zm). Mimo to, NFZ uznał, iż oferta ZCO nie spełnia wymogów personalnych konkursu.

W opinii specjalistów z zakresu prawa i kontraktowania dąbrowski szpital dopełnił wszelkich starań, by móc pozyskać kontrakt. Niestety, niekorzystna dla szpitala interpretacja przepisów przez komisję konkursową NFZ wpływa na niemożliwość realizowania przez ZCO terapii niezbędnej dla pacjentów nowotworowych. Co kluczowe i może budzić dodatkowe wątpliwości - przed ogłoszeniem postępowania konkursowego nie były dostępne żadne wytyczne lub interpretacje NFZ związane z obsadą lekarską pracowni PET. NFZ nie zorganizował również, jak miał to do tej pory w zwyczaju, żadnego szkolenia poprzedzającego składanie ofert w tak ważnym konkursie.

Szpital zbulwersowany tą sytuacją przekazał w imieniu swoim i pacjentów list otwarty do parlamentarzystów z całego województwa oraz do radnych miejskich w Dąbrowie Górniczej

STRONA 5

FOT. LUCYNA NENOW

Sport

Reprezentacja Polski przywitała się ze Stadionem Śląskim

Robert Lewandowski i spółka już we wtorek rozegrają na Stadionie Śląskim mecz, który zadecyduje o awansie na mistrzostwa świata w Katarze. W poniedziałek biało-czerwoni zameldowali się w katowickim hotelu Monopol, a wieczorem trenowali na chorzowskim gigancie. Biletów na mecz już od dawna nie ma, chociaż wciąż nie wiadomo, czy zespół Czesława Michniewicza zmierzy się ze Szwecją, czy z Czechami. Str. 20

Rekrutacja do szkół i przedszkoli. Czas na zapisy do placówek

Katowice

Wczoraj ruszyła rekrutacja w katowickich szkołach. Dziś natomiast rozpoczyna się przyjmowanie wniosków o przyjęcie do przedszkoli. Władze miasta przewidują, że we wrześniu w prowadzonych przez miasto placówkach oświatowych rozpocznie naukę ok. 2 tys. przedszkolaków i 1,7 tys. uczniów szkół podstawowych.

STRONA 3

Rowery i hulajnogi pomogą uchodźcom w przemieszczaniu się po mieście. Rozpoczęto zbiórkę

STRONA 3

„DZIENNIK ZACHODNI" z dostawą do Twojego domu lub biura. Zadzwoń do nas: 32 555 02 05 prenumerata.dziennikzachodni.pl

eprasa.pl 83cde7df05

Pogoda w regionie

Dzisiaj

15°C
1°C

Barometr
1036 hPa
Wiatr
płn.-zach. 14 km/h
Biomet
silny wiatr

Środa	Czwartek	Piątek
20°C 4°C	18°C 4°C	15°C 3°C

Uwaga: bardzo wysokie ciśnienie

Targi Pracy Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Tłumy zainteresowanych

Gliwice

Na Politechnice Śląskiej w formule stacjonarnej odbyły się wczoraj długo wyczekiwane Targi Pracy, Przedsiębiorczości i Technologii. To doskonała okazja dla studentów, żeby zapoznać się z przyszłymi pracodawcami i rynkiem pracy.

- Targi dają możliwość bezpośredniego porozmawiania z przedstawicielami biur karier studenckich oraz przede wszystkim z pracodawcami. To doskonała okazja, żeby face to face porozmawiać i znaleźć coś dla siebie - mówiła Jadwiga Witek, rzecznik prasowy Politechniki Śląskiej.

Wydarzenie ma pomóc młodym ludziom w wyborze ścieżki edukacyjnej i zawodowej. Targi to również idealne miejsce do uzyskania informacji o możliwościach udziału w aktywnościach podnoszących kompetencje społeczne i zawodowe - oczekiwane i doceniane przez współczesny rynek pracy.

Komunikacja w ramach targów była możliwa także w języku ukraińskim. Pracodawcy przygotowali wiele ofert dla uchodźców z Ukrainy.

- Uczelnia bardzo intensywnie włączyła się w działania pomocowe. Przede wszystkim stworzyliśmy możliwość zatrudnienia pracownikom uczelni ukraińskich. Stwarzamy także możliwość studiowania studentom, którzy rozpoczęli kształcenie w uczelniach ukraińskich. Będziemy także przygotowywali różnego rodzaju kursy, semestry przygotowawcze, kursy języka polskiego, a zatem wszystko, co jest niezbędne do pomocy osobom, które znalazły się w tej tragicznej sytuacji - mówi prof. dr hab. inż. Arkadiusz Mężyk, rektor Politechniki Śląskiej. ©℗

FOT. MAGDALENA GRABOWSKA

Targi pracy na PŚ od lat cieszą się ogromnym powodzeniem

DZIENNIK ZACHODNI
Prenumerata Zadzwoń!
32 555 02 05
prenumeratadomowa@dz.com.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl

Znamy zwycięzców XIV Tyskiego Festiwalu Monodramu MoTyF

FOT. JOLANTA PIEROŃCZYK

Nagrodzeni artyści odebrali statuetki i nagrody w niedzielny wieczór

Tychy

XIV Tyski Festiwal Monodramu MoTyF odbywał się od 16 do 20 marca w Teatrze Małym. W niedzielny wieczór jury pod przewodnictwem prof. Ireny Jun (członkami byli Kamilla Baar i Paweł Drzewiecki) ogłosiło swój werdykt.

Wielki Wóz Tespisa (w przenośni - teatr objazdowy lub tournée aktorskie), statuetka autorstwa tyskiego artysty, Wojciecha Łuki (obecnie kierownika Miejskiej Galerii Sztuki „Obok" w Tychach) otrzymała Karolina Słonka za monodram „Odważyłam się zdjąć buty" w reżyserii Anny Maśki. Prócz statuetki Karolina Słonka otrzymała Grand Prix w wysokości 5 tys. zł.

I nagrodę (4 tys. zł) zdobył Filip Lipiecki „za największą osobowość aktorską Festiwalu ukazaną w monodramie pt. »Popiół«", II nagrodę (3 tys. zł) - Milenka Piejko „za wrażliwość aktorską zaprezentowaną w monodramie pt. »Marzyciel«", III nagrodę ex aequo (po 1500 zł) - Teatr Stajnia Metamorficzna „za odważne poszukiwania formalne ukazane w monodramie pt. »Mięso«" (w wykonaniu ukraińskiej aktorki Tamary Yelchaninovej z Kijowa, według scenariusza, w reżyserii i scenografii Jacka Wilantewicza) oraz Marcin Fortuna „za odważne podjęcie tematu transhumanizmu zaprezentowane w estetyce teatru offowego w monodramie »Pieśń humbaka«".

Wyróżnienie (1000 zł) otrzymał Bartosz Bandura „za podjęcie w monodramie pt. »Pogodzić się ze światem« ważnej problematyki egzystencjalnej wywiedzionej z twórczości Edwarda Stachury".

Jury wydało swój werdykt pod przewodnictwem Ireny Jun, aktorki i pedagoga. Wraz z nią spektakle konkursowe (było ich siedem) obejrzeli aktorka Kamilla Baar i Paweł Drzewiecki, aktor, reżyser, dyrektor artystyczny festiwalu i dyrektor Teatru Małego w Tychach.

Prócz nagród regulaminowych zostały wręczone też dwie nieregulaminowe: Mały Wóz Tespisa i Żaden Wóz.

Mały Wóz Tespisa (1000 zł) przyznają sami uczestnicy festiwalu, którzy wybierają - ich zdaniem - najlepszy monodram (nie mogą głosować na swój). W tym roku przyznali go Marcinowi Fortunie.

Żaden Wóz to nagroda pracowników technicznych festiwalu. Przyznają ją za monodram, którego instalacja na scenie, a potem sprzątnięcie scenografii trwa najkrócej. W tym roku otrzymała tę nagrodę Milena Piejko, która na scenie miała tylko krzesło i wielofunkcyjną tkaninę.

- Monodram jest według mnie najtrudniejszą formą sceniczną, na którą aktor może się rzucić i na niej galopować lub z niej spaść. Przeżyłam cudowne chwile z wami, artystami. Dziękuję wam za wasze skupienie, pracę, pokorę, skromność, pomysłowość. Mogłabym powiedzieć, jak mówił mój ukochany Piotr Skrzynecki: „Kocham artystów", a miastu Tychy, które tak wspaniale podejmuje tę miłość, mogę powiedzieć: „Nadal kochajcie artystów". Czuję, że to miejsce ma wielki potencjał i jestem szczęśliwa, że mogę na te deski wrócić, na których też kiedyś zaczynałam - powiedziała Kamilla Baar, która wychowała się w Tychach. **Jolanta Pierończyk**

Nie żyje Alina Skrzek. Żona Józefa Skrzeka była poetką i autorką tekstów

Wspomnienie

Alina Skrzek była poetką i autorką tekstów, współpracującą od lat ze swoim mężem Józefem Skrzekiem. Zmarła 20 marca - przekazało wydawnictwo muzyczne GAD Records.

FACEBOOK

Alina Skrzek pisała m.in. słowa do kompozycji Józefa Skrzeka

Tragiczną informację potwierdził w mediach społecznościowych mąż artystki, lider zespołu SBB Józef Skrzek. Muzyk załączył link do nagrania „Pola szczęścia i tęsknoty", z którego cytat umieścił w opisie postu: - Kochana, czy znasz uczucie tęsknoty... Pogrążona w rozpaczy Rodzina przeżywa rozstanie z Najukochańszą Żoną, Mamusią, Babcią. Skarbie Kochany, pozostajesz w naszych sercach na zawsze - napisał.

Alina Skrzek, pod nazwiskiem i pod pseudonimem Luiza, pisała słowa do kompozycji swojego męża. Pierwsze trafiły w połowie lat 90. ub. wieku na płyty „Wracam" i „Twój dom wschodzącego słońca" - wśród nich „Pola szczęścia i tęsknoty", „Muzykowanie kwieciste" czy „O ziemio - dzieciom Śląska". Alina Skrzek pisała także teksty do utworów reaktywowanego po latach SBB. ©℗

Kamil Lorańczyk

DYŻURNY DZ

797 602 036
facebook.pl/dziennikzachodni.pl
mail: b.kubica@dz.com.pl
Macie Państwo pytania? Ciekawe tematy, które warto poruszyć na łamach DZ? Proszę o kontakt od godz. 15. Postaram się pomóc.

Barbara Kubica-Kasperzec
797 602 036

WAŻNE TELEFONY

Wykaz numerów infolinii sanepidów powiatowych w województwie śląskim

Bielsko-Biała: 504 022 816
Bytom: 605 745 817; 609 582 303; 695 025 532
Chorzów: 692 180 830
Cieszyn: 502 281 673
Częstochowa: 661 868 810
Dąbrowa Górn.: 795 513 569
Gliwice: 666 227 205
Jaworzno: 690 538 610; 512 306 935
Katowice: 660 686 917
Kłobuck: 608 655 241
Lubliniec: 604 619 629
Myszków: 603 779 492
Racibórz: 604 106 359
Ruda Śląska: 668 164 330
Rybnik: 508 450 028; 609 519 192
Sosnowiec: 500 060 599
Tychy: 512 370 717
Wodzisław Śląski: 601 499 841
Zawiercie: 607 131 032
Żywiec: 605 538 283.

Ponadto 24-godzinny dyżur pełni punkt informacyjny WSSE w Katowicach, tel. 32 351 23 00.

Infolinia WSS-E w sprawie koronawirusa: 539 963 856; 606 488 680.

KALENDARIUM

1895
127 lat temu
W Paryżu odbył się pierwszy pokaz filmu braci Lumiere „Wyjście robotników z fabryki Lumiere w Lyonie".

1919
103 lata temu
Uruchomiono 1. na świecie regularne międzynarodowe połączenie lotnicze – między Paryżem a Brukselą.

1925
97 lat temu
Otwarto skocznię narciarską Wielka Krokiew w Zakopanem.

1963
59 lat temu
Ukazał się pierwszy album grupy The Beatles „Please Please Me".

1993
29 lat temu
Oficjalnie zadebiutował mikroprocesor Pentium przedsiębiorstwa Intel.

1997
25 lat temu
Kometa Hale'a-Boppa znalazła się najbliżej Ziemi (1,315 j.a.). **(JJ)**

eprasa.pl 83cde7df05

FOT. ARCH.

Dzisiaj rusza rekrutacja do przedszkoli. Listy przyjętych ogłoszone zostaną 11 kwietnia

Ruszyła rekrutacja do szkół i przedszkoli w Katowicach

Katowice

Tomasz Breguła
t.bregula@dz.com.pl

Wczoraj (21 marca) ruszyła rekrutacja w katowickich szkołach. Dziś natomiast rozpoczyna się przyjmowanie wniosków o przyjęcie do przedszkoli. Władze miasta przewidują, że we wrześniu, w prowadzonych przez miasto placówkach oświatowych, rozpocznie naukę ok. 2 tys. przedszkolaków i 1,7 tys. uczniów szkół podstawowych.

Etap składania przez rodziców deklaracji o kontynuowaniu wychowania przedszkolnego już się zakończył, a od 22 marca rozpocznie się przyjmowanie wniosków o przyjęcie do przedszkola nowych wychowanków.
Wniosek wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnianie przez dziecko kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym, należy złożyć w przedszkolu pierwszego wyboru, do 4 kwietnia.

- Postępowanie rekrutacyjne na wolne miejsca prowadzi się na wniosek rodziców lub opiekunów prawnych dziecka. We wniosku o przyjęcie do przedszkola rodzice wskazują według swoich preferencji 3 wybrane przedszkola w porządku od najbardziej do najmniej preferowanego - wyjaśnia Sławomir Witek, naczelnik Wydziału Edukacji i Sportu w katowickim urzędzie miasta.

W przypadku gdy liczba chętnych będzie większa, niż wynosi liczba wolnych miejsc w przedszkolu i oddziale przedszkolnym, na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego pod uwagę będą brane takie kryteria jak wielodzietność rodziny, niepełnosprawność dziecka, rodziców lub rodzeństwa, samotne wychowywanie czy objęcie go pieczą zastępczą.

Oprócz tego na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego liczyć się będzie m.in. to, czy gmina ma obowiązek zapewnić dziecku miejsce w przedszkolu, czy jego rodzeństwo uczęszcza lub będzie uczęszczało do przedszkola wskazanego we wniosku lub czy jego rodzice studiują stacjonarnie.

Lista zakwalifikowanych kandydatów zostanie opublikowana 11 kwietnia.

Zgłaszanie dzieci do obwodowej szkoły podstawowej potrwa do 8 kwietnia. Listy kandydatów przyjętych i nieprzyjętych zostaną udostępnione 25 kwietnia.

- Rekrutacja do szkół podstawowych ze względu na ich rejonizację odbywa się najpierw poprzez zgłoszenie woli zapisania dziecka do szkoły tzw. obwodowej, a dopiero później odbywa się rekrutacja dla uczniów, którzy chcą wybrać inną szkołę niż obwodowa - zaznacza Sławomir Witek.

Od 9 do 20 maja rodzic będzie musiał złożyć wniosek o przyjęcie do szkoły podstawowej w systemie elektronicznym oraz przekazać jego wydrukowaną i podpisaną wersję do placówki pierwszego wyboru.

Jak informują miejscy urzędnicy, 31 maja zostaną podane do publicznej wiadomości listy kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych. Z kolei do 10 czerwca rodzice kandydatów powinni złożyć deklarację woli przyjęcia dziecka, w formie pisemnego oświadczenia. Natomiast 27 czerwca podane do publicznej wiadomości zostaną listy kandydatów przyjętych i kandydatów nieprzyjętych.

©℗

Koło na start dla uchodźców – kolejna akcja dla Ukrainy

Tomasz Breguła
t.bregula@dz.com.pl

Katowice

Wielu uchodźców, którzy trafili do Katowic, ma trudności w przemieszczeniu się po mieście. Z tego powodu ruszyła zbiórka rowerów i hulajnóg, które mają im pomóc w powrocie do normalności. Władze miasta apelują do mieszkańców o pomoc, prosząc przy tym, by przekazywane pojazdy były sprawne.

Miasto zachęca mieszkańców, by przynosili używane, ale wciąż sprawne jednoślady. Oprócz rowerów mogą to być również rowerki biegowe czy hulajnogi oraz zapięcia, pompki i inny osprzęt, jak kaski czy światła.

- Cały czas staramy się zabezpieczać tym ludziom podstawowe potrzeby, ale już teraz myślimy także o ich aklimatyzacji. Rower traktujemy jako środek transportu, którym można dojechać do szkoły czy do pracy. To też forma rekreacji i zabawy, sposób na poznawanie miasta. Mamy nadzieję, że rowery posłużą naszym gościom, ułatwią im przemieszczanie się i dadzą poczucie niezależności a dzieciom sprawią radość, której im tak bardzo teraz potrzeba - mówi Marcin Krupa, prezydent Katowic.

Używane, to nie znaczy niesprawne czy zaniedbane. Rowery i hulajnogi warto przed przekazaniem wyczyścić czy podpompować. Podstawowy serwis i przegląd rowerów zgodził się wykonać Warsztat 77 z ul. Gliwickiej. Pierwsze dwa rowerki podarował pan Wojciech Mszyca, znany kolekcjoner starych rowerów i społeczny opiekun zabytków, który prowadzi prywatne muzeum M1 Cyklisty.

FOT. UM KATOWICE

Pierwsze dwa rowerki przekazał Wojciech Mszyca, który prowadzi prywatne muzeum M1 Cyklisty

Od wybuchu wojny na Ukrainie stara się pomagać jak może, wożąc dary do punktów recepcyjnych, oczywiście na rowerze. A na powyższą zbiórkę przekazał dwa dziecięce crossy z lat 80., dorzucił też kask i piłkę do gry w „nogę".

- Te rowerki to wspaniale dobrana para i choć dziecięce, to w pełni dojrzałe crossowe maszyny. Niby smarkate, ale już zabytkowe, kolekcjonerskie - PRL-owskie klasyki! - mówi Wojciech Mszyca. Rowerki są w pełni sprawne. Dziewczęca damka ma 33 lata i pochodzi z Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Czechowicach-Dziedzicach, a brązowe chłopięce „koło" ma już 38 lat i też jest z Czechowic-Dziedzic, ale z Zakładów Rowerowych ROMET.

Rowery i inne jednoślady, a także osprzęt będą przyjmowane w siedzibie administracji Komunalnego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej na osiedlu Tysiąclecia przy ul. Mieszka I, budynek nr 2, w godzinach od 7 do 15, od poniedziałku do piątku. Popołudniami, w godzinach od 15 do 17 i w weekendy (sobota 9-17, niedziela 9-13), rowery można też dostarczyć do Centrum Informacji Turystycznej (Rynek 13).

©℗

Katowice

Uwaga, kierowcy! Ruszył remont ul. Chorzowskiej

Remont ma obejmować obszar od wejścia głównego do Parku Śląskiego, do granicy z Chorzowem. Jego koszt to ponad 2 mln 200 tys. zł. Prace zaczęły się wczoraj we wczesnych godzinach porannych. Kierowcy wjeżdżający do Katowic od strony Chorzowa mogą poruszać się tylko jednym pasem. Prace prowadzone są od skrzyżowania do połączenia z ul. Ułańską, ale drogowców widać już także w rejonie ul. Chrobrego. Ulica Chorzowska od lat wymagała remontu. Prowadzone obecnie prace polegają przede wszystkim na frezowaniu i wymianie warstwy asfaltu w miejscach najbardziej zniszczonych. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, remont zakończy się przed Wielkanocą. **(TB)**

Katowice

Okradał seniorów. Mówił, że wygrali sztućce. Policja szuka pokrzywdzonych

Policjanci zwalczający przestępczość przeciwko mieniu z katowickiej komendy zatrzymali mężczyznę podejrzanego o liczne kradzieże. 48-latek, pod pretekstem wręczenia wygranych sztućców, wchodził do mieszkania starszych osób, informując, że aby otrzymać nagrodę, należy pokryć koszt walizki, w którą zapakowane są sztućce, wyceniony na 300-400 złotych. Kiedy starsze osoby na chwilę „spuszczały z oka" mężczyznę, ten okradał mieszkanie z gotówki, biżuterii i telefonów komórkowych. Mieszkaniec Bytomia działał nie tylko na Śląsku, ale w całej Polsce. Zatrzymany trafił do policyjnego aresztu. Podejrzanemu przedstawiono pięć zarzutów kradzieży, za co grozi kara do 5 lat więzienia. Jeżeli ktoś z Państwa został okradziony w podobny sposób, prosimy zgłaszać się do katowickiej komendy pod nr. tel. 47 85 125 55, 47 851 26 20 lub pod adresem e-mail: mienie@katowice.ka.policja.gov.pl. **(TB)**

REKLAMA 0010456010

OGŁOSZENIE O ZAMÓWIENIU

Rybnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa

z siedzibą w Rybniku przy ul. Wyzwolenia 35

ogłasza przetarg nieograniczony na:

Kompleksowy remont dachów na Osiedlu Południe i Nowiny w Rybniku. Z podziałem na zadania.

Znak postępowania 2/PN/2022.

Szczegółowe informacje można uzyskać na stronie internetowej rsm.hekko24.pl, w zakładce ogłoszenia o przetargach.

Termin nadsyłania ofert upływa w dniu: **5.04.2022 r., godz. 8:00**.

Zamawiająca zastrzega sobie możliwość unieważnienia postępowania o udzielenie niniejszego zamówienia bez podania przyczyny.

REKLAMA 0010457204

Burmistrz Miasta Pyskowice ogłasza
I ustny ograniczony przetarg na zbycie:

nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Pyskowicach przy ul. Władysława Jagiełły, stanowiącej **działkę gruntu nr 1/219 o pow. 0,0081 ha** i użytku Bp, objętej księgą wieczystą nr GL1G/00148076/9.
Cena wywoławcza: 8 242,00 zł netto, do wylicytowanej ceny doliczony zostanie podatek od towarów i usług w wysokości 23%.
Wysokość wadium wynosi: 500,00 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 26 kwietnia 2022 roku w sali 232 - Urząd Miejski w Pyskowicach, ul. Strzelców Bytomskich 3, o godz. 11.00.
Dodatkowych informacji udziela Urząd Miejski w Pyskowicach - Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa, ul. Strzelców Byt. 3., pod numerem tel. (32) 332-60-70, 72.
Niniejsze ogłoszenie zostało również opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Pyskowicach oraz na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego przy ul. Strzelców Byt. 3.

eprasa.pl 83cde7df05

Jastrzębie-Zdrój

Dzwonił pijany na 112. Ucinał pogawędki i blokował numer

Jastrzębski sąd zajmie się wkrótce sprawą 52-letniego jastrzębianina, któremu zarzuca się notoryczne blokowanie linii numeru alarmowego 112. Mężczyzna dzwonił po pomoc, choć ani razu jej nie potrzebował. Wybierał jednak „112", żeby... ucinać sobie pogawędki. - Mężczyzna dzwonił z różnymi prywatnymi problemami. Ani razu nie potrzebował pomocy, nie znajdował się w sytuacji zagrażającej jego życiu - wyjaśnia asp. Halina Semik, rzeczniczka prasowa policji w Jastrzębiu-Zdroju.Sytuacja powtarzała się wielokrotnie. 52-latek dzwonił pod wpływem alkoholu. W trakcie rozmów nie stronił od wulgaryzmów. Wielokrotnie obrażał także operatora numeru alarmowego. Jastrzębianinowi za blokowanie telefonicznego numeru alarmowego grozi kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 1,5 tysiąca złotych. **(PCH)**

Radlin

Półnagi biegał w zbiorniku fontanny. Zatrzymali go strażnicy

Do izby wytrzeźwień w Chorzowie, radlińska straż miejska przewiozła mężczyznę, który w środku dnia, półnagi biegał po pustym zbiorniku miejskiej fontanny. Do zdarzenia doszło przy ulicy Korfantego. Strażnicy miejscy z Radlina, zauważyli, że w zbiorniku po fontannie, z którego na zimę spuszczono wodę biega mężczyzna, który w pewnym momencie... zdjął spodnie. Jak się okazało, za jego irracjonalnym zachowaniem stał właśnie alkohol. Ten uderzył mu do głowy do tego stopnia, że mężczyzna po fontannie postanowił biegać półnagi.- Mężczyzna zaczął biegać po fontannie z opuszczonymi spodniami, w efekcie czego przewrócił się na środku. Jego stan po spożyciu alkoholu nie pozwolił mu wstać na nogi o własnych siłach - relacjonują strażnicy miejscy z Radlina.Radlińscy strażnicy przewieźli go do izby wytrzeźwień. **(PCH)**

UM JASTRZĘBIE, FACEBOOK/MIASTO JASTRZĘBIE-ZDRÓJ

Jastrzębie-Zdrój pomaga swojemu partnerowi na Ukrainie. Miasto wysłało już drugi transport z pomocą humanitarną do Borszczowa, miasta z którym realizuje umowę o współpracy partnerskiej. W kolejnym transporcie znalazł się między innymi wóz strażacki, którym przewieziono wyposażenie dla tamtejszych strażaków, a także sprzęt dla mieszkańców. PCH

Wrzuciła psa do kontenera. Właśnie usłyszała wyrok

Barbara Kubica-Kasperzec
b.kubica@dz.com.pl

Rybnik

Edyta K., która przyznała się do wrzucenia szczeniaka do kontenera na używaną odzież, właśnie usłyszała wyrok. To rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata.

Ta sprawa zbulwersowała opinię publiczną. W grudniu, w rejonie ulicy Jośki w jednym z kontenerów na używaną odzież znaleziono małego psa, szczeniaczka. Wystraszonego czworonoga z kontenera wyciągnęli strażacy, po tym, jak przechodząca w pobliżu kobieta usłyszała jego pisk i skomlenie. O wszystkim poinformowała służby. Policjanci szybko ustalili tożsamość kobiety, która dopuściła się tego czynu i wrzuciła psa do kontenera. W jej sprawie zapadł właśnie wyrok.

FOT. PSP W RYBNIKU

Szczeniaka znaleziono w kontenerze PCK na używaną odzież w grudniu ubiegłego roku

Pet Patrol był oskarżycielem posiłkowym

Gdyby pani spacerującą nie usłyszała skomlenia Daisy i nie wezwała na miejsce Straży Pożarnej, sunię czekałaby straszna śmierć. Sąd uznał właścicielkę winną i skazał ją na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata. Dozór kuratora i karę finansową - informuje rybnicki Pet Patrol, organizacja zajmująca się opieką nad zwierzętami. To ta organizacja wystąpiła w sądzie w roli oskarżyciela posiłkowego. Skazana kobieta została także objęta dozorem kuratora oraz karą finansową w wysokości 3 tysięcy złotych na rzecz Pet Patrolu. Jednocześnie Edyta K.musi ponieść koszty sądowe. Co więcej ,kobieta ma też przejść przez zajęcia edukacyjne. 33-latka ma także zakaz posiadania zwierząt przez najbliższe 10 lat. - Owszem, można dyskutować czy kara jest wystarczająco surowa czy nie. Dla nas ten wyrok sądu kończy sprawę, nie będziemy się od niego odwoływali. Dla nas istotne jest to, że ma zakaz posiadania zwierząt, a kara finansowa też jest dość dotkliwa - mówi Izabela Kozieł z rybnickiego Pet Patrolu.

Zasłaniała się trudną sytuacją życiową

Kobieta, która dopuściła się bulwersującego czynu, dość szybko została po wszystkim namierzona przez policjantów. Mieszkańcy okolicznych bloków, którzy byli na miejscu zdarzenia, kiedy strażacy uwalniali pieska, donosili potem w komentarzach pod różnymi materiałami prasowymi, że Edyta K. stała przy kontenerze i sama także obserwowała akcję ratowniczą. Stąd jej namierzenie było stosunkowo proste. Ona sama zresztą w czasie przesłuchania w prokuraturze, do wszystkiego się przyznała. Dlaczego pani to zrobiła? - ma to pytanie śledczych nie była w stanie racjonalnie odpowiedzieć. Zasłaniała się trudną sytuacją życiową...Została ona oskarżona o znęcanie się na zwierzęciem ze szczególnym okrucieństwem. Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do winy oskarżonej kobiety. Ona zresztą przed sądem też nie zaprzeczała, że wrzuciła psiaka do kontenera. Prokuratura, która wszczęła sprawę z urzędu, podkreślała, że w feralny, grudniowy wieczór panowały niskie temperatury.

- Ta historia ma dobre zakończenie. Daisy przebywa u swojej wybawicielki i jest szczęśliwa. Myślę, że w tym domu już zostanie, bo tam po prostu jest już miłość - śmieje się pani Izabela.

To nie był pierwszy taki przypadek

Podobnych historii, niestety, w ostatnich latach nie brakowało. Pet Patrol z Rybnika już niejednokrotnie występował w podobnych procesach jako oskarżyciel posiłkowy.

- Włączamy się w te procesy, występujemy jako oskarżyciele posiłkowymi, bo często jest tak, że to nas ludzie powiadamiają o przypadkach zaniedbywania zwierząt. W rozmach z nami są otwarci, mówią wprost, a z doświadczenia wiemy, że nie o wszystkim chcą potem mówić w sądzie. Dlatego się angażujemy - mówi Izabela Kozieł.

Historie wielu porzuconych, zaniedbanych psów, którym ich pan wyrządził największą krzywdę i ból, mają jednak szczęśliwe zakończenia. Tak było na przykład w przypadku bernardyna porzuconego na jednej z posesji w Świerklanach, który w styczniu zeszłego roku został znaleziony w kojcu na terenie pustej posesji. I pies i cały kojec tonął w wodzie zmieszanej z odchodami. Jego właściciel został skazany na 2,5 tysiąca zł grzywny.

©℗

Policjant obiecał umorzenie śledztwa. Za łapówkę - 3 tys. zł

Jastrzębie-Zdrój

Jacek Bombor
j.bombor@dz.com.pl

W miniony piątek przez Biuro Spraw Wewnętrznych z Katowic, na polecenie Prokuratury Rejonowej w Jastrzębiu-Zdroju, zatrzymany został policjant. Chodzi o korupcję.

Jak udało nam się dowiedzieć , na policjanta zastawiono pułapkę - został zatrzymany na gorącym uczynku, w chwili przyjmowania pieniędzy.

Chciał 3 tysiące złotych za umorzenie postępowania

Ustalono, że nieuczciwy policjant żądał korzyści majątkowej w kwocie 3000 zł od osoby, co do której złożone zostało zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa oszustwa gospodarczego w zamian za obietnicę umorzenia postępowania, a ponadto sugerował, że w wypadku nie przekazania mu łapówki może być wobec tej osoby zastosowany tymczasowy areszt - informuje prokurator Arkadiusz Kwapiński, zastępca szefa Prokuratury Rejonowej z Jastrzębia-Zdroju, gdzie toczy się postępowanie w tej sprawie.

W sobotę, 19 marca, zatrzymany został przewieziony do Prokuratury Rejonowej w Jastrzębiu-Zdroju, gdzie prokurator przedstawił mu zarzut żądania korzyści majątkowej oraz przyjęcia korzyści majątkowej w zamian za naruszenie przepisów prawa tj. przestępstwa z art. 228 paragraf 3 i 4 kk, za które grozi kara pozbawienia wolności do lat 10 oraz grzywna i przepadek korzyści z przestępstwa.

Przyznał się do winy. Ma tymczasowy areszt

Podejrzany przyznał się do popełnienia przestępstwa. Na nasz wniosek Sąd Rejonowy w Jastrzębiu -Zdroju wobec Szymona B. zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Podstawą zastosowania aresztu była obawa matactwa i grożąca podejrzanemu surowa kara - słyszymy w prokuraturze.

Sprawa ma charakter rozwojowy. Jak udało nam się dowiedzieć, skorumpowany policjant to doświadczony funkcjonariusz , pracuje w policji od 10 lat, obecnie w referacie dochodzeniowym. Ma stopień aspiranta.

Młodszy aspirant Ewa Sikora, rzeczniczka Komendy Miejskiej Policji z Mikołowa, (komendzie podlega komisariat w Orzeszu), wyjaśnia, że komendant z Mikołowa już 19 marca zawiesił policjanta w czynnościach służbowych i wszczął postępowanie dyscyplinarne, w celu wydalenia go ze służby.

- Dla takich osób nie ma miejsca w naszej formacji - mówi pani rzecznik.

©℗

eprasa.pl 83cde7df05

ZCO bez kontraktu na PET. NFZ tłumaczy powody decyzji

Piotr Sobierajski
p.sobierajski@dz.com.pl

Dąbrowa Górnicza

Czas pracy lekarzy został źle zaplanowany, to wyklucza przyznanie kontraktu na badanie PET. W ten sposób NFZ tłumaczy decyzję o nieudzieleniu kontraktu dla Zagłębiowskiego Centrum Onkologii.

W listopadzie 2021 roku dyrektor Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Katowicach ogłosił postępowanie prowadzone w trybie konkursu ofert, poprzedzające zawarcie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie świadczeń: pozytonowa tomografia emisyjna (PET). W postępowaniu ogółem złożone zostały dwie oferty. Jedną z ofert złożyło Zagłębiowskie Centrum Onkologii Szpital Specjalistyczny im. Sz. Starkiewicza w Dąbrowie Górniczej, drugą VOXEL S.A. z Katowic.

Jak przekazuje Śląski Oddział NFZ w toku prowadzonych prac komisja konkursowa podejmowała wszelkie niezbędne czynności mające na celu: stwierdzenie zgodności oferty ze stanem faktycznym i prawnym, zweryfikowanie spełnienia wymagań zawartych w szczegółowych materiałach informacyjnych, potwierdzenie spełnienia warunków dodatkowo ocenianych oraz potencjał oferenta niezbędny do wykonywania świadczeń. Wskazać należy, że kryteria oceny ofert i warunki wymagane od świadczeniodawców były jawne i nie podlegały zmianie w toku postępowania. W toku weryfikacji treści oferty ZCO komisja konkursowa stwierdziła, że w ofercie przestawiono personel medyczny niespełniający warunku dotyczącego personelu lekarskiego wymaganego do realizacji świadczeń, określonego zapisami rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej.

- W ofercie wykazano bowiem łączny tygodniowy wymiar czasu pracy lekarzy specjalistów medycyny nuklearnej: 9 godzin oraz lekarzy specjalistów radiologii i diagnostyki obrazowej: 16 godzin, w stosunku do 25 godzin czasu działania pracowni. Oferta, w której wykazano lekarzy obydwu wymaganych specjalności, tj. medycyny nuklearnej i radiologii (nie są to specjalności alternatywne, lecz łącznie niezbędne do wykonywania świadczeń), jednakże harmonogram ich pracy został skonstruowany w taki sposób, że pracują oni wymiennie, tj. część harmonogramu pracy komórki organizacyjnej pokrywa się z obecnością lekarza jednej specjalności, w pozostałym czasie obecni są lekarze drugiej specjalności, nie mogła zostać uznana jako spełniająca warunki wymagane. W tak zbudowanej ofercie lekarze mający stanowić jeden zespół nie mają żadnej możliwości współpracy, gdyż czas ich pracy w żadnym punkcie się nie pokrywa – wyjaśna Rafał Razik, rzecznik Śląskiego OW NFZ.

ZCO świadczy opiekę medyczną dla 800 tys. mieszkańców, m.in. Dąbrowy Górniczej, Sosnowca, Jaworzna oraz powiatu będzińskiego

Jak wyjaśnia Śląski OW NFZ ponadto świadczenia z zakresu medycyny nuklearnej, tj. świadczenia diagnostyczne związane z podawaniem pacjentom produktów radiofarmaceutycznych, jakimi są świadczenia pozytonowej tomografii emisyjnej (PET) nie mogą być realizowane bez udziału lekarza medycyny nuklearnej. W ofercie natomiast wykazano łączny tygodniowy wymiar czasu pracy lekarzy specjalistów medycyny nuklearnej w wymiarze 9 godzin, w stosunku do 25 godzin czasu działania pracowni.

- Tak zbudowana oferta nie tylko jest niezgodna z warunkami wymaganymi, ale realizacja świadczeń w oparciu o taki schemat organizacyjny prowadzi do powstania zagrożenia dla zdrowia i życia pacjentów, którzy po podaniu izotopów pozostawieni są bez nadzoru lekarza medycyny nuklearnej. Jeszcze raz podkreślmy - akceptacja takiej, niespełniającej warunków wymaganych oferty mogłyby prowadzić do sytuacji, w której Śląski OW za pełną swą wiedzą zawiera umowę, która będzie realizowana nieprawidłowo i z narażeniem zdrowia i życia pacjentów (bez udziału lekarza medycyny nuklearnej), lub że będzie realizowana niezgodnie z zapisami umowy (harmonogram w większości fikcyjny, rzeczywisty harmonogram ograniczony do godzin obecności ww. lekarza) - tłumaczy Rafał Razik. Jak dodaje, w związku ze zmianą i rozbudową struktury świadczeniodawców realizujących na terenie woj. śląskiego świadczenia pozytonowej tomografii emisyjnej, Śląski OW prowadzić będzie ciągły, szczegółowy monitoring wpływu tych zmian na dostępność do świadczeń. Analiza będzie miała za zadanie precyzyjne określenie czy zmiany jakie zaszły w konsekwencji ogłoszenia nowego postępowania konkursowego w wystarczający sposób zmniejszyły czas dostępu do badań PET i dostosują liczbę dostępnych dla ubezpieczonych badań do potrzeb związanych ze zmianami demograficznymi i epidemiologicznymi . Obecnie rozpatrywane jest przez Śląski OW NFZ odwołanie od decyzji komisji konkursowej, jakie złożyło ZCO. - Cały czas napływają w tej sprawie dokumenty, całość jest weryfikowana, tak więc trudno jednoznacznie określić, kiedy zapadnie decyzja rozstrzygająca odwołanie – informuje Rafał Razik. ©℗

SKRÓT

FOT. CARITAS SOSNOWIEC

Sosnowiec

Caritas przygotowuje 12 mieszkań dla 50 uchodźców z Ukrainy

Kolejna placówka Caritas przygotowuje się do przyjęcia uchodźców z Ukrainy. Tym razem, uciekający przed wojną ludzie znajdą schronienie na terenie parafii NMP Częstochowskiej. W budynku Caritas przy ul. Reja 9 w Sosnowcu, na terenie parafii pw. NMP Częstochowskiej w dzielnicy Porąbka, trwają już intensywne prace remontowe. Ich celem jest przygotowanie 12 mieszkań, które w sumie będą mogły dać schronienie blisko 50 uciekinierom wojennym. Z postępami prac zapoznał się ostatnio biskup sosnowiecki, ks. Grzegorz Kaszak.

- W budynku, w którym niedawno otworzyliśmy pralnię społeczną Caritas, mamy jeszcze sporo przestrzeni do wykorzystania. Jeden poziom to 270 m kw., a do dyspozycji są trzy poziomy: parter, I i II piętro. Docelowo chcemy w tym budynku umieścić 12 rodzin. Mieszkania będą wyposażone w pełen węzeł sanitarny i dwa pokoje, a na parterze chcemy urządzić profesjonalną kuchnię z jadalnią i salą spotkań do dyspozycji mieszkańców. W każdym mieszkaniu będzie też niewielki aneks kuchenny - mówi ks. Tomasz Folga, dyrektor sosnowieckiej Caritas.

(PAS)

Dąbrowa Górnicza

VII Konkurs o Nagrodę Gospodarczą im. Karola Adamieckiego

Mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa mogą zgłaszać się już do VII edycji Konkursu o Nagrodę Gospodarczą im. Karola Adamieckiego. To cieszące się dużym zainteresowaniem przedsięwzięcie daje dodatkowe szanse na dalszy rozwój oraz promocje wielu innowacyjnym firmom. Zgłoszenia można będzie składać aż do 15 lipca. Konkurs o Nagrodę Gospodarczą im. Karola Adamieckiego w tym roku ma już siódmą odsłonę. Głównym organizatorem jest miasto, a partnerami Zagłębiowska Izba Gospodarcza, Regionalna Izba Gospodarcza w Katowicach, a także Akademia WSB. **(PAS)**

Wojkowice

Od siedmiu lat znęcał się nad matką i babcią

W ubiegłym tygodniu do jednego z wojkowickich domów na pilną interwencję zostali wezwani policjanci. Chodziło o domową awanturę. Szybka reakcja mundurowych pozwoliła na uniknięcie tragedii. Jak ustalili stróże prawa, doszło do kłótni pomiędzy 75-letnią kobietą i jej 28-letnim wnuczkiem. Eskalacja konfliktu, który rozpoczęła sprzeczka o pieniądze, była ogromna. W pewnym momencie nietrzeźwy agresor rzucił się z pięściami na swoją babcię, którą przewrócił, a następnie uderzył kilka razy. Policjanci ustalili, że mężczyzna od ponad 7 lat znęca się psychicznie i fizycznie nad swoją matką i babcią. Mundurowi zatrzymali domowego oprawcę i osadzili w policyjnym areszcie. Policyjny alkomat wskazał w momencie zatrzymania ponad 2 promile alkoholu w organizmie podejrzanego. Na wniosek śledczych i prokuratury będziński sąd zastosował wobec agresora tymczasowy areszt w wymiarze 90 dni. Grozi mu nawet 5 lat za kratkami. **(PAS)**

AUTOPROMOCJA 0010454118

To DZięki Wam jesteśmy nr 1
wśród serwisów regionalnych
w województwie śląskim!

DZIENNIK ZACHODNI
źródło: Mediapanel, luty 2022

dziennikzachodni.pl
35,5 mln odsłon

onet.pl Śląsk
4,9 mln odsłon

Se.pl Śląsk
2,7 mln odsłon

eprasa.pl 83cde7df05

Reksio remontuje swój dom. Mural zostanie odtworzony!

Kamil Lorańczyk
k.loranczyk@dz.com.pl

Bielsko-Biała

Interaktywne Centrum Bajki i Animacji powstaje w Bielsku-Białej. Wyczekiwana budowa rozpoczęła się od wyburzania starych obiektów Studia Filmów Rysunkowych. Runęła m.in. ściana, na której był kultowy mural z postaciami z filmów animowanych, które przez lata powstawały w SFR. Studio poinformowało, że zostanie on odtworzony.

FOT. JACEK DROST

Kultowy mural w Bielsku-Białej zostanie odtworzony. Będzie nawet większy niż ten dotychczasowy

Od kilku tygodni trwa budowa nowoczesnego Centrum Bajki i Animacji. Zniknęły już dawne budynki Studia Filmów Rysunkowych, a wraz z nimi kultowy mural, który był na ścianie obiektu znajdującego się przy ulicy Cieszyńskiej. Na muralu były postaci z filmów animowanych, m.in. Reksio oraz Bolek i Lolek.

– Coś odchodzi, aby mogło powstać coś nowego. Reksio oraz inni bohaterowie naszych bajek już w przyszłym roku zamieszkają w swoim nowym domu – Interaktywnym Centrum Bajki i Animacji. A wszystkim, którym (tak, jak nam) żal muralu, zapowiadamy z radością, że zostanie on odtworzony! I to w nieco większym rozmiarze – czytamy w informacji przekazanej przez Studio Filmów Rysunkowych.

Interaktywne Centrum Bajki i Animacji ma powstać do sierpnia przyszłego roku. Na miejscu wyburzonych zabudowań powstanie nowoczesny gmach mieszczący interaktywne muzeum połączone z parkiem rozrywki proponujące dzieciom i ich rodzicom naukę przez zabawę z wykorzystaniem nowoczesnych technik multimedialnych.

– Budujemy taką wieżę Eiffla dla Bielska-Białej. To będzie realny powód, dla którego ludzie będą chcieli przyjechać do Bielska-Białej – powiedział DZ Maciej Chmiel, p.o. dyrektora bielskiego SFR.

SFR powstało w 1947 r. w Katowicach, aby w następnym roku przenieść się do Wisły, a wkrótce potem na stałe osiąść w Bielsku-Białej. Na przełomie lat 40. i 50. twórcy kreskówek przenieśli się do willi Rotha przy ul. Cieszyńskiej. Pod koniec lat 60. na potrzeby wytwórni zbudowano drugi gmach. W latach 80. SFR przejęło kolejny budynek po istniejącej tam wcześniej firmie. Na początku lat 90. powstała w nim kopiarnia kaset wideo. Przez pewien czas w budynku były też pomieszczenia animatorów i dekoratornia. Złote lata bielskiej wytwórni zakończyła transformacja systemowa, choć przełom lat 80. i 90. był jeszcze okresem licznych projektów i współpracy z amerykańską wytwórnią Hanna-Barbera. Jednak początek XXI w. stanowczo nie był dla studia czasem prosperity. Produkcja spadła, stopniała liczba stałych pracowników. ©℗

FOT. ARC

Bielsko-Biała

Szpital Wojewódzki zatrudni lekarzy z Ukrainy

Szpital Wojewódzki w Bielsku-Białej zakończył właśnie rekrutację dla osób uciekających przed działaniami wojennymi na Ukrainie, które mogą pracować tutaj jako pielęgniarki, salowe i sprzątaczki. Nadal jednak poszukiwani są lekarze różnych specjalności. - Do Szpitala Wojewódzkiego wpłynęło bardzo wiele podań. Duża część chętnych zgłaszała się do naszej placówki także osobiście - poinformowała Anna Szafrańska, rzeczniczka prasowa placówki. Jednocześnie szpital nadal oferuje pracę dla anestezjologów, neurochirurgów, kardiologów, neurologów, a także specjalistów w zakresie otorynolaryngologii i chorób wewnętrznych.
Zainteresowani proszeni są o kontakt pod numerami telefonów: 33 810 20 02 lub 33 810 22 01/04.
(JAK)

Jasienica

Dzielnicowy pomógł w zatrzymaniu pijanego kierowcy

Dzielnicowy z Komisariatu Policji w Jasienicy udowodnił, że policjantem jest się także w czasie wolnym od służby. W nocy z piątku na sobotę, doprowadził do zatrzymania 32-letniego kierowcy. Policjant, jadąc ulica Międzyrzecką, zauważył osobowego peugeota, którego sposób jazdy wskazywał, że kierowca może być pod wpływem alkoholu. Szybko zawiadomił dyżurnego bielskiej komendy, który na miejsce skierował patrol. Jednocześnie policjant prawa jechał za osobówką, czekając na dogodny moment, by uniemożliwić kierowcy dalszą jazdę. Na miejsce szybko dotarli jego policyjni koledzy z drogówki i skontrolowali 32-letniego mieszkańca Bielska-Białej. - Badanie policyjnym alkomatem wykazało, że miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Mężczyzna stracił prawo jazdy, grozi mu kara nawet 2 lat więzienia, wysoka grzywna i zakaz prowadzenia pojazdów. O jego dalszym losie zdecyduje niebawem prokurator - poinformował asp. szt. Roman Szybiak z KMP w Bielsku-Białej. W ostatni weekend policjanci zatrzymali aż 7 amatorów jazdy „na podwójnym gazie". **(KL)**

REKLAMA 0010457395

PRZETARG NA MIESZKANIE

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Sielec"
z siedzibą w Sosnowcu przy ulicy Legionów 7A

ogłasza przetarg w formie pisemnej na ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego przy ulicy Wesołej 7/38, IV piętro w pięciokondygnacyjnym budynku o powierzchni 37,99 m², 2 pokoje, ślepa kuchnia, przedpokój, łazienka z w.c. Kwota wywoławcza do przetargu wynosi 82.900,00 zł, wadium stanowi 20% kwoty wywoławczej, tj. 16.580,00 zł.

1. Otwarcie ofert nastąpi **w dniu 06.04.2022 r., o godz. 9⁰⁰**,w siedzibie Spółdzielni przy ulicy Legionów 7A w Sosnowcu (pok. nr 5).
2. Przystępujący do przetargu winni w terminie **do dnia 5.04.2022 r., do godz. 14³⁰** złożyć w sekretariacie Spółdzielni (pok. nr 4):

a) ofertę w zamkniętej kopercie, opisaną **„Przetarg na mieszkanie";** oferta musi zawierać pod rygorem jej nieważności:
- imię, nazwisko, numer telefonu i adres oferenta albo siedzibę w przypadku osoby prawnej,
- datę sporządzenia oferty, oferowaną kwotę i sposób zapłaty,
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu określonymi w Regulaminie przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń, akceptuje aktualny stan techniczny lokalu i jest gotowy zawrzeć akt notarialny przeniesienia i ustanowienia prawa odrębnej własności lokalu;

b) dowód wpłaty wadium i kosztów manipulacyjnych w wysokości **100 zł** (wpłat należy dokonać na konto spółdzielni w PKO BP S.A. nr 98 1020 2498 0000 8302 0024 4020).

3. W przypadku, gdy zostały złożone oferty z taką samą kwotą - Spółdzielnia wezwie oferentów, którzy złożyli te oferty do złożenia ofert dodatkowych.
4. Wadium przepada na rzecz Spółdzielni jeżeli oferent, którego oferta została wybrana nie dokona w regulaminowym terminie czynności związanych z zawarciem aktu notarialnego przeniesienia i ustanowienia prawa odrębnej własności lokalu.
5. Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie możliwość odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.
6. Mieszkanie można oglądać w dniach: **28.03.2022 r., 4.04.2022 r.** po wcześniejszym uzgodnieniu z Działem Administracji (pok. 18) godziny oględzin – telefon: **(32) 269-53-46 wew. 23**.
7. Dodatkowych informacji udziela sekcja ds. spraw członkowsko-mieszkaniowych i lokali użytkowych (pok. nr 3), **telefon**: **(32) 269-53-46, 269-52-31 wew. 25, e-mail: kontakt@sielecsm.pl,** gdzie dostępny jest do wglądu Regulamin przetargu, zamieszczony także na stronie internetowej pod adresem: **www.sielecsm.pl**

REKLAMA 0010457420

PRZETARG NA MIESZKANIE

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Sielec" z siedzibą w Sosnowcu przy ulicy Legionów 7A ogłasza przetarg w formie pisemnej na ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego przy ulicy Wesołej 5F/60, IV piętro w pięciokondygnacyjnym budynku o powierzchni 37,49 m², 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka z w.c. Kwota wywoławcza do przetargu wynosi 81.800,00 zł, wadium stanowi 20% kwoty wywoławczej, tj. 16.360,00 zł.

1. Otwarcie ofert nastąpi **w dniu 6.04.2022 r., o godz. 9³⁰**,w siedzibie Spółdzielni przy ulicy Legionów 7A w Sosnowcu (pok. nr 5).

2. Przystępujący do przetargu winni w terminie **do dnia 5.04.2022 r., do godz. 14³⁰** złożyć w sekretariacie Spółdzielni (pok. nr 4):
a) ofertę w zamkniętej kopercie, opisaną **„Przetarg na mieszkanie"**; oferta musi zawierać pod rygorem jej nieważności:
- imię, nazwisko, numer telefonu i adres oferenta albo siedzibę w przypadku osoby prawnej,
- datę sporządzenia oferty, oferowaną kwotę i sposób zapłaty,
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu określonymi w Regulaminie przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń, akceptuje aktualny stan techniczny lokalu i jest gotowy zawrzeć akt notarialny przeniesienia i ustanowienia prawa odrębnej własności lokalu;
b) dowód wpłaty wadium i kosztów manipulacyjnych w wysokości **100 zł** {wpłat należy dokonać na konto spółdzielni w PKO BP S.A. nr 98 1020 2498 0000 8302 0024 4020.

3. W przypadku, gdy zostały złożone oferty z taką samą kwotą - Spółdzielnia wezwie oferentów, którzy złożyli te oferty do złożenia ofert dodatkowych.

4. Wadium przepada na rzecz Spółdzielni jeżeli oferent, którego oferta została wybrana nie dokona w regulaminowym terminie czynności związanych z zawarciem aktu notarialnego przeniesienia i ustanowienia prawa odrębnej własności lokalu.

5. Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie możliwość odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

6. Mieszkanie można oglądać w dniach: **28.03.2022 r., 4.04.2022 r.** po wcześniejszym uzgodnieniu z Działem Administracji (pok. 18) godziny oględzin – telefon: **(32) 269-53-46 wew. 23.**

7. Dodatkowych informacji udziela sekcja ds. spraw członkowsko-mieszkaniowych i lokali użytkowych (pok. nr 3), **telefon: (32) 269-53-46, 269-52-31 wew. 25, email: kontakt@sielecsm.pl**, gdzie dostępny jest do wglądu Regulamin przetargu, zamieszczony także na stronie internetowej pod adresem: **www.sielecsm.pl.**

eprasa.pl 83cde7df05

Kłomnice

Dzielnicowy przygarnął rodzinę z Ukrainy. Inni też nie byli obojętni

Dzielnicowy z Komisariatu Policji w Kłomnicach na co dzień chroni i pomaga mieszkańcom gminy. Tym razem opieką otoczył uciekającą z Ukrainy rodzinę. Aspirant sztabowy Mirosław Nowak, to dzielnicowy o ogromnym sercu. Mieszkańcy zawsze mogą na niego liczyć w trudnej sytuacji. Dwunastego marca otrzymał informację, że na jednej z ulic w Kłomnicach od kilku godzin stoi samochód, a w środku śpią 2 kobiety i 3 dzieci. Jak się okazało, w aucie zepsuł się układ rozrządu, a w dodatku kobietom skończyło się paliwo. Sąsiedzi z pobliskich domów pomogli im bezpiecznie dotrzeć w pobliże miejsca zamieszkania dzielnicowego. Młoda kobieta z trojgiem swoich dzieci i 83-letnią znajomą, przyjechały z Ukrainy. Pani Anna z 3-letnim Matviim, 10-letnią Darią i 12-letnim Illią nie znała w Polsce nikogo, do kogo mogłaby się udać. Nie wiedziała też, gdzie się zwrócić o pomoc. Dzielnicowy zapewnił rodzinie schronienie u siebie w domu i zajął się naprawą ich samochodu. Policjanci z komisariatu w Kłomnicach również włączyli się w pomaganie. Zebrali pieniądze, by pani Ania mogła kupić sobie i swoim dzieciom niezbędne rzeczy. Swoją pomoc zaoferował również przewodniczący policyjnych związków zawodowych Arkadiusz Kobiela, który przekazał ukraińskiej rodzinie koce, pościel, środki higieniczne i kosmetyki. Dariusz Kiedrzyn - komendant miejski policji w Częstochowie, kupił dzieciom zabawki. **(BR)**

Częstochowa

Kosztowne zakończenie samochodowych wyścigów

Częstochowscy policjanci zatrzymali dwóch kierowców, którzy urządzili sobie wyścigi aleją Monte Cassino. Kierowcy peugeota i renault przekroczyli dozwoloną prędkość o 59 km/h w obszarze zabudowanym. - Okazało się, że 40-letni mieszkaniec Tarnowskich Gór kierujący peugeotem nie posiadał uprawnień do kierowania, dlatego oprócz mandatu karnego w kwocie 1,5 tys. złotych i 10 punktów karnych policjanci skierowali względem sprawcy wykroczenia wniosek do sądu. Grozi mu teraz zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Ponadto mandatem karnym w kwocie 300 złotych została również ukarana pasażerka peugeota za to, że świadomie dopuściła do kierowania po drodze publicznej osobę nieposiadającą uprawnień - mówi podkomisarz Sabina Chyra-Giereś, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Częstochowie. Natomiast kierujący renault, 20-letni mieszkaniec gminy Blachownia, został ukarany mandatem karnym w wysokości 1,5 tys. złotych i 10 punktami karnymi oraz stracił swoje uprawnienia do kierowania na okres trzech miesięcy. **(BR)**

FOT. BARTŁOMIEJ ROMANEK

Fardin Kazemi, irański kierowca ciężarówki, nie zapomniał o tym, jak podano mu życzliwą dłoń

Fardin rusza z pomocą dla zwierząt z Ukrainy. Jego wsparli Polacy

Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl

Pomoc Ukrainie

Fardin Kazemi, irański kierowca ciężarówki, którego losy śledziliśmy wraz z Czytelnikami DZ, nareszcie sfinalizował sprawy związane z rejestracją pojazdów i przyjechał do Europy. Kierowca w grudniu 2019 roku utknął na ówczesnej DK 1 pod Koziegłowami z powodu awarii amerykańskiej ciężarówki. Jednak dzięki pomocy kolegów kierowców z Polski, otrzymał nowy pojazd. Teraz Fardin też chce pomóc i wraz z przyjaciółmi z Polski, organizuje zbiórkę pieniędzy na karmę dla zwierząt, którą Irańczyk chce zawieźć na Ukrainę.

Historia Fardina Kazemiego, którą obszernie relacjonowaliśmy dwa lata temu, była jedną najpiękniejszych akcji pomocy w ostatnich latach.

Pomogli polscy kierowcy

Fardin Iranu utknął w Polsce 3 grudnia 2019 roku. Jego international popsuł się na DK 1 w Koziegłowach. Do Polski przywiózł rodzynki. Awaria uniemożliwiła mu kurs do Czech, gdzie miał zabrać nowy towar. Przez wiele dni nie chciał zostawić swojego samochodu i go nie opuszczał. Na szczęście z pomocą pospieszyli ludzie dobrego serca. Udało się mu znaleźć lokum w Polsce, a później ruszyła wielka akcja, podczas której zebrano ponad 200 tysięcy zł na zakup nowej ciężarówki. Do pomocy dla kierowcy, którego od domu dzieliło 5400 km, włączyło się kilka tysięcy osób, które wpłacały składki.

Nie było to jednak łatwe zadanie, bo pierwszy z dealerów wycofał się ze sprzedaży z obawy o konsekwencje sprzedaży pojazdu, który miał być zarejestrowany w Iranie. Firmy obawiały się konsekwencji ze sprzedaży samochodu do Iranu, z którym kraje zachodnie miały napięte relacje.

Finał i koniec problemów

16 stycznia 2020 roku Fardin otrzymał nową ciężarówkę w Radlinie. Była to scania. R500 Topline z 2013 roku. - Zapewniam, że każdy Polak potrzebujący pomocy w Iranie nie zostanie zostawiony sam sobie. Dziękujemy narodowi polskiemu - zadeklarował sam konsul Iranu w Polsce. Niestety, kupno ciężarówki nie było końcem kłopotów Fardina, który w lutym 2020 roku szczęśliwie dotarł do Iranu nowym pojazdem. Rejestracja samochodu w ojczyźnie kierowcy była przez wiele miesięcy niemożliwa z powodu biurokracji. Na szczęście formalności udało się sfinalizować i Fardin przyjechał z transportem do niemieckiego Hamburga, o czym poinformował fanpage Help International - Polski Kontyngent Pomocy Irańskiemu Kierowcy.

Chce odwzajemnić dobro

Fardin dał się poznać w Polsce jako ciepły, przyjazny i pomocny człowiek, dlatego teraz chce odwzajemnić dobro, które spotkało go w naszym kraju.

Jak przekazał fanpage Help International - Polski Kontyngent Pomocy Irańskiemu Kierowcy, Fardin parę dni temu przyjechał do Europy i rozładował się w Hamburgu. Teraz chce jechać na Ukrainę, dostarczyć pomoc dla ludzi i zwierząt. - Chcemy pomóc mu zapełnić naczepę karma i mamy listę 11 schronisk które jej bardzo potrzebują. Łącznie około 1000 zwierząt. Zabieramy także środki opatrunkowe dla szpitala wojskowego. Dostarczaliśmy tam już dużo rzeczy. Załadować ja będzie można w Olsztynie, Warszawie, Lublinie, Rzeszowie albo w naszym magazynie w Korczowa - informują organizatorzy akcji.

- Polacy byli dla mnie aniołami, a ich pomoc do cud do Wielkiego Boga - mówił nam w grudniu 2019 roku Fardin.

- Dotychczas nie miałem okazji poznać bliżej Polaków, chociaż zawsze byli oni mili. Teraz okazało się, że to wspaniali ludzie, a mnie trudno jest uwierzyć w ich pomoc - podkreślał. Teraz, wspólnie z Polakami, włącza się w pomoc mieszkańcom Ukrainy.

©℗

Najpierw wezwał patrol, potem zranił policjanta

Częstochowa

Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl

Podczas interwencji w jednym z mieszkań w dzielnicy Raków, 49-letni mężczyzna zranił policjanta nożem. Napastnik został obezwładniony i trafił do policyjnego aresztu. Sprawca usiłowania zabójstwa usłyszał prokuratorskie zarzuty. Decyzją sądu kolejne 3 miesiące spędzi w areszcie.

Patrol interwencyjny z Komisariatu VI Policji w Częstochowie otrzymał zgłoszenie od 49-letniego mieszkańca Częstochowy, że do jego mieszkania dobijają się jakieś osoby. Gdy policjanci dotarli na miejsce, mężczyzna oświadczył, że nieznane mu osoby weszły do jego mieszkania i rozlały alkohol, a teraz uciekają przez balkon. Policjanci zdecydowali o sprawdzeniu pozostałych pomieszczeń i balkonu. Wtedy właściciel mieszkania zaatakował jednego z policjantów nożem, celując w jego klatkę piersiową. - Na szczęście 25- centymetrowe ostrze trafiło w twardy element znajdujący się na kamizelce taktycznej i przesunęło się niżej, raniąc mundurowego w rękę. Dzięki zdecydowanej postawie i szybkiej reakcji policjanta oraz jego partnera z patrolu, napastnik został obezwładniony i trafił do policyjnego aresztu. Ranny policjant trafił do szpitala, gdzie została mu udzielona pomoc medyczna - mówi podkomisarz Sabina Chyra-Giereś, rzeczniczka KMP w Częstochowie. Mężczyzna usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Grozi mu kara nawet dożywotniego więzienia. ©℗

REKLAMA 0010452614

NIERUCHOMOŚĆ INWESTYCYJNA

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY W CZĘSTOCHOWIE

podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze sprzedaży nieruchomości gruntowej, niezabudowanej, położonej w obrębie **Bojków,** miasto **Gliwice**, woj. **śląskie.**

W skład nieruchomości wchodzi grunt oznaczony w ewidencji gruntów i budynków jako działka **nr 52**, o powierzchni **1,3970 ha**, obręb **(0018) Bojków**, w tym użytków i klas: RIIIb-1,3970 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Gliwicach prowadzona jest księga wieczysta nr **GL1G/00038429/5.**

Według ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru zlokalizowanego po południowej stronie autostrady A-4, stanowiącego dzielnicę Bojków w Gliwicach (uchwała Nr XXXVIII/963/2005 Rady Miejskiej w Gliwicach z dnia 22 grudnia 2005 r., Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego z dnia 7 lutego 2006 r., Nr 11, poz. 409), teren położony w Gliwicach, obejmujący działkę nr 52 obręb Bojków oznaczony jest symbolami:
- UT – tereny zabudowy usługowej transportu,
- KDz – tereny dróg zbiorczych.

Cena sprzedaży nieruchomości wynosi **3.556.000,00 zł** (słownie złotych: **trzy miliony pięćset pięćdziesiąt sześć tysięcy**), w tym należny podatek VAT.

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży z dnia 11.03.2022 r. (CZE.WKUZ.GZ.4240.101.2022.MB.6) wywieszony w miejscach zwyczajowo przyjętych w: Urzędzie Miejskim w Gliwicach, Śląskiej Izbie Rolniczej w Katowicach, KOWR OT w Częstochowie oraz zamieszczony na stronie podmiotowej w Biuletynie Informacji Publicznej Krajowego Ośrodka, a także na stronie internetowej www.kowr.gov.pl.

Więcej informacji: Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Częstochowie ul. Jana III Sobieskiego 7, 42-200 Częstochowa, tel. nr (34) 378 20 43, 601 185 111, e-mail marcin.burek@kowr.gov.pl.

www.kowr.gov.pl

eprasa.pl 83cde7df05

Ponad 81 tysięcy ukraińskich dzieci już w polskich szkołach

Warszawa

Lidia Lemaniak
lidia.lemaniak@polskapress.pl

– Do polskich szkół zapisanych jest już 81,3 tys. dzieci z Ukrainy – poinformował minister edukacji i nauki prof. Przemysław Czarnek. Minister dodał, że 10 proc. z nich jest w oddziałach przygotowawczych. Zaapelował o tworzenie kolejnych takich oddziałów.

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Minister apeluje o tworzenie oddziałów przygotowawczych

Do Polski przybyło już ponad 2 miliony uchodźców z Ukrainy - w większości kobiet i dzieci. To oznacza, że rośnie potrzeba znajdowania kolejnych miejsc w szkołach dla uczniów z Ukrainy.

Prof. Czarnek odwiedził w poniedziałek Szkołę Podstawową nr 7 im. ks. Jana Twardowskiego w Lublinie, gdzie spotkał się z polskimi i ukraińskimi uczniami.

– Mamy uczniów z Ukrainy coraz więcej. 81,3 tys. uczniów to aktualny stan w polskich szkołach. 81,3 tys. uczniów, z tego 10 proc., to się cały czas tak kształtuje, czyli około 8 tys., jest w oddziałach przygotowawczych w 10,5 tys. szkół w Polsce – mówił.

Dodał, że tych uczniów będzie przybywać, dlatego jeszcze raz apelujemy o tworzenie oddziałów przygotowawczych. Chodzi o to, żeby uczniowie ukraińscy mogli jak najszybciej przyswoić komunikatywne podstawy języka polskiego, aby móc w pełni korzystać z systemu edukacji w Polsce.

Czarnek przypomniał wcześniejszy komunikat Ministerstwa Edukacji i Nauki o organizacji oddziałów przygotowawczych: na 20 godzin zajęć w tygodniu minimum 6 godzin powinno być przeznaczonych na naukę języka polskiego.

– Wszystko inne zależy od możliwości organizacyjnych szkół i od możliwości kadrowych. To bardzo prosty sposób organizacji tworzenia opieki i edukacji dla dzieci ukraińskich, w szczególności tych, a jest ich przytłaczająca większość, które nie rozumieją języka polskiego i nie mówią w języku polskim – dodał.

Spotkanie premiera z opozycją w sprawie obronności Polski

Lidia Lemaniak
lidia.lemaniak@polskapress.pl

Warszawa

Podczas spotkania z liderami ugrupowań opozycyjnych premier Mateusz Morawiecki zaproponował pakiet przepisów, które zdaniem rządu wymagają zmian w konstytucji. Chodzi m.in. o wyłączenie z reguły finansowej wydatków na armię oraz możliwość konfiskaty majątków oligarchów i podmiotów rosyjskich.

FOT. KPRM

Podczas spotkania ze strony rządu padła propozycja zmian w konstytucji, by można było wprowadzić przepisy zwiększające zdolność obronną Polski

Ze strony rządowej oprócz premiera Morawieckiego udział w spotkaniu wziął wicepremier ds. bezpieczeństwa Jarosław Kaczyński. Ze strony opozycyjnej uczestniczyli m.in. przewodniczący PO Donald Tusk, szef klubu KO Borys Budka, liderzy Lewicy: Włodzimierz Czarzasty, Robert Biedroń i Adrian Zandberg, lider Polski 2050 Szymon Hołownia, europoseł PSL Adam Jarubas i poseł KP Władysław Teofil Bartoszewski.

Głównym punktem dyskusji była kwestia ewentualnych zmian w konstytucji, które – zdaniem premiera – są konieczne, by wprowadzić proponowane przepisy.

Szymon Hołownia, lider Polska 2050, po rozmowach z premierem powiedział: „Zanim zdecydujemy, jakie stanowisko w sprawie zmiany konstytucji przyjmiemy, musimy otrzymać więcej informacji od rządu”.

Podobnie mówili przedstawiciele PSL-Koalicji Polskiej Adam Jarubas z Władysławem Teofilem Bartoszewskim. – Usłyszeliśmy propozycję zmiany konstytucji i zniesienia progu wydatków na obronność. Czekamy na konkretne, pisemne kształty tych zmian. Będziemy nad nimi pracować. (...) Pamiętamy sytuacje, jak z „Bezkarność Plus”. Czekamy na gotowy projekt. Przypominamy też o naszej propozycji: wpisania członkostwa Polski w UE do ustawy zasadniczej – powiedział Jarubas.

Przewodniczący Platformy Obywatelskiej Donald Tusk powiedział z kolei, że „gotowość do wspólnej pracy jest powszechna na rzecz obronności i to jakby poza sporem”. – Tak, jak przy ustawie o obronie ojczyzny, tutaj też jestem gotów do poważnej rozmowy. (...) Natomiast mam wrażenie, że ciągle chodzi bardziej o politykę niż rzeczywistą pracę na rzecz bezpieczeństwa ojczyzny. Taki postulat zamrożenia natychmiastowego aktywów rosyjskich w Polsce jakoś nie spotkał się z pozytywną oceną premiera. Nie wiem dlaczego – dodał.

Ryszard Terlecki, wicemarszałek Sejmu i szef klubu parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości, powiedział zaś, że „te zmiany są potrzebne, bo nie możemy działać tylko defensywnie”. – Pytanie, czy opozycja uzna, że ważniejsze jest bezpieczeństwo Polski, czy walka o władzę – stwierdził.

Z KRAJU

FOT. MIKOŁAJ OPATOWSKI

Kielce

W pierwszy dzień wiosny topili Putinnę

Stowarzyszenie Kieleckie Inwestycje tradycyjnie w pierwszy dzień wiosny zorganizowało w Kielcach topienie Marzanny, którą tym razem przemianowano na Putinnę. – W tym roku stwierdziliśmy, że z racji zbliżającej się wiosny powinniśmy zorganizować coś dla osób, które musiały tutaj uciekać przed wojną do Kielc. Więc pomyśleliśmy, że połączenie tych obu wydarzeń będzie idealne i fajnie będzie, jak Marzanna zostanie zastąpiona Putinną – mówił jeden z organizatorów wydarzenia, Kamil Piwowarski. **(AB)**

Warszawa

Caritas o pomocy rzeczowej i pieniężnej dla Ukrainy

Łącznie 200 tysięcy pudeł z darami trafi do potrzebujących dzięki akcji Caritas Polska „Paczka dla Ukrainy”. – Paczki o wadze do 18 kilogramów i maksymalnych wymiarach 41x38x64 centymetrów można przynosić do parafii oraz placówek Caritas – poinformował dyrektor organizacji ksiądz Marcin Iżycki. – Zachęcamy do przynoszenia paczek, powinny zawierać produkty, których lista znajduje się na stronie caritas.pl/paczkadlaukrainy, są to głównie artykuły spożywcze i higieniczne. Paczka nie może być zaklejona – zamknie ją, po sprawdzeniu zawartości, pracownik lub wolontariusz Caritas – informuje ksiądz Iżycki. W pomoc w transporcie paczek włączyły się też prywatne firmy. Do tej pory Caritas Polska zebrała na pomoc dla Ukrainy 83 miliony złotych. Organizacja wspiera rzymskokatolicką Caritas-Spes oraz grekokatolicką Caritas Ukraina, a także pomaga ukraińskim uchodźcom w Polsce. **(IAR)**

Pierwsza transza pomocy doraźnej dla uchodźców z Ukrainy

Warszawa

Lidia Lemaniak
lidia.lemaniak@polskapress.pl

Rząd uruchomił pierwszą transzę pomocy doraźnej dla uchodźców. - To jest 10 mln zł na mniej więcej trzy miesiące, do końca czerwca, dla organizacji zaangażowanych w pomoc i wsparcie dla uchodźców - mówi prof. Piotr Gliński, minister kultury i dziedzictwa narodowego.

FOT. CARITAS

Pieniądze mają być dodatkowym wsparciem dla organizacji pozarządowych i społecznych pomagających uchodźcom

Wicepremier Gliński przekazał, że pierwsza transza, te 10 mln, została już rozdysponowana – głównie według kolejności zgłoszeń. Dodał, że pomoc otrzymały 43 zakwalifikowane organizacje. – To są granty nawet do pół miliona złotych – zaznaczył wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego.

Piotr Gliński poinformował, że wśród nowych programów pomocowych znalazł się program wpisujący się w pomoc dla uchodźców wojennych – dotyczący organizacji wszelkiego rodzaju poradnictwa – psychologicznego, zawodowego, rodzinnego i prawnego.

Wicepremier wskazał, że potrzeby uchodźców są coraz większe. – W związku z tym w ostatnim czasie wprowadziliśmy uelastycznienie dotyczące funkcjonujących programów. Krótko mówiąc – projekty, które są organizowane przez organizacje samorządowe, mogą być zmieniane na projekty pomocowe dla uchodźców i to będzie respektowane przy ich rozliczaniu – mówił.

Odnosząc się do przyznanych już grantów, wicepremier przekazał, że „bardzo duża część środków idzie na pomoc i poradnictwo psychologiczne, językowe i zawodowe”. Dodał, że te trzy wyzwania są realizowane, bo dwa miliony uchodźców muszą być zintegrowane, wspomagane w podstawowych decyzjach.

Wśród przyznanych grantów są też pieniądze na działania sportowe.

– Pieniądze przyznane na projekty obejmują całość funkcjonowania systemu pomocowego. Są dodatkowym wsparciem poprzez społeczników, organizacje pozarządowe, poprzez wolontariuszy dla całego systemu wsparcia – mówił wicepremier.

eprasa.pl 83cde7df05

REKLAMA 0010451694

OGŁOSZENIE
O PRZETARGU PISEMNYM NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

1. **Sprzedawca:** BIPROMET S.A. z siedzibą w Katowicach przy ul. Granicznej 29, 40-956 Katowice, KRS 0000135615, NIP 634-019-75-13.
2. **Prowadzący przetarg**: BIPROMET S.A. – Komisja Przetargowa, ul. Graniczna 29, 40-956 Katowice, pokój nr 140.
3. **Przedmiot sprzedaży:**

3.1. Lokal mieszkalny nr 10 położony na III kondygnacji (2 piętro) w budynku wielorodzinnym **w Katowicach przy ul. Johna Baildona 22A**, składający się z czterech pokoi, aneksu kuchennego, WC, przedpokoju oraz należącego do tego lokalu balkonu, o powierzchni użytkowej 95,81 m^2, do którego przynależy komórka o powierzchni użytkowej 2,19 m^2, położona na I kondygnacji (poziom 0), oznaczona nr C2.B09K, łączna powierzchnia użytkowa 98 m^2. Z prawem własności związany jest udział wynoszący 565/100000 części w nieruchomości wspólnej objętej księgą wieczystą KA1K/00078767/3, to jest we własności gruntów oraz części wspólnych budynku nie pozostających do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali, a także udział w 2/111 części w prawie własności lokalu użytkowego – garażu wielostanowiskowego, objętego księgą wieczystą nr KA1K/00098670/2 znajdującego się na kondygnacji podziemnej (-I), z którym związane jest wyłączne korzystanie z dwóch miejsc postojowych oznaczonych nr C2.152P i C2.153P. Dla przedmiotowego lokalu urządzona jest księga wieczysta nr **KA1K/00102680/7** prowadzona przez XI Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach, o łącznej wartości wynoszącej **640.000,00 zł netto + VAT.**

3.2. Lokal mieszkalny nr 10 położony na III kondygnacji (2 piętro) w budynku wielorodzinnym **w Katowicach przy ul. Johna Baildona 22D**, składający się z trzech pokoi, kuchni z salonem, łazienki, WC, przedpokoju oraz należącego do tego lokalu balkonu, o powierzchni użytkowej 95,79 m^2, do którego przynależy komórka o powierzchni użytkowej 2,20 m^2, położona na I kondygnacji (poziom 0), oznaczona nr C2.E09K, łączna powierzchnia użytkowa 97,99 m^2. Z prawem własności związany jest udział wynoszący 565/100000 części w nieruchomości wspólnej objętej księgą wieczystą KA1K/00078767/3, to jest we własności gruntów oraz części wspólnych budynku nie pozostających do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali, a także udział w 1/93 części w prawie własności lokalu użytkowego – garażu wielostanowiskowego, objętego księgą wieczystą nr KA1K/00098669/2 znajdującego się na I kondygnacji podziemnej (poziom 0), z którym związane jest wyłączne korzystanie z miejsca postojowego oznaczonego nr C2.68P. Dla przedmiotowego lokalu urządzona jest księga wieczysta KW nr **KA1K/00102682/1** prowadzona przez XI Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach, o łącznej wartości wynoszącej **740.000,00 zł netto + VAT.**

3.3. Nieruchomość zabudowana budynkiem biurowym, zlokalizowana **w Chorzowie przy ul. Henryka Wieniawskiego 18**. Dla nieruchomości urządzona jest księga wieczysta nr **KA1C/00006307/8** prowadzona przez VI Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Chorzowie. Nieruchomość obejmuje prawo użytkowania wieczystego gruntu stanowiącego działki o numerach 4540/213 i 4542/214 o łącznej powierzchni 0.2634 ha oraz budynek stanowiący odrębny od gruntu przedmiot własności tj. budynek biurowy o powierzchni zabudowy 1.014 m^2, powierzchni użytkowej 2.268 m^2 i kubaturze 11.650 m^3, wraz z udziałem 6/175 w prawie użytkowania wieczystego działek o nr: 4543/214, 4646/213, 727/10, 732/10 stanowiących drogi wewnętrzne, opisanych w księdze wieczystej KW nr KA1C/00020485/3 prowadzonej przez VI Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Chorzowie, o łącznej wartości **1.980.000,00 zł netto + VAT**.

Prowadzący przetarg informuje, że:

1. Ogłoszenie o przetargu nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.
2. Działki, na których posadowione są budynki wielorodzinne są zlokalizowane na terenie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego gminy.
3. Lokale mieszkalne nie posiadają świadectwa charakterystyki energetycznej.
4. **Warunkiem zawarcia umowy przenoszącej własność nieruchomości jest uzyskanie przez Bipromet S.A. zgody Walnego Zgromadzenia Spółki na zawarcie transakcji.**

Cena wywoławcza i wadium:

- Lokal nr 10 Baildona 22A - **cena wywoławcza 640.000,00 zł netto** (słownie: sześćset czterdzieści tysięcy złotych), **wadium 64.000,00 zł** (słownie: sześćdziesiąt cztery tysiące złotych).
- Lokal nr 10 Baildona 22D - **cena wywoławcza 740.000,00 zł netto** (słownie: siedemset czterdzieści tysięcy złotych), **wadium 74.000,00 zł** (słownie: siedemdziesiąt cztery tysiące złotych).
- Nieruchomość zabudowana budynkiem biurowym - **cena wywoławcza 1.980.000,00 zł netto** (słownie: jeden milion dziewięćset osiemdziesiąt tysięcy złotych), **wadium 198.000,00 zł** (słownie: sto dziewięćdziesiąt osiem tysięcy złotych).

Do ceny netto zostanie doliczony podatek VAT w wysokości wynikającej z przepisów obowiązujących w dacie zawarcia transakcji przeniesienia prawa własności.

4. **Oferty można składać** osobiście lub listownie do dnia **22.04.2022 r**. do godziny 10:00 na adres prowadzącego sprzedaż w zamkniętej kopercie, w sposób uniemożliwiający zapoznanie się ze złożoną ofertą przed jej otwarciem, z dopiskiem „Oferta Baildona **……** lokal nr **……** nie otwierać do 22.04.2022 r. do godz. 11.00" lub „Oferta budynek biurowy nie otwierać do 22.04.2022 r. do godz. 11.00".

   Za termin złożenia Oferty uważa się termin wpływu oferty na adres Prowadzącego przetarg.

   Otwarcie ofert jest jawne i nastąpi w dniu 22.04.2022 r. o godz. 11:00, w siedzibie Sprzedającego przy ul. Granicznej 29 w Katowicach, w pokoju nr 140.
5. **Wadium** wnoszone w pieniądzu powinno być wpłacone nie później niż **do dnia 20.04.2022 r.,** przy czym jako termin wpłaty rozumiany jest termin uznania rachunku bankowego Bipromet S.A. Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy: Bipromet S.A. nr konta:

   Bank Pekao S.A. 29 1240 4227 1111 0000 4843 7017

   z dopiskiem na przelewie w rubryce tytułem: "wadium przetarg pisemny – Baildona" lub „wadium przetarg pisemny – budynek biurowy".
6. **Nieruchomości można oglądać** począwszy od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia do dnia **15.04.2022 r.** po uprzednim ustaleniu terminu z wyznaczonym pracownikiem Bipromet S.A. – kontakt telefoniczny pod numerem **603 895 819**.

UWAGA – wadium:

a. przepadnie na rzecz Bipromet S.A., jeżeli żaden z Oferentów nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej,

b. przepadnie na rzecz Bipromet S.A., jeżeli Nabywca uchyli się od zawarcia umowy przedwstępnej umowy sprzedaży lub umowy przenoszącej własność,

c. złożone przez Nabywcę zostanie zarachowane na poczet ceny nabycia,

d. wniesione na poczet przetargu Pisemnego przez Oferentów, którzy zaoferowali najwyższe oferty o równej wysokości, zalicza się jako wadium wniesione do dodatkowego przetargu ustnego (licytacji), pozostałym Uczestnikom wadia są zwracane.

7. **Oferta**

Oferta powinna zawierać:

a) imię, nazwisko i adres lub nazwę (firmę) i siedzibę Oferenta, PESEL/NIP,
b) datę i miejsce sporządzenia oferty,
c) oferowaną cenę netto w złotych równą co najmniej cenie wywoławczej,
d) oświadczenie Oferenta o zapoznaniu się z przedmiotem przetargu,
e) termin związania ofertą - do czasu zawarcia umowy przenoszącej własność nieruchomości.

Do oferty należy załączyć:

a) oświadczenie o udziale w przetargu pisemnym, którego wzór stanowi Załącznik nr 1 do Regulaminu Przetargu Pisemnego – do pobrania ze strony internetowej Sprzedającego pod adresem www.bipromet.com w zakładce „Przetargi" lub osobiście w siedzibie Spółki,
b) dowód wpłaty wadium,
c) osoby fizyczne – kserokopia dowodu osobistego lub innego równoważnego dokumentu.

W przypadku składania oferty przez pełnomocnika lub jednego ze współmałżonków pełnomocnictwo notarialne do działania w imieniu mocodawcy, lub oświadczenie, że nabycie nieruchomości nastąpi przez jednego ze współmałżonków do jego majątku odrębnego.

d) podmioty gospodarcze, osoby prawne
- komplet dokumentów upoważniających do reprezentowania podmiotu w przetargu,
- w przypadku Spółek odpis umowy/aktu założycielskiego Spółki i uchwałę właściwego kompetencyjnie organu o zgodzie na nabycie nieruchomości,
- odpis decyzji Urzędu Skarbowego o nadaniu numeru identyfikacji podatkowej NIP lub oświadczenie o nadanym numerze NIP,

e) w przypadku osób prawnych mających siedzibę za granicą lub jednostek organizacyjnych, którym ustawa przyznaje zdolność prawną z siedzibą za granicą, dokumenty potwierdzające status prawny i rejestrację. Dokumenty sporządzone w języku innym niż polski powinny być przedłożone wraz z tłumaczeniem przysięgłym na język polski. Zagraniczne dokumenty urzędowe powinny być poświadczone przez właściwy konsulat/ambasadę RP.

8. Do wyboru oferty wystarczy jedna ważnie złożona oferta.
9. Przetarg wygrywa Uczestnik przetargu, który zaoferował najwyższą cenę. W przypadku ustalenia, że kilku Oferentów zaoferowało tę samą cenę, Przewodniczący Komisji informuje Oferentów o terminie i miejscu kontynuacji przetargu w formie licytacji.
10. Cena wywoławcza zbycia nieruchomości w dodatkowym przetargu ustnym (licytacji) jest równa najwyższym ofertom złożonym w przetargu pisemnym. Minimalne postąpienie wynosi 5.000 zł (słownie: pięć tysięcy złotych 00/100).
11. Sprzedawca zawiadomi na piśmie wszystkich, którzy złożyli oferty, o wyniku postępowania.
12. Z Oferentem, który wygrał przetarg zostanie zawarta przedwstępna warunkowa umowa sprzedaży tj. pod warunkiem uzyskania przez Bipromet S.A. zgody Walnego Zgromadzenia Spółki na zawarcie umowy przyrzeczonej.
13. Po zakończeniu postępowania Sprzedawca ustala termin zawarcia przedwstępnej umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego i pisemnie wzywa Nabywcę do stawienia się celem jej zawarcia. Niezastosowanie się Nabywcy do tych wskazań oznaczać będzie uchylenie się od zawarcia umowy.
14. Prowadzący przetarg informuje, że zgodnie ze Statutem Bipromet S.A. zbycie nieruchomości wymaga zgody Walnego Zgromadzenia Bipromet S.A. w formie uchwały. Sprzedający wystąpi po zawarciu przedwstępnej umowy sprzedaży z wnioskiem do Walnego Zgromadzenia o wyrażenie zgody na zawarcie umowy przenoszącej własność i poinformuje Nabywcę o podjęciu lub odmowie podjęcia uchwały w terminie 14 dni od daty doręczenia uchwały.
15. **Przeniesienie własności nieruchomości na Nabywcę nastąpi po wyrażeniu zgody przez Walne Zgromadzenie Bipromet S.A. - w drodze aktu notarialnego - umowy przenoszącej własność nieruchomości.**
16. Nabywca nieruchomości jest obowiązany do zapłaty ceny nabycia najpóźniej na 2 dni przed terminem zawarcia umowy przenoszącej własność nieruchomości, przelewem na rachunek bankowy Sprzedającego, tj. kwoty odpowiadającej cenie nabycia pomniejszonej o wadium. Cenę uważa się za zapłaconą z chwilą uznania kwoty na rachunku bankowym wskazanym przez Bipromet S.A.
17. Koszty sporządzenia aktów notarialnych przedwstępnej umowy sprzedaży i umowy przenoszącej własność ponoszą Nabywcy w całości. W przypadku nie dojścia do zawarcia umowy przenoszącej własność w związku z brakiem zgody Walnego Zgromadzenia Spółki, poniesione przez Nabywcę koszty przedwstępnej umowy sprzedaży zostaną zwrócone Nabywcy przez Bipromet S.A.
18. Z Regulaminem Przetargu Pisemnego można zapoznać się na stronie Sprzedającego www.bipromet.com w zakładce „Przetargi".
19. Bliższe informacje o przedmiocie przetargu oraz procedurze przetargowej można uzyskać pod numerem telefonu **887 846 729** lub osobiście w siedzibie Bipromet S.A. przy ul. Granicznej 29 w Katowicach, pokój 140.
20. **Sprzedawca zastrzega sobie prawo do zmiany treści ogłoszenia i warunków przetargu, zamknięcia przetargu lub jego części bez dokonania wyboru oferty oraz do odwołania przetargu.**
21. W przypadku istotnego naruszenia procedury przetargowej Sprzedawca stwierdza unieważnienie przetargu.

Zarząd Bipromet S.A.
z siedzibą w Katowicach

eprasa.pl 83cde7df05

Biden leci do Europy. W piątek i sobotę będzie w Polsce

Waszyngton

Kazimierz Sikorski
kazimierz.sikorski@polskapress.pl

W najbliższy piątek prezydent Joe Biden przyleci do Polski. W sobotę spotka się z prezydentem Andrzejem Dudą – poinformował Biały Dom. Wizyta prezydenta Stanów Zjednoczonych związana jest z wojną na Ukrainie i potrzebą omówienia z sojusznikami z NATO odpowiedniej reakcji na rosyjską agresję.

Biden omówi, w jaki sposób USA wraz z sojusznikami i partnerami reagują na kryzys humanitarny, który wywołała nieuzasadniona i niesprowokowana wojna Rosji z Ukrainą – zawarto w oświadczeniu Białego Domu.

W środę amerykański przywódca przyleci do Brukseli. W czwartek będzie uczestniczyć w szczycie przywódców G7 oraz szczycie Rady Europejskiej. Tematami spotkań mają być sankcje przeciwko Rosji, pomoc humanitarna oraz „inne wyzwania związane z konfliktem".

– W czwartek, 24 marca, prezydent Stanów Zjednoczonych weźmie udział w nadzwyczajnym spotkaniu przywódców państw NATO w Brukseli, by omówić reakcję sojuszników na niesprowokowany i nieuzasadniony atak Rosji na Ukrainę – powiedziała rzeczniczka Białego Domu Jen Psaki.

FOT. AP/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Joe Biden ma rozmawiać o pomocy Ukrainie

Jens Stoltenberg, sekretarz generalny NATO, powiedział, że podczas spotkania sojusznicy zajmą się także omówieniem kwestii wzmocnienia, odstraszania i obrony NATO w związku z rosyjską agresją.

Dzień później, w piątek, prezydent Biden przyleci do Warszawy, a w sobotę odbędzie spotkanie z prezydentem Andrzejem Dudą. Tematami rozmów z polskimi władzami będzie sytuacja na Ukrainie, możliwa reakcja na nią, a także rola Polski i wsparcie dla naszego kraju, który ponosi największe koszty relokacji uchodźców ukraińskich.

W poniedziałek Joe Biden odbędzie rozmowę telefoniczną z przywódcami Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Włoch, by omówić odpowiedź na rosyjską agresję na Ukrainę.

Rosjanie utknęli pod Kijowem, ale wciąż prowadzą jego ostrzał

Adam Kielar
adam.kielar@polskapress.pl

Kijów

Rosyjskie wojska nacierające na Kijów od strony północno-wschodniej utknęły w poniedziałek ponad 25 kilometrów od centrum ukraińskiej stolicy. Poinformowały o tym brytyjskie źródła wywiadowcze. Cały czas trwał ostrzał rakietowy ukraińskich miast. Wznowione rozmowy pokojowe nie przynosiły rezultatów.

FOT. AP/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Rosjanie wciąż prowadzą ostrzał rakietowy ukraińskich miast. Celem pocisków padają obiekty cywilne. W poniedziałek w Kijowie zbombardowano m.in. centrum handlowe

Już w poniedziałek rano brytyjskie ministerstwo obrony, powołując się na własne informacje, podało, że na północ od Kijowa są prowadzone ciężkie walki. Rosyjskie siły atakujące od strony Hostomela spotkały się z zaciętym oporem ze strony ukraińskiej armii.

W nocy Rosjanie zbombardowali domy mieszkalne i centrum handlowe w północno-zachodniej części stolicy. Zginęło co najmniej sześć osób. Ratownicy przeszukują gruzy. Są obawy, że ofiar może być więcej.

Jednym z obiektów, które zostały zniszczone najbardziej, jest budowalny market Leroy Merlin. Ta francuska sieć jest jedną z tych, które nie zdecydowały się na zawieszenie działalności na terenie Federacji Rosyjskiej po ataku tego kraju na Ukrainę.

Ukraińskie władze odrzuciły rosyjskie ultimatum dla Mariupola i zapowiedziały, że miasto będzie nadal się bronić. Moskwa żądała, aby do rana Mariupol się poddał. Wicepremier Ukrainy Iryna Wereszczuk stwierdziła, że nie może być mowy o żadnym poddaniu się i złożeniu broni.

Poniedziałek był 26. dniem rosyjskiej inwazji na Ukrainę. ONZ szacuje, że od początku wojny swoje domy musiało opuścić 10 milionów osób, czyli ponad jedna czwarta populacji Ukrainy. Od 24 lutego, czyli od początku rosyjskiej agresji, z Ukrainy do Polski przyjechały już ponad 2 miliony uchodźców.

W poniedziałek w południe wznowiono negocjacje rosyjsko-ukraińskie w formie online. Informując o tym, doradca szefa Kancelarii Prezydenta Ukrainy Mychajło Podolak zaznaczył, że kolejną rundę rozmów pokojowych poprzedziły prace w podgrupach roboczych. Po godzinnej konferencji grupy robocze pracowały nadal do wieczora.

Według informacji prasowych tematem rozmów miałaby być m.in. rezygnacja Ukrainy z aspiracji do NATO. Ukraińskie władze zapewniają jednak, że nie zgodzą się na utratę suwerenności i integralności terytorialnej w zamian za pokój.

Rusłan Stefańczuk, przewodniczący ukraińskiej Rady Najwyższej, poinformował o podpisaniu wspólnego oświadczenia ws. konieczności usprawnienia obrony przeciwlotniczej Ukrainy. Wśród sygnatariuszy znalazły się Czechy, Estonia, Francja, Gruzja, Irlandia, Litwa, Łotwa, Niderlandy, Niemcy, Polska, Szwecja, USA i Wielka Brytania. „Serdeczne podziękowania za wsparcie Ukrainy" – napisał Stefańczuk.

ZE ŚWIATA

Mińsk

Uszkodzenia infrastruktury kolejowej

Na Białorusi odnotowano kolejne przypadki uszkodzeń infrastruktury kolejowej. Do 18 marca odnotowano 10 poważnych incydentów. Wcześniej, na samym początku wojny, Ukraińcy wysadzili połączenia kolejowe między Białorusią a Ukrainą. Do awarii lub wyłączeń różnego rodzaju sprzętu kolejowego doszło w wielu miastach na Białorusi, w tym w Mińsku, Borysowie i Homlu. W niektórych miejscach wyłączona została sygnalizacja świetlna, w innych nie działały systemy telemechaniczne czy też kolejowa automatyka. Na początku agresji Rosji Ukraińcy wysadzili w powietrze połączenia kolejowe z Białorusią. Szef Kolei Ukraińskich Ołeksandr Kamyszyn powiedział Radiu Swoboda, że takie działania mają na celu ochronę białoruskich kolejarzy. Zaapelował do nich, by „nie wykonywali rozkazów i nie prowadzili konwojów wojskowych w kierunku Ukrainy". **(AK)**

Bruksela

Ministrowie o sankcjach wobec Rosji

Kolejne unijne sankcje wobec Rosji to temat spotkania w Brukseli ministrów spraw zagranicznych 27 krajów. Polska i państwa bałtyckie oraz skandynawskie zabiegają o surowe restrykcje uderzające w handel i sektor energetyczny. Przed naradą minister spraw zagranicznych Danii podkreślał, że konieczne są najsurowsze sankcje. – Na przykład zablokowanie europejskich portów dla statków z Rosji i Białorusi czy sankcje w transporcie drogowym – powiedział Jeppe Kofod. Minister spraw zagranicznych Litwy mówił, że nieuniknione są sankcje w sektorze energetycznym.
– To są największe wpływy do rosyjskiego budżetu, a Unia mogłaby rosyjską ropę łatwo zastąpić z powodu istniejącej już infrastruktury i wielu innych dostawców – dodał Gabrielius Landsbergis. Ta sprawa będzie jednym z tematów rozmowy europejskich przywódców z prezydentem USA na unijnym szczycie w czwartek. **(IAR)**

Macron prowadzi w sondażach przed wyborami we Francji

Paryż

AIP
redakcja@polskapress.pl

Emmanuel Macron jest faworytem zbliżających się wyborów prezydenckich we Francji. Według sondaży wygrywa z każdym z kandydatów, ale potrzebne będą dwie tury wyborów.

Pierwsza tura wyborów prezydenckich we Francji zaplanowana jest na 10 kwietnia, druga dwa tygodnie później.

Faworytem jest obecny prezydent Emmanuel Macron, chociaż – jak wynika z sondaży przedwyborczych – frekwencja w zbliżających się wyborach może być rekordowo niska. Wskazują na to badania opinii publicznej. Co trzeci Francuz deklaruje, że nie zagłosuje w kwietniowych wyborach.

FOT. MORITZ THIBAUD/ABACA/ABACA/EAST NEWS

Według sondaży potrzeba będzie dwóch tur wyborczych, by wyłonić nowego prezydenta Francji

Media alarmują, że frekwencja może osiągnąć najniższy poziom w historii Piątej Republiki.

Według badania pracowni BVA dla stacji RTL 29 procent Francuzów chce wstrzymać się od głosu w wyborach prezydenckich. Inny sondaż, opublikowany na łamach „Le Monde", wskazuje, że ponad 30 procent wyborców nie wie, czy zagłosuje na jakiegokolwiek kandydata na prezydenta. Dziennik wskazuje, że demobilizacja jest szczególnie widoczna wśród młodych wyborców, robotników i zwolenników skrajnej lewicy oraz prawicy. Media podkreślają, że liczba osób deklarujących udział w głosowaniu zmniejszyła się w ostatnich tygodniach.

Według pracowni sondażowych spadek zainteresowania wyborami prezydenckimi jest związany z wojną na Ukrainie, która stała się pierwszoplanowym tematem i wzmocniła poparcie dla ubiegającego się o reelekcję prezydenta Emmanuela Macrona. Sam Macron w ostatnich tygodniach angażował się w dyplomację mającą powstrzymać wojnę – jeszcze przed jej wybuchem spotkał się zPutinem, później próbował mediować telefonicznie.

Według ostatnich sondaży w pierwszej turze Macron mógłby liczyć na niemal 30 procent głosów i wyprzedziłby o 12 punktów zajmującą drugie miejsce Marine Le Pen. W drugiej turze Macron wygrałby z każdym kontrkandydatem, zdobywając ponad 60 procent głosów.

IAR

eprasa.pl 83cde7df05

Слава Україні!!!! Героям Слава!!!!

Звіт про воєнні дії станом на 8 березня

INFORMACJE Z FRONTU

Danylo Samofalov

ВІЧНА ПАМ'ЯТЬ ЖЕРТВАМ РОСІЙСЬКОЇ АГРЕСІЇ

Триває двадцять шоста доба героїчного протистояння Українського народу російському воєнному вторгненню.

Триває збройна агресія російської федерації проти нашої Держави. Переважна більшість завдань, що ставилася перед окупаційними військами їх командуванням залишається невиконаними. Через активний супротив Сил оборони у взаємодії з громадянським суспільством російському агресору, Україна продовжує тримати рубіж оборони об'єднаної Європи. На Волинському, Поліському та Сіверському напрямках противник намагається організувати інженерне обладнання позицій для ведення позиційної оборони, відновити логістичне забезпечення своїх підрозділів. Ворог продовжує підступно знищувати інфраструктуру в захоплених містах, завдавати ракетно-бомбові удари по мирних кварталах Українських міст та сіл, грабувати, викрадати та брати у заручники цивільне населення.

У напрямку на Чернігів ворог наступальних дій не проводив. Продовжив підступно обстрілювати позиції підрозділів Збройних Сил України та густонаселені райони міста. При спробі здійснення наступу у напрямку на Бровари зазнав значних втрат та був зупинений. Здійснює спроби провести заходи з відновлення боєздатності та інженерного обладнання зайнятих рубежів.

Окупанти продовжують докладати значних зусиль для встановленням контролю над містом Ізюм, у вказаному районі проводиться роззосередження військ. Противник намагається посилити угруповання, облаштовує смугу опорних пунктів.

На Донецькому напрямку ворог веде штурмові дії та проводить вогневі нальоти по всій лінії зіткнення. Намагався прорвати оборону позицій наших військ на Авдіївському напрямку, успіху не мав, зазнав втрат та відступив.

На Південнобузькому напрямку противник намагається втримати раніше зайняті рубежі, здійснює заходи з відновлення боєздатності, поповнення запасів. Зберігаємо спокій! Разом переможемо!

Trwa dwudziesty szósty dzień heroicznego sprzeciwu narodu ukraińskiego wobec rosyjskiej inwazji wojskowej. Trwa agresja zbrojna Federacji Rosyjskiej na nasze państwo. Zdecydowana większość zadań postawionych okupantom przez ich dowództwo pozostaje niezrealizowana. Ze względu na aktywny sprzeciw Sił Zbrojnych we współpracy ze społeczeństwem obywatelskim wobec rosyjskiego agresora, Ukraina nadal utrzymuje linię obrony.

«Слава нації — смерть ворогам!»

Як відрізнити справжню новину та захистити себе від фейків?

PIC BY INTERNATIONAL ACADEMY „ФАКТ ФЕЙК" „FACT, FAKE"

Kateryna Yakovleva

JAK ODRÓŻNIĆ PRAWDZIWE WIADOMOŚCI I UCHRONIĆ SIĘ PRZED FAKE NEWS?

Сьогодні, в епоху постправди та неймовірної кількості інформації, яку ми вживаємо щодня, фейки стали невід'ємною частиною кожної стрічки новин. Автори контенту все більш успішно та витончено обманюють людей.

А соціальні мережі швидко поширюють дезінформацію. Розповсюдження фейків є вкрай небезпечним. Тож медіаграмотність, свідоме споживання та поширення інформації – необхідність для кожного. Пропонуємо вашій увазі перелік простих правил, як їх розпізнати.

1. Звертайте увагу на джерело. Насамперед треба визначити звідки походить інформація та хто її першоджерело. Якщо зароджуються певні сумніви щодо правдивості новини – спробуйте перевірити її в офіційних інформаційних каналах. Переконайтеся, що новину розмістило видання, якому ви довіряєте. Якщо матеріал написаний невідомою організацією, почитайте про неї. Як правило, на сайтах інтернет-видань є вкладка «Редакція» або «Про нас». Звичайно, довіряти новині можна більше, якщо її опублікували одразу декілька великих ЗМІ.

2. Ставте під сумнів клікбейти. Це привабливі, сенсаційні заголовки для залучення уваги, часто з використанням великих літер, знаків оклику та емодзі. Чим привабливіший заголовок має стаття, тим більше шансів, що її вміст не відповідає сенсаційній назві. Відповідно до законів журналістики, назва статті має бути нейтральною та подавати суто факти. Фейкові новини часто мають яскраві назви, написані великими літерами зі знаками оклику. Якщо заголовок здається вам неймовірним, то, швидше за все, так воно і є.

3. Зважайте на дату публікації. Емоційні тексти, написані декілька років тому дуже часто «випливають» в сучасному інформаційному просторі завдяки незгасаючій цікавості інтернет-користувачів. Часто під виглядом «новинки» нам подають застарілу інформацію, яка може бути вже не актуальною, або взагалі мала місце у іншій країні.

4. Перевірте посилання (URL). Для поширення чуток часто створюють копії відомих сторінок або сайтів. Від оригіналів вони можуть відрізнятися парою літер у веб-адресі або доменом – такі деталі легко не помітити. Будьмо уважні! До речі, багато фейкових сайтів роблять помилки у орфографії та пунктуації.

5. А, може, це жарт? Зверніть увагу на тон написання матеріалу, можливо – це лише гумор. В епоху соціальних мереж та численних мемів кожен може стати комедіантом або вважати себе таким. І це призводить до плутанини. Якщо історія здається дуже дивною, щоб бути правдою, переконайтеся, чи не сатира це.

Будьте пильні! Навіть перевірені джерела можуть помилятися. Ставтеся критично до того, що читаєте, і діліться тільки достовірною, на вашу думку, інформацією. Факти, на відміну від фейків, рідше стають вірусними. Брехня поширюється швидше!

Dzisiaj, w dobie niesamowitej ilości informacji, które konsumujemy każdego dnia, fake news stały się integralną częścią każdego kanału informacyjnego. Jak nie ulec fałszywym informacjom, oto kilka wskazówek w powyższym artykule.

#!!!

Контакти до авторів
Kontakty do autorów:
Kateryna Yakovleva
kateryna.yakovleva@ukr.net

МІНІ-СЛОВНИК
MINI SŁOWNIK

Oddać (оддач) – віддати
Oddzwonić (одзвоніч) – передзвонити
Odebrać (одебрач) – забрати
Odejść (одейщч) – відійти
Odnaleźć (одналежч) – віднайти
Odpoczywać (одпочивач) – відпочивати
Odpowiedzieć (одповєджєч) – відповісти
Okazać (оказав) – надати
Opowiedzieć (оповєджєч) – розказувати
Organizować (організовач) – організувати
Otworzyć (отвожич) – відкрити
Ożenić się (оженіч ще) – оженитися
Palić (паліч) – курити
Pamiętać (памєнтач) – пам'ятати
Patrzeć (патжец) – дивитися
Pić (піч) – пити
Pisać (пісач) – писати
Płacić (пуачіч) – платити
Planować (пванованч) – плнувати
Pływać (пувивач) – плавати
Pobrać się (побрач ще) – одружитися
Podnieść (поднещч) – піднести

-КОМУНІКАЦІЯ ТА ТРАНСПОРТ:
KOMUNIKACJA I TRANSPORT

Важлива інформація для українців:
ü Автобусний перевізник FlixBus надає безкоштовні квитки із Перемишля та Жешува для громадян України по всій території Польщі.
ü WizzAir надає 100 тисяч безкоштовних квитків для українців на рейси, які вилітають з Польщі, Словаччини, Угорщини та Румунії в березні.
ü Німецька залізниця безкоштовно перевозитиме українців з 27.02 поїздами з Польщі до Німеччини. З собою потрібно мати український паспорт або інший документ, що посвідчує особу.
ü AirBnB планує безоплатно надати житло 100.000 українців, які вимушені виїхати з країни. Зараз компанія шукає орендодавців з Польщі, Німеччині, Угорщині, Румунії, які погодяться надати своє житло.
ü WonderFlats надає тисячі доступних будинків/квартир від перевірених постачальників житла та орендодавців-жінок, переважно в Німеччині, але є варіанти і в Польщі

ІНФОРМАЦІЙНА ПІДТРИМКА ТА ІНФОЛІНІЇ
INFORMACJA O POMOCY

- ukraina@katowice.eu
- +48 539 696 888 – інфолінія Катовіце
- +48 47 721 75 75 – цілодобова інфолінія
- +48 661 013 905 - цілодобова інфолінія
+ 48 32 606 32 32 - гаряча лінія Сілезького воєводського управління Гуманітарна допомога
· Кризовий пункт для українців: вул. Młyńska 5, Катовіце (www.katowice.eu/dlaUkrainy) e-mail: ukraina@katowice.eu
Катовіце
· Dom Kultury przy Rynku (8.00 – 20.00 – понеділок – п'ятниця)
· Uniwersytet Śląski, Bankowa 12
· ul. 3 Maja 17/2 , 1 поверх 9.00 – 17.00 – понеділок - п'ятниця
Медична допомога
- NFZ
- LUX MED (тел. 22 45 87 007) – польсько – українська інфолінія
- ua.kontakt@luxmed.pl
Безкоштовне страхування громадян України
- PZU, - Hestia, - Warta

Психологія війни
Psychologia wojny

В умовах війни країна ділиться на фронт і тил. Фронт — це менша частина суспільства, тил — більша. Фронт — це бойові дії, це граничне загострення свідомості. В тилу НЕ ПОТРІБНО поводитися так само як на фронті! Тил — це передовсім рутина, самоорганізація, планомірність і холоднокровне формування резерву за принципом «кожен на своєму місці». Без тилу фронту не буває.

Війна провокує рефлекс «терміново щось робити». Тому: не щось — а конкретно! Наприклад, перш ніж я везу кудись воду чи продукти — я конкретно з'ясовую, де це потрібно вже й зараз. Цільово з'ясовуйте потребу! Для цього є волонтерські штаби.

Перестаньте дорікати тим чоловікам, хто не на фронті! Військові психологи стверджують, що гендерні претензії й бичування множать синдром провини, а це підриває моральний дух. Потреби фронту — не стільки статеві, скільки кваліфікаційні! Потребу фронту визначає Держава через закон. І там не випадково прописані ХВИЛІ, тобто почерговість! Нема сенсу задіювати всіх одразу й одночасно.

Війна — це колективний феномен. Від природного страху рятує відчуття колективного, відчуття «ми всі як один». Саме творчі люди в майбутньому творитимуть для всієї нації героїчний переможний культурний епос, який буде вічним! Це наш культурний легіон, який напрацює безцінний гуманітарний спадок нової реальності.

Дивно й парадоксально, але війна — це любов. До життя, до людяності, до рідних людей, до кота, до даху над головою, до країни, до воїна, до незнайомця з синьо-жовтою стрічкою, до мови, до-до-до... Ненависть до ворога — пропорційна любові до рідного. Це теж зброя. Несамовита Любов до рідного нехай тримає нашу високу планку, бо якраз нею ми відрізняємося від ворога.

Psychologia wojny włącza w siebie różnorodne aspekty postrzegania owego zjawiska. Ważnym elementem jest mobilizacja siły oraz stanu emocjonalnego, żeby zadbać o siebie i bliskich.

#!!!

Контакти до авторів:
Kontakt do autorów:
Solomiia Mykytsei
mykytseis@gmail.com

eprasa.pl 83cde7df05

Podczas rozmów z Pierwszą Damą Ukraińcy dziękują Polsce za pomoc

Lidia Lemaniak
lidia/lemaniak@polskapress.pl

Rozmowa

Wszyscy są pod wielkim wrażeniem tego, jak Polska otworzyła się na to nieszczęście i ile robi dla Ukrainy i jej obywateli. Pani prezydentowa bardzo mocno podkreśla, że pomoc, o którą apelujemy, która często jest już nam przyznana, wciąż do Polski nie dotarła. A ona jest nam potrzebna tu i teraz. Nie może być tak, że będziemy na nią czekali miesiącami, że ona kiedyś do nas dotrze. Z taką skalą my sobie sami bez tej pomocy po prostu nie poradzimy – mówi prezydencki minister Adam Kwiatkowski.

FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI/KPRP

Agata Kornhauser-Duda angażuje inne pierwsze damy do włączania się w akcję pomocy uchodźcom z Ukrainy

Pierwsza Dama Agata Kornhauser-Duda od początku inwazji Rosji na Ukrainę zaangażowała się w pomoc uchodźcom, którzy przybywają do naszego kraju. Jakie działania podjęła już pani prezydentowa?

Pani prezydentowa od pierwszych chwil wojny w Ukrainie bardzo mocno zaangażowała się w różnego typu działania w obszarze humanitarnym. W całej Polsce spotyka się z uchodźcami, kobietami z dziećmi oraz z ewakuowanymi sierotami, a także chorymi, którzy również dzięki jej działaniom dotarli do Polski. Pierwsza Dama była na granicy po to, by zobaczyć, jak dzięki działaniom władz państwowych i samorządowych, służb, wolontariuszy, ludzi dobrej woli, zorganizowana jest tam pomoc dla uchodźców. Jak działają punkty recepcyjne, słowem, na jaką opiekę i wsparcie mogą liczyć ci, którym uda się dotrzeć do Polski. Jest ich od rosyjskiej agresji już ponad dwa miliony. Organizuje wsparcie humanitarne dla Ukraińców: tych w Polsce, ale też tych, którzy zostali na terenie Ukrainy. Pierwsza dama jest również bardzo aktywna w działaniach międzynarodowych. Jako małżonka prezydenta państwa, które w największym stopniu zostało dotknięte falą uchodźców i w największym stopniu pomaga Ukrainie, podejmuje działania, by dotrzeć z informacjami o sytuacji humanitarnej Ukraińców do międzynarodowej opinii publicznej. Pierwsza dama dzieli się z innymi małżonkami głów państw swoimi doświadczeniami.

Rozmawiamy tuż po wizycie Pierwszej Damy w Nowym Jorku, gdzie spotkała się z przedstawicielami ONZ. Czego dotyczyły te rozmowy?

Wizytę w USA Pierwsza Dama rozpoczęła od rozmów z Joyce Msuya, zastępczynią sekretarza generalnego ONZ ds. humanitarnych i koordynatora ONZ ds. sytuacji kryzysowych. Spotkała się również z Ilze Brands Kehris, zastępczynią sekretarza generalnego ONZ ds. praw człowieka, a także z Natalią Kanem, dyrektorką wykonawczą UNFPA, oraz z jej zastępcą Ibem Petersenem. Agata Kornhauser-Duda rozmawiała również z przedstawicielami UNICEF. Pierwsza dama przekazywała informacje i dzieliła się własnymi spostrzeżeniami, opisując największy od lat kryzys humanitarny na świecie, który dotknął obywateli Ukrainy. Ponadto pani prezydentowa apelowała o pomoc i wsparcie. Mówiła o olbrzymiej skali problemów, które każdego dnia trzeba rozwiązywać. Wskazywała również na potrzebę koordynacji pomocowych działań. Pierwsza dama spotkała się również z przedstawicielami tych organizacji polonijnych z terenu okręgu konsularnego nowojorskiego, które prowadzą różnego typu aktywność i działalność mającą na celu wsparcie Ukrainy i jej obywateli.

Jakimi doświadczeniami dzielą się z Pierwszą Damą, ale i z Panem, uchodźcy?

Jedna z pań powiedziała pani prezydentowej, że wraz z dziećmi była dziesięć dni w schronie i przez ten czas nie widziała nawet promienia światła. Dziesięć dni czekała na ewakuację, potem kilka dni uciekała z Charkowa. Tak naprawdę ci ludzie już dzisiaj nie chcą mówić o wojnie, nie chcą mówić o swoich doświadczeniach. To rzeczywiście są osoby, które zostały dotknięte bombardowaniami, które doświadczyły wojny i jest ich w Polsce każdego dnia coraz więcej. Pojawiają się też ranni. Oni wszyscy szukają przede wszystkim bezpieczeństwa i tu – w Polsce – je znajdują. Nie chcą mówić o tym, co ich spotkało, nie chcą do tego wracać, mają traumatyczne wspomnienia.

Czy w ogromie tragedii, która spotkała tych ludzi, są oni mimo wszystko zadowoleni z tego, że są w bezpiecznym miejscu? Czy dostrzegają to, że Polska tak bardzo Ukrainie pomaga?

Tak. Podczas rozmów z panią prezydentową bardzo za to dziękują i są bardzo wdzięczni, szczególnie ci, którzy uciekając zostali zupełnie z niczym. To są często ludzie, którzy stracili cały majątek, nie mają już do czego wrócić. Wiedzą, że ich domów po prostu nie ma. To są też osoby, które często jeszcze o tym nie wiedzą, ale straciły swoich bliskich. To osoby, które przez niewyobrażalną agresję i zło, które jest im wyrządzane, zaczynają życie od nowa, ale z całym bagażem psychicznym tego wszystkiego, co wynieśli z poprzedniego życia.

Mówił Pan wcześniej o tym, że podczas spotkania w ONZ Pierwsza Dama apelowała o pomoc. Podejrzewam, że ten temat pojawia się także w jej rozmowach z innymi małżonkami prezydentów, o których jeszcze porozmawiamy. Z jakimi reakcjami spotyka się prezydentowa?

Wszyscy są pod wielkim wrażeniem tego, jak Polska otworzyła się na to nieszczęście i ile robi dla Ukrainy i jej obywateli. Rzeczywiście, pani prezydentowa bardzo mocno podkreśla, że pomoc, o którą apelujemy, która często jest już nam przyznana, wciąż do Polski nie dotarła. A ona jest nam potrzebna tu i teraz – tak właśnie mówiła Agata Kornhauser-Duda chociażby w ONZ. Nie może być tak, że będziemy na nią czekali miesiącami, że ona kiedyś do nas dotrze. Z taką skalą my sobie sami bez tej pomocy po prostu nie poradzimy. Wszyscy mówią, że nikt nie spodziewał się, że jeśli dojdzie już do rosyjskiej agresji, to Rosja będzie atakować Ukrainę w taki sposób – że będzie atakować cywilów, że będzie blokowała utworzenie korytarzy humanitarnych i ewakuacje rannych, że będą bombardowania szpitali, szkół czy innych celów cywilnych.

A czy Pierwsza Dama jest w kontakcie z Polakami, którzy przebywają na Ukrainie?

Pod patronatem pary prezydenckiej, a szczególnie zaangażowanej osobiście pani prezydentowej, od początku prezydentury Andrzeja Dudy realizowana była akcja pomocy Polakom na Wschodzie. Jeździliśmy do tych miejsc, gdzie nasi rodacy na Wschodzie mieszkają, w tym oczywiście na Ukrainę. Oni często gościli też w Pałacu Prezydenckim. W ten sposób wytworzyły się między nami bliskie więzi. W ramach akcji „Pomoc Polakom na Wschodzie” w tym roku, jeszcze przed wybuchem wojny, wysłaliśmy dwa konwoje na Ukrainę – jeden do okręgu konsularnego odeskiego, drugi do okręgu konsularnego charkowskiego. Po wybuchu wojny pani prezydentowa postanowiła, że będzie się łączyć z naszymi rodakami, albo osobami polskiego pochodzenia, które zdecydowały się pozostać w Ukrainie. Wtedy, kiedy rozmawialiśmy z księdzem kanclerzem w bombardowanym Charkowie, usłyszeliśmy, że dzięki temu, że tuż przed wojną przyjechał do nich konwój ze wsparciem, mogą normalnie funkcjonować, mają co jeść i mogą się tym jedzeniem dzielić z innymi. Często jest tak, że ewakuujące się do Polski kobiety z dziećmi podróżują autobusami, które wracają do miejsc ewakuacji z konkretną, materialną pomocą. Będąc w Nowym Jorku rozmawialiśmy z przeorem amerykańskiej Częstochowy. Mówił nam o swoich braciach, ojcach paulinach, którzy cudem opuścili Mariupol i przeżyli. Dzisiaj są w Kamieńcu Podolskim. Jeden z ojców został jeszcze w Browarach. To bardzo mocno doświadczona przez bombardowania miejscowość niedaleko Kijowa, gdzie kiedyś dotarła również nasza pomoc humanitarna. My wiemy, komu pomagamy. Znamy te miejsca i osoby, które tam żyją i działają. W życiu się nie spodziewaliśmy, że akcja pomocy i wsparcia dla naszych rodaków na Wschodzie dzisiaj będzie mogła być wykorzystywana w zupełnie innych celach, bo dziś nasze wsparcie trwa, dzisiaj to akcja solidarności z Ukrainą. Wysyłamy pomoc obywatelom Ukrainy i nie ma dla nas znaczenia, jakiej oni są narodowości.

Pani prezydentowa zaproponowała stworzenie międzynarodowej koalicji małżonek prezydentów na rzecz udzielania pomocy humanitarnej uchodźcom z Ukrainy. Jakie są cele tej koalicji?

Prezydentowa chciałaby, aby koalicja w humanitarnym kontekście głośno mówiła o niewyobrażalnym źle, które dzieje się na Ukrainie. By w miarę swoich możliwości wspierała wszelkie działania zmierzające do niesienia pomocy tym, którzy jej potrzebują. Stąd te rozmowy, one już przynoszą pierwsze konkretne efekty. Na przykład – część chorych dzieci na dalsze leczenie wyjechała już do Niemiec, Francji czy Włoch. Otwierają się inne miejsca, gdzie te dzieci będą mogły znaleźć opiekę i schronienie. Ważne jest również, by małżonki głów państw wiedziały dokładnie, jak wygląda sytuacja, że potrzebujemy ich wsparcia. Pani prezydentowa jest nie tylko pierwszą damą Polski, ale i reprezentantem państwa, które jest tak doświadczone tym, co dzieje się w Ukrainie. Można powiedzieć, że jest rzecznikiem tych wszystkich, którzy potrzebują pomocy i wsparcia.

Pierwsza Dama z okazji Dnia Kobiet zorganizowała akcję pod hasłem „Rosyjskie kobiety zatrzymajcie wojnę”, która miała na celu zwrócenie się do wszystkich kobiet w Rosji z apelem o powstrzymanie toczącej się wojny. Z jakim odzewem spotkała się ta akcja?

Akcja spotkała się z bardzo dużym odzewem. Tego dnia pani prezydentowa była na granicy, więc to było też wzruszające, że kobiety uciekające z Ukrainy, które dotarły do Polski, chciały się w tę akcję zaangażować. Trzeba robić wszystko, żeby dotrzeć do rosyjskich kobiet, które tak naprawdę do końca nie zdają sobie sprawy z tego, co się dzieje w Ukrainie. Tabliczki z napisem brały panie, które były wolontariuszkami, panie ze Straży Granicznej. Wszyscy musimy robić wszystko, aby rosyjska agresja na Ukrainę jak najszybciej się zakończyła.

eprasa.pl 83cde7df05

Płatności odroczone w Polsce biją rekordy popularności

Zbigniew Biskupski
redakcja@polskapress.pl

Zakupy

Wysoka inflacja i związane z nią wysokie stopy procentowe sprawiają, że coraz kosztowniejsze jest zapożyczanie się przy pomocy kart kredytowych. W tej sytuacji jeszcze większą popularność zyskuje w Polsce stosunkowo nowa usługa płatności odroczonych.

Kupuj teraz, płać później - tak brzmi naczelne hasło płatności odroczonych. Podobnie było i jest z kartami kredytowymi, choć w ich przypadku płatność od strony formalnej następuje natychmiast, a to, czy zamieni się w kredyt, zależy od posiadacza karty. Ma on wiele czasu, by przygotować się na uregulowanie zobowiązania - cykle rozliczeniowe trwają zazwyczaj ponad 50 dni - i dopiero jeśli na zakończenie zapłaci tylko część zsumowanych wydatków, a nie całość, reszta zamienia się w oprocentowany kredyt.

Oprocentowanie kart kredytowych z reguły jest równe maksymalnej dozwolonej stopie procentowej dla kredytów konsumenckich. Obecnie wynosi ona 14 proc., ale wiadomo już, że w najbliższych miesiącach będzie wzrastać jeszcze bardziej.

FOT. 123RF

Klienci chcą dziś kupić upragniony towar natychmiast, nawet jeśli nie mają wolnej gotówki ani środków na koncie bankowym

W przypadku płatności odroczonych (w Polsce używamy skrótu BNPL) nie jest to już tak oczywiste, bo sprzedawcy stosują różne zasady płatności odroczonych. Usługa wymyślona głównie dla handlu w Internecie upowszechnia się i obecnie proponują ją swoim klientom także sklepy stacjonarne.

Stacjonarnie tą metodą płaci już 5 proc. Polaków, a online - 7 proc., przy czym w grupie wiekowej 20-29 jest to już 13 proc. Równocześnie niemal 60 proc. Polaków zna już tego typu formę rozliczeń, a 30 proc. deklaruje, że chciałoby z niej korzystać - wynika z badań ARC Rynek i Opinia. Zarówno w sklepach online, jak i stacjonarnych BNPL regularnie płaci już co dziesiąty Polak.

Przy pomocy kup teraz, zapłać później płacimy za różnego rodzaju zakupy. Ponad połowa młodych osób korzysta z usług kup teraz, zapłać później przy zakupach związanych z modą (57 proc.) i sprzętem RTV AGD (47 proc.). Co czwarta osoba używa tej metody płacąc za produkty zdrowotne i kosmetyczne (27 proc.). 23 proc. płaci w ten sposób za rozrywkę, a 21 proc. za artykuły gospodarstwa domowego. Niektóre osoby używają jej nawet do zakupów żywnościowych, czy opłacają w ten sposób podróże - podaje serwis thisismoney.co.uk.

- W Polsce usługi płatności odroczonych największym zainteresowanie cieszą się w branżach, w których aktywni są milenialsi oraz pokolenie Z. Są to branże modowa, obuwnicza, sportowa. Powoli zwiększa się też popularność tego rozwiązania w takich kategoriach, jak biżuteria czy artykuły dziecięce. Jest to licząca się grupa konsumentów, która ma coraz większą siłę nabywczą. Dlatego każdy sklep detaliczny - stacjonarny czy internetowy - powinien na tym etapie rozważyć wdrożenie takich płatności. Pozwoli to na pozyskanie nowych grup klientów, ale też zwiększenie konwersji czy wartości koszyka zakupowego - komentuje Marek Biernacki, szef fintechu Mokka w Polsce.

Konsumentom zależy na identycznych możliwościach dokonywania zakupów, bez względu na kanał realizacji transakcji. Dlatego w każdym kanale sprzedażowym online i offline ważne są spójność oferty, budowanie jak najlepszego doświadczenia zakupowego klienta oraz zaufania do sklepu, ale także udostępnianie tych samych metod płatności.

- Klienci, zarówno w kanale stacjonarnym, jak i online, chcą korzystać z możliwe jak najszerszej gamy wygodnych metod płatności, które pozwalają na szybkie dokonanie zakupu i natychmiastowe korzystanie z produktu - dodaje Marek Biernacki.

Dlatego płatności odroczone szybko przeniosły się do sklepów stacjonarnych, w których gama możliwych sposobów sfinansowania transakcji - od gotówki po karty kredytowe i kredyty ratalne - jest szczególnie szeroka.

Dwa lata pandemii zasadniczo zmieniły rynek pracy

Praca

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

24 miesiące funkcjonowania z COVID-19 upłynęły pod znakiem kolejnych zmian na rynku pracy. - Dziś obserwujemy silny wzrost zapotrzebowania na pracowników, ale w ostatnich dwóch latach rytm pracy firm i całych branż zakłócały okresowo kolejne fale pandemii - mówi nam ekspertka.

Dwa lata pandemii zmieniły rynek pracy. Początkowy szok z pierwszego lockdownu przeszedł w odmrażanie gospodarki, a następnie - w silny wzrost zapotrzebowania na pracowników. Rytm pracy firm i całych branż zakłócały okresowo kolejne fale pandemii. Mimo licznych trudności nowa normalność okazała się jednak czasem pozytywnych możliwości dla niespodziewanie szerokiego grona uczestników rynku pracy.

- Dziś obserwujemy silny wzrost zapotrzebowania na pracowników - tłumaczy w rozmowie ze Strefą Biznesu Aleksandra Skwarska, Pracuj.pl. - Mimo licznych trudności nowa normalność okazała się jednak czasem pozytywnych możliwości dla szerokiego grona uczestników rynku pracy - dodaje i jednocześnie wskazuje, że wybuch konfliktu w Ukrainie sprawił, że w najbliższych miesiącach czekają Polskę kolejne, nowe wyzwania kadrowe. - Lekcje z czasów pandemii pod wieloma względami mogą być istotne w ich zaadresowaniu - mówi.

Jak wskazuje ekspertka, kandydaci i pracownicy coraz optymistyczniej odnoszą się do swoich perspektyw zawodowych i odważniej negocjują oczekiwane warunki. - Sytuacja zawodowa 69 proc. badanych jest lepsza niż 2 lata temu lub podobna, a 19 proc. obawia się o pracę bardziej, niż na początku pandemii - wynika z raportu Pracuj.pl „Dwa lata nowej normalności".

- Choć nie każdy z kandydatów odczuwa bezpośrednio wzrost liczby ofert pracy, są świadomi ogólnej pozytywnej koniunktury, związanej z zapotrzebowaniem na pracowników. Oczywiście obserwowany od kilkunastu miesięcy wzrost aktywności rekrutacyjnej pracodawców nie jest osobiście odczuwany przez część kandydatów - mówi Skwarska. - Jednak ich zdecydowana większość zgadza się z tym, że pandemia na trwałe zmienia sposoby wykonywania pracy. Taką opinię wyraża 73,5 proc. respondentów - dodaje.

Co ciekawe, kandydaci częściej zniechęcają się do starania się o zatrudnienie. Najczęściej jako powody wskazują treść ogłoszenia niezgodną z nazwą stanowiska, zbyt mało szczegółowy opis roli, a także brak informacji o oferowanych zarobkach. - Osoby, które zmieniły pracę, zazwyczaj dobrze adaptują się w nowym miejscu - podsumowuje.

WAŻNE DLA MAŁEGO BIZNESU

Biznes

Firmy boją się o płatności

Jak wynika z danych GUS za styczeń 2022 r., od stycznia zeszłego roku najbardziej poszły w górę ceny energii 18,2 proc. oraz paliw 23,8 proc. Ale rachunki za energię i gaz dla biznesu podwyższyły się jeszcze bardziej. To wszystko przekłada się na nastroje przedsiębiorców, którzy coraz mocniej obawiają się skutków inflacji. Jeszcze przed wybuchem wojny, 77 proc. reprezentantów sektora MŚP, głównie firm, których klientami są inne podmioty gospodarcze, było przekonanych, że dalszy wzrost cen przełoży się na większy problem zatorów płatniczych, inaczej uważało jedynie 15 proc. – Przedsiębiorcy obawiają się, że partnerzy z powodu inflacji popadną w problemy finansowe i nie będą w stanie zapłacić za otrzymany towar czy usługi. Oczywiście konsekwencje funkcjonowania w warunkach podwyższonej inflacji nie są dla wszystkich jednoznacznie negatywne, co było widać po rosnącej w zeszłym roku rentowności średnich i dużych przedsiębiorstw (zatrudniających co najmniej 50 pracowników) – mówi Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor. Przedstawiciele biznesu wymienili inflację na drugim miejscu (31 proc. wskazań) po zmianach podatkowych, jakie wprowadza m.in. Polski Ład (45 proc.) na liście obaw dla działalności gospodarczej w 2022 r. ponadto jest ona dla przedsiębiorców znacznie bardziej stresująca niż podwyżki składek na ZUS (21 proc.) czy niepewność otoczenia prawnego (16 proc.) i wzrost kosztów pracy 14 proc.).

Firmy

Gorsze nastroje zatrudnionych

Ponad połowa uczestników ogólnopolskiego sondażu przeprowadzonego przez Great Place to Work® Polska na początku 2022 oceniło swoje firmy jako „świetne miejsca pracy". To spadek oceny o 3 punkty procentowe w stosunku do sondażu przeprowadzonego w roku ubiegłym. Uwagę zwraca stopniowy, ale systematyczny od 2018 roku spadek satysfakcji z poziomu wynagrodzeń wypłacanych pracownikom przedsiębiorstw w Polsce. Tylko 34 proc. pracowników wyraziło opinię, że otrzymują uczciwe wynagrodzenie za swoją pracę. W roku 2018 było to 39 proc. Nie wszyscy pracownicy mogli też potwierdzić, że firmy zapewniają im bezpieczne warunki pracy. Wątpliwości co do tego zgłosiło aż 23 proc. pracowników. Mowa o podstawowych, higienicznych warunkach pracy. W ubiegłym roku mniej, bo 19 proc. ankietowanych miało takie zastrzeżenia. – Pracownicy firm w Polsce mogą z różnych powodów mieć opory przed wystawianiem pozytywnej, „świetnej" oceny swoim pracodawcom i chwaleniem się na zewnątrz tym, gdzie pracują. Nie chodzi tylko o podstawowe bezpieczeństwo, czy pieniądze. Więcej niż połowa ankietowanych (54 proc.) zgłosiła problemy z samopoczuciem emocjonalnym i psychicznym w pracy, a także problemy z godzeniem życia zawodowego z prywatnym" – komentuje Marian Zakrzewski, prezes zarządu Great Place to Work® w Polsce.

NOWOŚCI W FINANSACH OSOBISTYCH

Ubezpieczenia

Rower z polisą za 37 złotych rocznie

Rowery są w dalszym ciągu cennym łupem dla złodziei. Według danych Komendy Głównej Policji, w 2021 skradziono ich ponad 13,5 tys. To o prawie 750 więcej niż w 2020 r. Odpowiednie zabezpieczenia mogą zniechęcić potencjalnego złodzieja, ale nie dają 100-procentowej ochrony przed kradzieżą. Na zakup kosztownego sprzętu decyduje się coraz więcej Polaków. Drugie i trzecie miejsce na podium segmentów rowerów pod względem popularności to rowery szosowe i elektryczne, których średnia cena jest relatywnie wysoka – ponad 2 tys. zł. Niezależnie od kosztów, wielu z nas nie wyobraża już sobie funkcjonowania bez roweru. Dlatego warto pomyśleć o wykupieniu ubezpieczenia roweru. Na rynku występują polisy w różnych wariantach, w ich skład może wchodzić ubezpieczenia casco, OC na wypadek np. zarysowania auta czy potrącenia pieszego oraz ubezpieczenie NNW. Eksperci CUK przeprowadzili wycenę polisy dla nowego jednośladu o wartości 1500 zł. Ubezpieczenie w pełnym wariancie zawierającym: OC z sumą gwarancyjną 10 000 zł, NNW z sumą ubezpieczenia na tę samą kwotę, casco dopasowane do wartości roweru oraz ubezpieczenie bagażu do 500 zł obowiązujące na terenie RP wyniosło 133 zł. Polisa w podstawowym wariancie, zawierająca tylko NNW wyniesie 37 zł na cały sezon. W przypadku ubezpieczenia roweru nie są brane pod uwagę kryteria wiekowe właściciela czy techniczne.

Wynagrodzenia

Średnia płaca – luty, to już 6 220,04 zł

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w lutym 2022 r. w porównaniu z lutym 2021 r. było wyższe o 11,7 proc. i wyniosło 6 220,04 zł (brutto). Względem stycznia 2022 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto wzrosło o 2,6 proc., poinformował GUS. Wzrost wynagrodzeń w lutym 2022 r. względem stycznia 2022 r. spowodowany był m.in. wypłatami premii dodatkowych, kwartalnych, półrocznych, nagród rocznych, podwyższeniem wynagrodzeń, w tym związanych z pakietem mobilności, jak również rozliczenia wynagrodzeń za pracę w godzinach nadliczbowych (które także zaliczane są do składników wynagrodzeń). Najwyższy wzrost wynagrodzeń w porównaniu do poprzedniego miesiąca odnotowano w sekcji „Górnictwo i wydobywanie" (o 36,1 proc.), gdzie wynagrodzenia wyniosły 10 571,51 zł (miesiąc wcześniej 7 768,73 zł) oraz „Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę" (o 9,2 proc.), gdzie przeciętne płace brutto wyniosły 9 536,43 zł (miesiąc wcześniej 8 735,60 zł). Spadek przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto odnotowano w sekcji „rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo".

eprasa.pl 83cde7df05

W obawie przed banicją. O lęku w relacjach z innymi ludźmi

Psychologia

Przez zaufanie możemy też sobie wzajemnie pomagać: mogę pomóc drugiemu w wychodzeniu z lęku przez to, że będę go świadomie obdarzał zaufaniem mimo jego porażek, słabości, upadków, na przykład na przekór temu, że mnie zawiódł ileś tam razy – pisze ks. Grzegorz Strzelczyk.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

ks. Strzelczyk: W kontekście lęków najważniejszą rzeczą jest obdarzanie zaufaniem

Moim zdaniem jest to w ogóle kluczowe w pracy wychowawczej i kształtowaniu relacji wspólnotowych. Mówiliśmy już o pokusie, żeby w wychowaniu zarządzać lękiem. Czasem myślimy, że strasząc, zyskamy zachowanie, o jakie nam chodzi. Skutki możemy rzeczywiście osiągnąć, ale koszty będą potem dużym obciążeniem dla tego, kto został wystawiony na lęk. Droga pozytywna, na pozór mniej skuteczna, wiedzie przez obdarzanie zaufaniem. Zaufanie podnosi. Zwróćcie uwagę, że Bóg też obdarza nas zaufaniem po każdym naszym grzechu, przebaczając. Za każdym razem daje nam nowy początek, nowe zaufanie, kiedy tylko zwrócimy się do Niego o przebaczenie. I nie ma takiej rzeczy, którą byśmy mogli zrobić, żeby Bóg nie postąpił znowu tak samo: na nowo obdarzając nas zaufaniem. Obdarzać drugiego zaufaniem, nieraz na przekór przekonaniu, że on temu nie sprosta – to moim zdaniem jeden z najważniejszych uczynków miłosierdzia.

(...) Mój zespół parafialny, który był nauczony tego, że bezdomni są groźni, na początku, kiedy zaczęliśmy wpuszczać te osoby za drzwi, myślał, że to się źle skończy. „Co wy robicie? Zobaczycie, że was okradną albo w ogóle zabiją!" Minęło półtora roku przy otwartych drzwiach, kiedy nic nie zginęło – więcej, pewnego razu jeden z tych mężczyzn przychodzi i mówi: „Księże, miałem fajną robotę, zarobiłem więcej kasy – proszę, tu jest czterdzieści złotych na parafię". Jeszcze chwila i uwierzę w słynnego maybacha... Ten człowiek poczuł się członkiem wspólnoty, w której chce uczestniczyć. I wiecie, co się zaczęło dziać? Ludzie w parafii zaczęli się uczyć postępowania wobec osób bezdomnych. Na przykład tego, że nie pomagają, kiedy ktoś jest pijany, ale kiedy już jest trzeźwy, to z nim rozmawiają, normalnie, na ulicy. To jest początek bardzo długiej drogi, ze wzlotami i upadkami. Co jednak ważne, dzieje się to dlatego, że obniżamy poziom lęku. Ludzie się mniej boją, zaczynają się obdarzać elementarnym zaufaniem – w obie strony.

Oczywiście na takim radykalnym przykładzie łatwo te mechanizmy pokazać. Jednak one działają w każdej ludzkiej wspólnocie. I to jest gigantyczne zadanie liderów, tych, którzy są najmocniejsi we wspólnocie. Mamy bowiem jeszcze jeden element w naszym obrazie: stada są hierarchiczne. Stada naczelnych – a my jesteśmy przecież, cokolwiek by mówić, ssakami naczelnymi – są zhierarchizowane. Oprócz zewnętrznie nałożonej hierarchii funkcjonują jeszcze stadne hierarchie wewnętrzne. Wszyscy członkowie grupy – nawet podświadomie – świetnie się w nich orientują; doskonale wiadomo, kto jest „samcem alfa", dominującą jednostką. Pierwotnie hierarchizacja była związana z dwoma kluczowymi kwestiami: dostępem do pożywienia i dostępem do prokreacji. Im bardziej dominująca jednostka w stadzie, tym lepszy dostęp do tych dwóch rzeczy. To był silny motywator, więc każdy chętnie znalazłby się na szczycie hierarchii, tyle że to pociągało za sobą również pewne obowiązki – na przykład w razie pojawienia się zewnętrznego zagrożenia.

Jakość życia zależy od powściągania zachowań, które wzmacniają lęk i od powtarzania zachowań, które ten lęk obniżają

Hierarchizacja w stadzie ma też potencjalnie lękowe konsekwencje dla tych, którzy stoją wysoko – choćby to, że pojawia się obawa przed spadnięciem niżej. A to z kolei może prowadzić do niefajnych konsekwencji dla wspólnoty. Jeżeli bowiem czujemy się zagrożeni, boimy się o swoją pozycję, to łatwo zacząć jej bronić za wszelką cenę, na przykład używając przemocy wobec słabszych. A że zwykle wysoko w hierarchii znajdują się jednostki silne, wobec tego na doświadczenie lęku reagują raczej agresją, nie ucieczką.

Przemoc może mieć oczywiście różne formy. Może być „zwyczajną" wredną przemocą słowną, na przykład taką, że nie przepuszczę niczyjego zachowania bez cierpkiej uwagi – są osoby, które dominują w taki sposób. Ale może też przybrać postać intryg i manipulacji, napuszczania jednych na drugich, odgrywania się za wszelkie domniemane faux pas, świętego oburzenia wobec słabości innych, i tak dalej. Liderzy muszą mocno pilnować tego, czy nie są sterowani lękiem o utratę pozycji. Jeśli się poddadzą temu lękowi, będą robić krzywdę swoim wspólnotom. A przecież są odpowiedzialni głównie za to, żeby podnosić u innych poziom zaufania, podtrzymywać najsłabszych. O tym mówi mnóstwo tekstów ewangelicznych, i jeszcze do tego często święty Paweł...

(...) W kontekście lęków najważniejszą rzeczą jest zaś – powtórzmy – obdarzanie zaufaniem. Ci, którzy są liderami, częściej mają na tyle dużo siły wewnętrznej, psychicznej, żeby móc to robić. Tylko że trzeba się na to świadomie zdecydować, wybrać to jako narzędzie swojej służby we wspólnocie. Inaczej ta energia może się wynaturzać w przemocową dominację.

Obdarzenie zaufaniem jest czymś, co warto i trzeba trenować. We współczesnych społeczeństwach najczęściej jest tak, że prawie każdy ma jakąś liderską odpowiedzialność względem kogoś. Czasem realizuje się to w ramach więzów rodzinnych, czasem w pracy czy w innych relacjach. A to oznacza, że prawie każdy dorosły w wieku – powiedzmy – średnim jest odpowiedzialny za jakąś większą lub mniejszą wspólnotę. Warto sobie uświadomić, gdzie jestem lub powinienem być liderem. Gdzie ta rola jest mi przypisana, gdzie się pojawia naturalnie, a gdzie inni oczekują, że ją podejmę. Bo chodzi o to, że jakość życia w tych wspólnotach – zwłaszcza to, czy słabsi, zalęknieni poczują się w nich szczęśliwi – w dużej mierze będzie zależała od tego, jak te wspólnoty ukształtujecie, czy będą one miejscem, w którym się ludzi obdarza zaufaniem i przez to podnosi, wyzwala z lęku. To naprawdę będzie od was zależeć – nie tylko od was, ale od was też. Jeżeli nie zaczniecie formować tego odruchu zaufania, kultury zaufania, będziecie zarządzać przemocą albo wzbudzaniem lęku, to wasze wspólnoty nie będą rosły, po prostu. A najsłabsi będą cierpieć.

Osoby kierowane nadmiernym lękiem – wycofujące się, ucieczkowe – bywają też uciążliwe dla wspólnoty. To rodzi straszną pokusę, bo łatwo jest ich kosztem poprawić własną pozycję. Jeżeli ktoś na przykład ucieka od obowiązków – boi się je wykonywać, bo boi się błędu, to wtedy ten, kto jest śmielszy, ma zasadniczo dwa wyjścia: albo okaże miłosierdzie i pomoże, albo kosztem tamtego będzie budować własną pozycję. Jak pięknie wychodzę ja, który nigdy się nie mylę, ciągnę sprawy, jestem filarem, na tle tego uciążliwego boroka (to po śląsku ten, który sobie nie radzi)...!

Nielitościwe reakcje względem tych, którzy się lękają, jeszcze wzmacniają ich lęk. Jeżeli ktoś popełnił błąd i wspólnota potraktowała go nielitościwie, to on nie będzie następnym razem odważniejszy, zapewniam was. A wiemy, że zachowania stadne mogą być okrutne. Pamiętam choćby ze swoich czasów szkolnych i potem z seminarium, że wystarczyło, aby ktoś się na przykład pomylił przy ołtarzu – i był temat co najmniej na całe popołudnie! Kto z was nie doświadczył chociaż raz nielitościwego potraktowania ze strony wspólnoty?

Zróbcie więc sobie, proszę, rachunek sumienia: jak reagujemy na upadki naszych braci i sióstr? Jeśli zdarzają nam się zachowania nielitościwe, to jest na pewno obszar do nawrócenia.

Wiecie, co jest w takich wypadkach najstraszniejsze, zwłaszcza w męskich środowiskach (z wiadomych przyczyn nie do końca umiem uchwycić żeńską wersję)? Rechot – reakcja, w której pojawia się złośliwy śmiech grupy. Człowiek, który właśnie zawalił – któremu już i tak jest głupio, bo wie, że zawalił, już sam się wielokrotnie ukarał – musi się jeszcze dodatkowo mierzyć z czymś takim. To jest potworna krzywda. W związku z tym warto pamiętać, że aktem miłosierdzia będzie powstrzymanie w sobie rechotu, chichotu, złośliwego komentarza w sytuacji czyjejś porażki. Nawet na wewnętrzne tylko zadowolenie z porażki bliźniego warto reagować nawróceniem. To ważna rzecz; niby niewielka, ale ważna. Każde takie rechotanie to jest przyłożenie się do budowania reakcji lękowych w człowieku, który jest wyśmiewany. Podobnie działa hejt w mediach społecznościowych.

Wiele zależy od naszych drobnych – wydawałoby się – reakcji na potknięcie drugiego, na jego słabość, uciążliwość. Jeżeli upokarzamy słabych we wspólnocie, to nie jest Kościół, to nie jest ciało Chrystusa! To grzech w nas sprawia, że tak się potrafimy zachowywać – bo mówimy tu po prostu o grzechach przeciwko bliźnim, a ich konsekwencją jest to, że w osobach najsłabszych rośnie lęk.

(...) Samobójstwa wśród dzieci i młodzieży stosunkowo często spowodowane są właśnie tym, że ktoś jest upokarzany przez rówieśników, a dorośli tego nie zauważają lub bagatelizują. Nie biorą w obronę najsłabszych. Naprawdę, od naszych drobnych zachowań czy reakcji może zależeć czyjeś życie.

Zachęcam was zatem, przede wszystkim, do poważnego rachunku sumienia: na ile moje zachowania w realu czy w mediach społecznościowych mogą być nielitościwe i przez to wzmacniać lęk w drugim człowieku? To punkt pierwszy. Drugi punkt: na ile świadomie podejmuję wysiłek, żeby obdarzyć zaufaniem tych, którym się coś nie udało, którzy odstają, nie nadążają? Te dwie rzeczy warto mocno wziąć na warsztat, nie tylko teraz. Jakość naszego wspólnego życia w dużej mierze zależy od powściągania zachowań, które wzmacniają lęk, i od powtarzania zachowań, które ten lęk obniżają – czyli od ponawiania zaufania.

KSIĄŻKA

Ks. Grzegorz Strzelczyk
„Ćwiczenia z odwagi. Wędrując przez nasze lęki"
Wydawnictwo Znak
Kraków, 2022 rok

eprasa.pl 83cde7df05

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Michał Szpak: Pewnie, że chciałbym mieć dziecko

Popularny piosenkarz znany jest z ekscentrycznych strojów, ale w wielu życiowych kwestiach jest zaskakująco konserwatywny. Ostatnio w wywiadzie dla „Żurnalisty" powiedział, że wychował się w kochającym domu, gdzie otrzymał bezwarunkową miłość i akceptację, które dały mu siłę. Zadeklarował również: Pewnie, że chciałbym mieć dziecko, na maksa. Ja wręcz uważam, że to jest nasza powinność mieć dziecko, że jest to taka chęć przekazania czegoś dalej.

FOT. ANETA ŻUREK

CELEBRYCI

FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Maryla Rodowicz została skrytykowana

Królowa polskiej estrady opublikowała niedawno na swoim Facebooku podziękowania od Caritasu za jej wpłatę darowizny na rzecz Ukraińców. Fani zareagowali nadspodziewanie krytycznie na to potwierdzenie czułego serca gwiazdy. „Wielu Polaków pomaga i się z tym nie obnosi. Wstyd, pani Marylo. Czy pomaganie jest dla poklasku, czy z potrzeby serca?" – napisał jeden z nich.

Marcin Hakiel ćwiczy po rozstaniu

Od kiedy znany tancerz rozstał się z Katarzyną Cichopek, wykazuje się wyjątkową aktywnością na Instagramie. Najpierw pokazał, że przefarbował się na blond, potem zamieścił serię zdjęć, jak ćwiczy na siłowni, a teraz zorganizował sesję pytań i odpowiedzi ze swymi fanami. Jeden z nich zapytał go obcesowo: „Jest pan gejem?". „Nie" – zdecydowanie odpowiedział Hakiel.

CELEBRYCI

FOT. TOMASZ BOLT

Maciej Orłoś znalazł nową miłość

Znany dziennikarz ma za sobą dwa nieudane małżeństwa i jeden nieudany związek nieformalny. Ten ostatni zakończył w zeszłym roku i natychmiast znalazł sobie nowy obiekt westchnień. Została nim młodsza od niego o 20 lat koleżanka po fachu – Paulina Koziejowska. „Super Express" zdybał parę na randce na warszawskiej starówce. – To prawda, jesteśmy razem – potwierdził Orłoś związek. A Koziejowska dodała: Jesteśmy bardzo szczęśliwi. **(GZL)**

TV HIT

FILM

Bez przyzwolenia

TV PULS 20:00

Z rzeki w Bangkoku zostaje wyłowione ciało młodej kobiety. Śledztwo w tej sprawie prowadzi miejscowy detektyw, Peter, który odkrywa, że ofiara była córką przyjaciela z dawnych lat.

FILM

Cast Away...

SUPER POLSAT 20:40

Chuck Noland, skupiony na karierze menedżer, w wyniku katastrofy lotniczej trafia na bezludną wyspę. Przez lata wiedzie tam samotne życie, walcząc z dziką przyrodą i własnymi słabościami.

FILM

W otchłani

TV 4 21:00

Scott i Marco budzą się w sąsiadujących ze sobą celach na łodzi podwodnej wyposażonej w głowice nuklearne. Spróbują wydostać się ze śmiertelnej pułapki i odkryć, kto i dlaczego ich uwięził.

FILM

Ktoś całkiem obcy

POLSAT 23:10

Dziennikarka śledcza Rowena Price (Halle Berry) podejrzewa, że za śmiercią jej przyjaciółki stoi ważna osobistość ze świata reklamy, Harrison Hill. Aby to udowodnić, postanawia przeniknąć do jego środowiska.

Krzyżówka nr 45

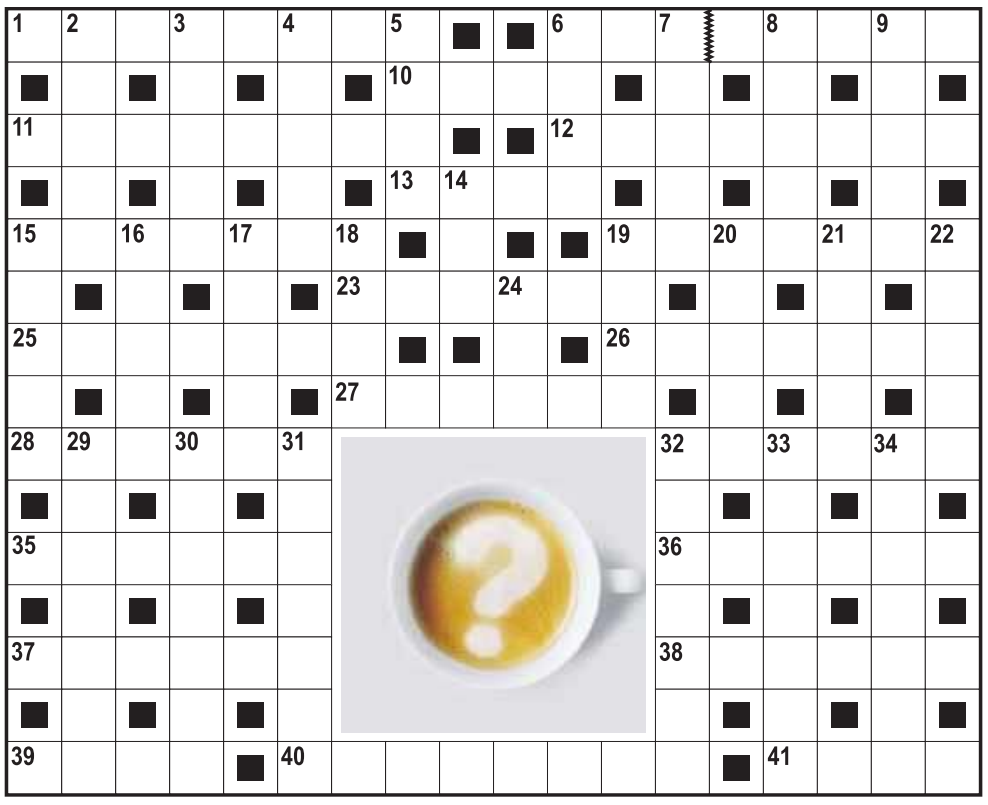

Poziomo:

1) salicylowy w podręcznej aptecze,
6) Ares w mitologii greckiej,
10) dotkliwe cierpienie, udręka,
11) koloryt ludzkiej skóry, cera,
12) biorą udział w maratonie,
13) samica ptaków łowczych,
15) główna postać powieści lub filmu,
19) kościelne państwo w Europie,
23) proces niszczenia skał,
25) prawdziwek wśród grzybów,
26) Sancho Pansa dla Don Kichota,
27) zwrotka sonetu lub ody,
28) bliski towarzysz, kamrat,
32) zmienny wiatr podzwrotnikowy,
35) pływa po morzach i oceanach,
36) bliźniaczy brat Polluksa,
37) trunek z destylatu gronowego,
38) dyskryminacja i nietolerancja rasowa,
39) narzekanie, lamenty,
40) samolot dziadka,
41) film w reżyserii Marka Piwowskiego.

Pionowo:

2) wydział na uniwersytecie,
3) fragment walki bokserskiej,
4) powolne przybieranie na wadze,
5) dobry gust, poczucie piękna,
6) … z wozu, koniom lżej,
7) nawożona przez rolników,
8) chorobliwe przywidzenia, majaki,
9) określenie urzędowe lub geograficzne,
14) auto z koncernu Fiata,
15) gryzoń spokrewniony ze świstakiem,
16) wszystkie żony sułtana,
17) mleczarz z musicalu „Skrzypek na dachu",
18) rasa królików futerkowych,
19) znak zodiaku lub ciężar ciała,
20) dawne wysokie, stojące lustro,
21) napój z kobylego mleka,
22) marka aparatów fotograficznych,
24) odwieczny rywal dobra,
29) usuwana przez specjalistę,
30) retoryczne lub pomocnicze,
31) fotel z baldachimem do noszenia,
32) nitki, kolanka lub rurki,
33) mała walizeczka podróżna,
34) cieszy rolnika i sadownika.

Rozwiązanie nr 44

S	■	P	■	S	P	A	M	■	■	B	U	D	A	■	P	■	K
Z	N	I	C	Z	■	R	O	N	D	E	L	■	R	U	R	K	A
Y	■	E	■	O	M	E	N	■	■	L	E	O	N	■	O	■	B
N	A	R	Ó	D	■	K	O	M	I	Z	M	■	O	L	S	Z	A
E	■	Ó	■	O	P	A	D	■	■	E	A	R	L	■	I	■	Ł
L	A	G	U	N	A	■	R	O	M	B	■	U	D	R	Ę	K	A
■	N	■	L	■	S	■	A	■	■	U	■	S	■	Y	■	A	■
S	K	L	E	P	S	A	M	O	O	B	S	Ł	U	G	O	W	Y
■	R	■	W	■	A								A	■	O	■	K
B	A	Ż	A	N	T								N	A	R	W	A
A	■	Y	■	I	■								■	R	■	I	■
S	K	R	Z	E	P								R	E	G	E	N
Z	■	A	■	M	■								■	S	■	P	■
T	A	N	G	O	■								■	Z	O	R	Z
A	■	T	■	C	Z	E	M	P	I	O	N	A	T	■	Z	■	Ż

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Musisz podjąć się obowiązków, za które zazwyczaj zabierasz się jak pies do jeża. Horoskop dzienny zapowiada, że podobnie będzie tym razem. Okupisz to sporą dawką nerwów.

Ryby (19.02 - 20.03)
Ktoś będzie dzisiaj próbował wpływać na podejmowane przez Ciebie decyzje. Horoskop na dziś zapowiada, że wiele nie wskóra, ale takie działanie pogorszy łączące Was relacje.

Baran (21.03 - 19.04)
Wykażesz się dzisiaj dużą pomysłowością i zmysłem racjonalizatorskim. Horoskop dzienny na wtorek wyraźnie zapowiada, że to, co zrobisz, ułatwi życie wielu osobom.

Byk (20.04 - 20.05)
Horoskop dzienny wróży, że inicjatywa działań podejmowanych przez inne osoby będzie dzisiaj należeć do Ciebie. Dobrze to wykorzystaj...

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Nie oglądaj się dzisiaj na innych. Horoskop na dziś mówi, że wszelkim zaplanowanym zadaniom musisz stawić czoła w pojedynkę.

Rak (22.06 - 22.07)
Energia będzie Cię wręcz rozpierać. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że do wszystkich zadań podejdziesz z wielkim rozmachem.

Lew (23.07 - 22.08)
Raczej nie będzie można dzisiaj liczyć na Twoją wyrozumiałość i pobłażliwość. Horoskop dzienny mówi, że nawet bliskim osobom wytkniesz drobne błędy i niedociągnięcia.

Panna (23.08 - 22.09)
Jeśli zajdzie taka potrzeba, nie miej oporów przed zwracaniem się o pomoc. Horoskop na dziś wróży, że możesz liczyć na wsparcie nawet tych, którzy za Tobą nie przepadają.

Waga (23.09 - 22.10)
Wiosna za oknem i w kalendarzu wprawi Ci w doskonały nastrój. Horoskop dzienny na środę mówi, że uśmiechu z Twojej twarzy nie przegonią nawet drobne niepowodzenia.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Horoskop dzienny stanowczo radzi nie przekładać niczego na później, bo kumulacja obowiązków może spowodować fatalne skutki.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Twoje oczekiwania wobec innych osób mogą przerastać ich możliwości. Horoskop na dziś to wskazówka, by nieco obniżyć poprzeczkę...

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wyróżniać Cię będzie dzisiaj troska o szczegóły. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że ta skrupulatność nie wszystkim się spodoba.

DZIENNIK ZACHODNI

DZIENNIK ZACHODNI
www.dziennikzachodni.pl
www.naszemiasto.pl
REDAKCJA Media Centrum, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec, tel. 32 634 21 00, redakcja@dz.com.pl
Redaktor naczelny Grzegorz Gajda; tel. 32 634 21 01, g.gajda@dz.com.pl

Zastępca redaktora naczelnego Jędrzej Lipski; tel. 32 634 21 04, j.lipski@dz.com.pl
Redakcja internetowa Marcin Twaróg, tel. 32 634 21 10, m.twarog@dz.com.pl.
Publicystyka i magazyny Jędrzej Lipski; tel. 32 634 21 04, j.lipski@dz.com.pl
Poradniki i łączność z Czytelnikami Jadwiga Jenczelewska, tel. 32 634 21 50, j.jenczelewska@dz.com.pl

Sport Jacek Sroka, tel. 32 634 21 22, j.sroka@dz.com.pl
Foto Karina Trojok, tel. 32 634 21 30, k.trojok@dz.com.pl
Redakcje lokalne, telefony:
Katowice, aglomeracja, tel. 502499961, 502499451
Bielsko-Biała, Beskidy, tel. 502499263, 797001080
Częstochowa, tel. 502499552
Gliwice, tel. 502499240
Rybnik, ziemia rybnicka, tel. 502499269, 797001078
Lubliniec, tel. 34-356 26 02, 797001092
Sosnowiec, Zagłębie, tel. 502499385

Prezes oddziału Polska Press Śląsk Dariusz Kolacz sekretariat@dz.com.pl, tel. 32 634 22 00
Biuro reklamy Aneta Sarga, a.sarga@dz.com.pl, tel. 32 634 24 14
Marketing marketing@dz.com.pl, tel. 32 634 21 96
Dystrybucja Tomasz Osoliński, logistyka@polskapress.pl, tel. 32 555 04 33
Dział wydawniczy Aneta Frątczak, a.fratczak@dz.com.pl, 502-499-918
Prenumerata 32 555 02 05
Ogłoszenia 32 420 73 74
DRUK Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec Milowice

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie dziennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

REDAKTOR PROWADZĄCY WYDANIE Magdalena Nowacka-Goik

Polskie Badania Czytelnictwa

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes zarządu Tomasz Przybek
Członek zarządu Dorota Kania
Członek zarządu Miłosz Szulc

Dyrektor artystyczny Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu Wojciech Paczyński
Dyrektor kolportażu Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy Adrian Majchrzak tel. 22 201 44 38, adrian.majchrzak@polskapress.pl

eprasa.pl 83cde7df05

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 32 420 73 74
Przez internet: ibo.polskapress.pl E-mailem: ogloszenia@dz.com.pl

Nieruchomości

DOMY - SPRZEDAM

BEŁCHATÓW okolice, dom murowany pod lasem (leśniczówka) 70 mkw., do remontu + budynek gosp., murowany 70 mkw., działka 1200 mkw., bez sąsiedztwa, piękne miejsce, prąd, woda, cena 259.000 zł. Mogę dosłać zdjęcia., 660-220-855

CZĘSTOCHOWA okolice, leśniczówka 70 mkw. + budynek gospodarczy, otoczona lasem i 200-letnimi dębami, działka 1200 mkw., piękne miejsce, cena 295.000 zł. Mogę dosłać zdjęcia, 660-220-855

GNOJNO, dom na działce ok. 1100 mkw., pow. 65 mkw., przy asfalcie, prąd, woda, cena 99.000 zł. Mogę dosłać zdjęcia., tel. 602-188-188

KAMIEŃSK, dom ok. 60 mkw. do remontu + 2 budynki gosp., ładnie położony, działka 1300 mkw., prąd, woda, cena 125.000 zł. Mogę dosłać zdjęcia., tel. 660-220-855

KOBIELE Wielkie ok., dom 90 mkw. + bud. gosp., stodoła, dz. 2600 mkw., dojazd asfalt., wszystkie media, sad, piwica, las, rzeka, jezioro w okolicy - 119 tys. zł. Mogę dosłać zdjęcia, 660-220-855

LELÓW okolice, dom ok. 100 mkw. + bud. gosp. ok. 120 mkw., działka 1100 mkw., blisko lasy, jeziora, rzeka - 125 tys. zł Mogę dosłać zdjęcia, 660-220-855

PIOTRKÓW okolice, dom ok. 60 mkw. do remontu + 2 budynki gosp., ładnie położony, działka 1300 mkw., prąd, woda, cena 125.000 zł. Mogę dosłać zdjęcia., tel. 660-220-855

SECEMIN okolice, dom 80 mkw., działka 1400 mkw., trochę sadu, ogrodzona, dostęp do drogi asfaltowej, prąd, woda, cena 99.000 zł. Mogę dosłać zdjęcia., 660-220-855

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

KŁOBUCK okolice, działka bud. 1100 mkw. z budynkiem gosp. 50 mkw. w db stanie, otoczona lasem, pięke miejsce, cena 185.000 zł, tel. 602-188-188

KOBIELE Wielkie, działka 2600 mkw., dojazd asfalt., wszystkie media, sad, dom 80 mkw. z piwnicą + bud. gosp., stodoła, blisko las, rzeka, jezioro - 119 tys. zł. Mogę dosłać zdjęcia., tel. 660-220-855

RADOMSKO okolice, piękna działka leśna 2900 mkw. pod rekreację, dojazd gminny, wyjątkowa cisza i spokój, blisko rzeka i jezioro, cena 19.500 zł. Możliwość dokupienia sąsiedniej działki. Mogę dosłać zdjęcia., tel. 660-220-855

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany, 609-499-555.

REKLAMA 0010453417

OGŁOSZENIE

Syndyk Masy Upadłości Tomasza Paszka, osoby fizycznej nie prowadzącej działalności gospodarczej, sprzeda z wolnej ręki udział 1/2 części w nieruchomości gruntowej o powierzchni 944 m², zabudowanej dwoma budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi, położonymi w Górkach Wielkich ul. Wspólna 2, wpisanej do KW nr BB1C/00048340/1, nr działki 1479/11, 1479/12

Cena minimalna: 30.000,00 zł (słownie: trzydzieści tysięcy złotych)

Sprzedaż dokonywana będzie w formie konkursu ofert.

Osoby zainteresowane zakupem są zobowiązane do składania w Biurze Syndyka ul. Szkolna 1c/3, 43-300 Bielsko-Biała w terminie do dnia 19.04.2022 r., do godz. 10.00 pisemnych ofert wraz z oświadczeniami i dokumentami określonych w pkt. III § 3 b Regulaminu Sprzedaży.

Termin otwarcia ofert wyznaczony został na dzień 19 kwietnia 2022 r., godz. 13.00.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej netto przedmiotu sprzedaży, na rachunek bankowy upadłego nr:
73 1090 1740 0000 0001 4421 6178

Wadium musi być zaksięgowane na rachunku bankowym masy upadłości najpóźniej do dnia 15.04.2022 r.

Osoby zainteresowane zakupem uzyskają informacje dotyczące przedmiotu sprzedaży i otrzymają Regulamin Sprzedaży w biurze syndyka w Bielsku-Białej, ul. Szkolna 1c/3 oraz pod numerami telefonów 33 816 49 40, 508 186 555, pocztą, e-mail.

Z przedmiotem sprzedaży można się zapoznać po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym terminu pod podanymi numerami telefonów.

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI oraz przedmioty z PRL - kupujemy: szkło, porcelanę, obrazy, zegarki, wazony, figurki, odznaczenia, zabawki itp. Tel. 660-35-35-35

KUPIĘ Meble przedwojenne, obrazy, zegary, srebro - gotówka, tel. 605255770

FILMY, MUZYKA

KUPIĘ PŁYTY GRAMOFONOWE 609 155 327

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikoparkę, 609-499-555.

MASZYNY do metalu kupię 668779566

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

Autoskup złomowanie, 604 793 348

AUTA-AUTO SKUP gotówka, super ceny skupu!, Dojazd, Chorzów Krakowska 8. Tel. 601-480-570, 32/249-52-10

AUTOSKUP, gotówka, : 508-446-675

OSOBOWE KUPIĘ

Autoskup, wszystkie 515274430

KUPIĘ auta osobowe i dostawcze, stan obojętny. Tel.: 798-718-455.

CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE SPRZEDAM

AutoSkup Chorzów: 32/249-52-10

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

ABACUS FINANCE pożyczki, kredyty w domu klienta. Tel. 33/811-50-48.

Atrakcyjne pożyczki do 1000 zł (bez zajęć komorniczych) Dojazd natychmiast. Tel. 501-505-128

GOTÓWKA od ręki. Dojazd 504860307

KREDYT 50 tys. rata 593,25 zł RRSO 7,76% TELEFON: 730 809 809

ODDŁUŻANIE, Upadłość- Zacznij Życie bez długów 796 801 801

POTRZEBUJESZ gotówki? Zadzwoń! 572-550-341

POŻYCZKI, szybka decyzja, także dla osób z komornikiem, minimum formalności (32)2557330, 512255401

POŻYCZKI- SZYBKO Z KOMORNIKIEM 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

SZYBKA pożyczka, dojazd 780 116 672

UPADŁOŚĆ konsumencka, ochrona prawna dłużnika 500-405-358

WIOSENNA pożyczka, aż do 10 tys. także z komornikiem. Wypłata od ręki. Tel. 570-533-950

Praca

ZATRUDNIĘ

BUDOWLAŃCÓW z doświadczeniem do wykończeń wnętrz 519-053-657

NIEMCY zatrudnimy murarzy, cieśli szalunkowych, brygadzistów, dźwigowych. Tel: 882 064 600, 607 923 444

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, elektryk, spawacz: 730-011-300.

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C+E stałe trasy na terenie kraju 608-863-157

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

A-Z Remonty-Kafelkowanie 783002748

CYKLINIARSKIE, układanie "IRMAR" Kuśmierski, tel. 501-281-222

DACH P.H.U. WIS - krycie, papa termo. wymiana rynien (metalowe, nierdzewka, plastikowe) przebudowa kominów, ocieplanie dachu, styropapa, obróbki blacharskie, gont (mamy zwyżkę) 27 lat tradycji 501-404-611

DACHY - docieplanie stropodachów, krycie papą termozgrzewalną, rynny, kominy, obróbki blacharskie (25 lat na rynku) Tel. (32)206-71-55, 501-404-612 www.termo-dach.pl

ODNAWIANIE wanien (32)384-91-98

PARKIETY JENDRUŚ Cyklinowanie 502660958 www.parkietyjendrus.pl

Remont malow/tapety 508286313

BIUROWO - PROJEKTOWE

ŚWIADECTWA energetyczne, audyty. Tel.: 606-307-123.

OGRODNICZE

WYCINKA drzew, frez. pni 698803477

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa: 504709047

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy tradycyjna Wielkanoc, swojskie wędliny i wypieki, rodzina atmosfera. Możliwość dowozu z domu 501-642-492

KRYNICA Zdrój - Wczasy Wielkanocne od 840 zł/os oraz Wczasy z zabiegami od 1246 zł/os. Tel.: 503-492-612.

USTROŃ - Pobyt na Wielkanoc od 610 zł/os oraz Promocyjne Wczasy z zabiegami od 937 zł/os.Tel.33/8530110

WCZASY KUDOWA - ZDRÓJ - WCZASY DLA SENIORA -marzec, kwiecień 2022 Ostatnie miejsca! 1x masaż, 1 x lampa sollux, kolacja z wieczorkiem muzycznym 10 DNI z wyżyw. - od 1060 zł/os. 7 DNI z wyżyw.- od 786 zł/os. - MAJ 2022 7 dni z wyżyw. - 980zł /os./Dzieci rabat do 50%, 1 x Sauna fińska w cenie. „Willa Pod Gwiazdami" k. 697 094 500 t. 71 344 82 48, www.bratniak.turystyka.pl

WISŁA-CENTRUM wczasy dla emerytów 5 dni z wyżywieniem 2 x dziennie - 380,00 zł/os., Wielkanoc - 690,00 zł/os., tel. 603-636-533

KRAJ - MORZE

WCZASY ŚWINOUJŚCIE - WCZASY DLA SENIORA -marzec, kwiecień 2022 Ostatnie miejsca! 10 DNI z wyżyw. - od 1080 zł/os. 7 DNI z wyżyw. - od 789 zł/os - LATO, WAKACJE 2022 7 noclegów, 3 lub 2 posiłki - 1670 zł/os. (dziecko do lat 10 przy 2 os dorosłych: 835 zł/os.) OW Temida - 80 m do plaży k. 697 094 500 t. 71 344 82 48 www.bratniak.turystyka.pl

Matrymonialne

"ROMEO" oferty matrym. 502 363 127

Różne

KUPIĘ monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki. Tel.: 660-482-319.

KUPIĘ ordery, odznaki, odznaczenia, stare dokum. pocztówki 534-716-287

Usługi pogrzebowe

"KOCEL" 24h, Chorzów 601-447-504.

0010331349
POGOTOWIE POGRZEBOWE
KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE
ul. Murckowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

Wspomnienia. Te najważniejsze...
Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na nekrologi.net i dziennikzachodni.pl/nekrologi

0010457753

Przesyłam wyrazy współczucia i głębokiego żalu

Rodzinie i Bliskim

prof. **Mariana Zembali**

Grzegorz Religa

0010457739

Przesyłam wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Rodzinie

prof. **Mariana Zembali**

wybitnego lekarza i naukowca, wspaniałego człowieka.

Łączę się w bólu z Bliskimi

Anna Religa

0010458473

„Choć śmierć zabiera nam bliskich, to pozostają w naszych sercach i pamięci"

Z wielkim żalem i smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

Śp.

Prof. **Mariana Zembali**

Wybitnego kardiochirurga, byłego ministra zdrowia, wieloletniego dyrektora Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu.

Rodzinie i Bliskim

składam wyrazy głębokiego współczucia

Wojciech Szarama
Wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości

eprasa.pl 83cde7df05

0010457958

Z wielkim smutkiem przyjęłam wiadomość o odejściu

prof. **Mariana Zembali**

wybitnego kardiochirurga, transplantologa,
byłego ministra zdrowia i posła na Sejm RP.

Cześć Jego Pamięci!

Rodzinie

składam najszczersze wyrazy współczucia.

Wanda Nowicka
Posłanka na Sejm

0010457725

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych."

Z ogromnym smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś†p

prof. **Mariana Zembali**

Przewodniczącego Rady Naukowej
Fundacji Rozwoju Kardiochirurgii im. prof. Zbigniewa Religi.

Rodzinie i Bliskim

składamy szczere wyrazy współczucia.

Zarząd i Pracownicy
Fundacji Rozwoju Kardiochirurgii im. prof. Zbigniewa Religi

0010457949

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

z powodu śmierci

lek. med.

Marii Wojtasińskiej-Łach

składa

Dyrektor i Pracownicy
Samodzielnego Publicznego Zakładu
Lecznictwa Ambulatoryjnego w Katowicach
„Moja Przychodnia"

0010458259

Z ogromnym smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP

Wojciecha Zamorskiego

znanego i cenionego dziennikarza muzycznego
związanego ze Śląskiem.

Rodzinie, Bliskim i Przyjaciołom
Zmarłego

składamy
wyrazy najgłębszego współczucia

Maciej Biskupski
Przewodniczący Rady
Miasta Katowice

Marcin Krupa
Prezydent
Miasta Katowice

0010458215

Z wielkim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

prof. **Mariana Zembali**

wybitnego kardiochirurga,
jednego ze współtwórców
Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu,
byłego Ministra Zdrowia,
posła i radnego Sejmiku Województwa Śląskiego.

To ogromna strata dla regionu i kraju,
straciliśmy wybitnego lekarza,
wspaniałego człowieka,
dla którego troska o dobro pacjentów
była zawsze najwyższą wartością.
Niech spoczywa w pokoju.

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

wyrazy współczucia składają

Marszałek Województwa Śląskiego
Jakub Chełstowski,
z Zarządem Województwa

0010457238

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że w dniu 19 marca 2022 r. zmarł

prof. dr hab. n. med.

Marian Zembala

emerytowany Kierownik Katedry i Oddziału Klinicznego Kardiochirurgii,
Transplantologii, Chirurgii Naczyniowej i Endowaskularnej
Wydziału Nauk Medycznych w Zabrzu
Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach
Profesor Honorowy Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach

Dyrektor Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu (1993-2022)
Minister Zdrowia RP (2015),
Konsultant krajowy w dziedzinie kardiochirurgii (2011-2016),
Jeden z założycieli Fundacji Rozwoju Kardiochirurgii w Zabrzu
Poseł Sejmu RP VIII kadencji

Członek wielu towarzystw naukowych, m.in. Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego,
Towarzystwa Chirurgów Polskich, Polskiego Towarzystwa Kardiochirurgiczno-Torakochirurgicznego,
Polskiego Towarzystwa Transplantacyjnego, Polskiego Towarzystwa Ftyzjopneumonologicznego,
European Association for Cardio-Thoratic Surgery, Word Society
for Cardiothoracic Surgery, International Society for Heart and Lung Transplantation,
International Society of Cardio-Thoracic Surgeons, Cardiomyopathy Association of Great Britain and Ireland.

Uhonorowany m.in. Krzyżem Komandorskim OOP, Krzyżem Kawalerskim OOP,
Srebrnym Krzyżem Zasługi, ukraińskim Orderem Zasługi III Stopnia, Medalem Komisji Edukacji Narodowej,
papieskim medalem „Pro Ecclesia et Pontifice".

Żegnamy wybitnego lekarza specjalistę,
szanowanego i cenionego przez współpracowników i młodzież nauczyciela akademickiego.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie Zmarłego

składają

Rektor, Senat i Społeczność Akademicka
Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach

eprasa.pl 83cde7df05

0010457807

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

z powodu śmierci

prof. dr. hab. n. med.

Mariana Zembali

wieloletniego dyrektora
Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu,
wybitnego kardiochirurga,
nauczyciela akademickiego,
wieloletniego Kierownika
Katedry i Oddziału Klinicznego
Kardiochirurgii, Transplantologii,
Chirurgii Naczyniowej i Endowaskularnej SUM
Wydziału Nauk Medycznych w Zabrzu,
Ministra Zdrowia

składa

Dyrekcja wraz z Pracownikami
Górnośląskiego Centrum Medycznego
im. prof. Leszka Gieca
Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach

0010457920

Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

prof. dr. hab. n. med.

Mariana Zembali

wieloletniego dyrektora
Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu,
wybitnego kardiochirurga,
wspaniałego Człowieka.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają

Dyrektor dr n. med. Włodzimierz Dziubdziela
wraz z pracownikami
Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego
im. Andrzeja Mielęckiego
Śląskiego Uniwersytetu Medycznego
w Katowicach

0010457313

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Profesora

Mariana Zembali

wybitnego kardiochirurga i wspaniałego człowieka.

Rodzinie oraz Bliskim Pana Profesora

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Wiesław Olszewski
Wójt
Gminy Zbrosławice

Jan Fels
Przewodniczący Rady
Gminy Zbrosławice

0010457026

Z głębokim smutkiem żegnamy
naszego redakcyjnego Kolegę

red.

Wojciecha Zamorskiego

wieloletniego współpracownika Radia Katowice.

Serdeczne wyrazy współczucia

dla Rodziny

Zarząd i Zespół
Radio Katowice SA

0010458253

Z ogromnym smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

prof. dr. hab. n. med.

Mariana Zembali

światowej sławy kardiochirurga,
byłego ministra zdrowia, posła na Sejm RP
i wieloletniego dyrektora Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu.

Wspaniały i serdeczny Człowiek – zawsze otwarty i wrażliwy na potrzeby innych ludzi.

Uratował tysiące istnień ludzkich.

Wraz z Jego odejściem społeczność naszego regionu poniosła ogromną stratę.

Rodzinie oraz Bliskim Zmarłego

składamy
wyrazy najgłębszego współczucia.

Maciej Biskupski
Przewodniczący Rady Miasta
Katowice

Marcin Krupa
Prezydent
Miasta Katowice

0010457224

Jesteśmy głęboko zasmuceni i poruszeni śmiercią

prof. Mariana Zembali

wybitnego uczonego o międzynarodowym autorytecie,
byłego ministra zdrowia,
wieloletniego dyrektora Śląskiego Centrum Chorób Serca,

uhonorowanego wieloma nagrodami oraz wysokimi odznaczeniami państwowymi,
który był zawsze oddany swym pacjentom i zaangażowany w sprawy regionu.

To ogromna strata dla nas wszystkich.

Rodzinie i Bliskim Śp. Pana Profesora

składamy
wyrazy głębokiego współczucia

Wojewoda Śląski
Jarosław Wieczorek
oraz
Wicewojewodowie
Jan Chrząszcz i Robert Magdziarz

eprasa.pl 83cde7df05

Lewandowski i Milik w gazie przed meczem o wszystko

Tomasz Dębek
Twitter: @T_Debek

Piłka nożna

W poniedziałek reprezentacja Polski rozpoczęła zgrupowanie przed nadchodzącymi meczami ze Szkocją i Szwecją lub Czechami. W Chorzowie nie pojawi się dwóch z powołanych zawodników. Po ostatnich występach Czesław Michniewicz mógł być zadowolony zwłaszcza z formy napastników.

Nie 33, lecz 31 zawodników zameldowało się w katowickim hotelu Monopol na zgrupowaniu reprezentacji przed sparingiem ze Szkocją (24.03, Glasgow) i finałowym barażu o awans na mistrzostwa świata z wygranym półfinału Szwecją - Czechy (29.03, Stadion Śląski w Chorzowie). Do Polski nie dotrą Maciej Rybus i Karol Świderski - w ich miejsce nie zostaną powołani kolejni piłkarze.

Powodem absencji Rybusa jest pozytywny wynik testu na koronawirusa. Wobec kontrowersji wokół jego powołania - choć PZPN nawoływał do bojkotu reprezentacji Rosji po agresji tego kraju na Ukrainę, w kadrze Michniewicza znalazło się miejsce dla Rybusa i Sebastiana Szymańskiego, którzy mimo możliwości opuszczenia ligi (skorzystał z niej m.in. Grzegorz Krychowiak) zostali w Rosji - pojawiły się sugestie, że ta nieobecność może mieć drugie dno. Menedżer piłkarza Mariusz Piekarski poinformował jednak na Twitterze, że kilku graczy Lokomotiwu przechodzi COVID-19 i prawdopodobnie zarazili nim Rybusa.

Jeśli chodzi o Świderskiego, ze zgrupowania wykluczyła go kontuzja mięśniowa. Uraz nie jest poważny; z powodu dalekiej podróży z USA napastnik i tak miał jednak dotrzeć na zgrupowanie jako ostatni, dopiero we wtorek, w czwartek przeciwko Szkocji raczej by więc nie wystąpił. Gdyby był w pełni zdrowy, w finałowym barażu mógłby się przydać, choć nie ma co się oszukiwać: pierwszym wyborem selekcjonera będą inni zawodnicy.

Świderski doznał kontuzji w meczu Charlotte FC z New England Revolution, w którym strzelił dwa gole. Na brak skuteczności Polacy nie mogli zresztą narzekać. W MLS dublet zaliczył również Kacper Przybyłko (Chicago Fire), a jednego gola dołożył Jarosław Niezgoda (Portland Timbers). Oni w kadrze się nie zmieścili, po raz kolejny „odpalili" jednak zawodnicy, na których selekcjoner liczy najbardziej.

Na szczęście Robert Lewandowski szybko uporał się z kontuzją, której doznał na wtorkowym treningu Bayernu. Po dwóch dniach odpoczynku wrócił do ćwiczeń z pełną intensywnością, a w weekend zagrał z Unionem od początku i strzelił dwa gole. Łącznie w tym sezonie ma już na koncie 45 bramek (i cztery asysty) w 37 meczach.

„Lewy" jest jednym z dwóch napastników na świecie, którzy w 2022 roku mogą pochwalić się lepszym bilansem od Arkadiusza Milika. Gwiazdor Bayernu od 1 stycznia strzelił 15 goli, Aleksandar Mitrović z Fulham 13, a Milik jest w gronie ośmiu piłkarzy (m.in. z Karimem Benzemą) z 12 bramkami. W niedzielę przeciwko Nicei pewnie wykorzystał rzut karny. Poza „jedenastką" jego gra wyglądała bardzo dobrze - na tyle, że Polak znalazł się na okładce poniedziałkowej „L'Equipe". ©℗

FOT. ADAM JANKOWSKI

Robert Lewandowski potwierdza fenomenalną formę

Powołani na marcowe mecze reprezentacji Polski:
Bramkarze: Bartłomiej Drągowski (Fiorentina) na ławce z Interem (1:1), Kamil Grabara (FC Kopenhaga) 90 minut z Nordsjaelland (1:0), Łukasz Skorupski (Bologna) 90 minut z Atalantą (0:1), Wojciech Szczęsny (Juventus) 90 minut z Salernitaną (2:0); **Obrońcy:** Jan Bednarek (Southampton) poza kadrą z Man. City w Pucharze Anglii (1:4), Bartosz Bereszyński (Sampdoria) 90 minut z Venezią (2:0), Matty Cash (Aston Villa) 90 minut z Arsenalem (0:1), Kamil Glik (Benevento) 90 minut i żółta kartka z Frosinone (0:2), Michał Helik (Barnsley) 90 minut z Sheffield Utd (0:2), Marcin Kamiński (Schalke 04) zawieszony za kartki, poza kadrą z Hannoverem 96 (2:1), Tomasz Kędziora (Lech) od 70. minuty z Jagiellonią (3:0), Tymoteusz Puchacz (Trabzonspor) zawieszony przez komisję dyscypliny, poza kadrą z Rizesporem (2:3), Arkadiusz Reca (Spezia) 90 minut z Sassuolo (1:4), Maciej Rybus (Lokomotiw M.) do 45. minuty z Achmatem (3:2), Bartosz Salamon (Lech) 90 minut z Jagiellonią (3:0), Mateusz Wieteska (Legia) 90 minut, żółta kartka i sprokurowany rzut karny z Rakowem (1:1); **Pomocnicy:** Krystian Bielik (Derby) 90 minut z Coventry (1:1), Przemysław Frankowski (Lens) 90 minut z Clermont Foot (3:1), Kamil Grosicki (Pogoń) do 81. minuty z Wisłą K. (4:1), Jacek Góralski (Kajrat Ałmaty) 90 minut z FK Taraz (1:1), Grzegorz Krychowiak (AEK Ateny) 90 minut z PAOK Saloniki (0:1), Patryk Kun (Raków) 90 minut z Legią (1:1), Konrad Michalak (Konyaspor) od 46. minuty z Fenerbahce (1:2), Jakub Moder (Brighton) weekend bez meczu, Przemysław Płacheta (Norwich) weekend bez meczu, Sebastian Szymański (Dynamo M.) 90 minut z FK Rostów (1:1), Piotr Zieliński (Napoli) od 70. minuty z Udinese (2:1), Szymon Żurkowski (Empoli) do 86. minuty z Hellasem (1:1); **Napastnicy:** Adam Buksa (New England Revolution) poza kadrą z Charlotte (1:3), Robert Lewandowski (Bayern) 90 minut i dwa gole z Unionem (4:0), Arkadiusz Milik (Marsylia) do 78. minuty i gol z rzutu karnego z Niceą (2:1), Krzysztof Piątek (Fiorentina) do 90. minuty z z Interem (1:1), Karol Świderski (Charlotte) do 86. minuty i dwa gole z NE Revolution (3:1).

FOT. REX FEATURES/EAST NEWS

Iga Świątek wygrała już drugi wielki turniej w tym roku

Nowa dominatorka zakończyła przemianę

Tenis

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskapress.pl

Niedzielne zwycięstwo Igi Świątek w finale turnieju w Indian Wells odbiło się szerokim echem nie tylko w Polsce. Media na całym świecie są pod wrażeniem gry naszej tenisistki, od dziś wiceliderki rankingu WTA Tour i liderki WTA Race.

„Pod nieobecność Ashleigh Barty Iga Świątek stała się dominatorką w tourze również na kortach twardych. Mistrzyni Roland Garros z 2020 roku pokazuje dziś na nich takie same umiejętności, jak na ziemi. Jej ostatnią ofiarą została Maria Sakkari" - podsumowała finałowe zwycięstwo Polki „Marca". W największym hiszpańskim dzienniku sportowym akurat damski tenis znalazł się w cieniu piłki nożnej i niedzielnego „El Clasico" między Realem Madryt a Barceloną (0:4). Swoje zrobiła też nieoczekiwana porażka Rafaela Nadala w męskim finale (z Amerykaninem Taylorem Fritzem).

Nawet na Półwyspie Iberyjskim trudno było jednak przejść obojętnie obok wyczynu naszej tenisistki, dla której był to drugi z rzędu wygrany turniej rangi WTA 1000 (pod koniec lutego triumfowała w Dosze). Zapewniła tym sobie awans na drugie miejsce w rankingu WTA Tour i prowadzenie w klasyfikacji Race (liczonej od początku roku).

Pod wrażeniem byli nie tylko Hiszpanie. „Świątek przez cały tydzień udowadniała, że od teraz powinniśmy na nią liczyć także na twardych kortach. A przecież zaczynała turniej w trudnych dla siebie okolicznościach, od przegrania pierwszego seta w trzech meczach z rzędu" - podkreśla francuski „L'Equipe".

„Wliczając Doha, było to 11. zwycięstwo Świątek z rzędu. Przeszła do historii, stając się pierwszą Polka, która wygrała w Indian Wells. Jej rekord w sezonie 2022 to 20 zwycięstw i trzy porażki. (...) To był występ, który sprawił, że kibice zaniemówili. Mimo wietrznych warunków podkręcała prędkość swoich uderzeń. Prezentowała też dokładniejszą pracę nóg" - wyliczał serwis tennisnow.com.

O trudnych warunkach do gry wspominała również Świątek. - Myślę, że musiałem dziś brzydko wygrywać, ponieważ czułem, że czasami piłka nie zmierza w kierunku, w którym chcę - przyznała. Teraz przed Polką kolejne wielkie wyzwanie: rozpoczynający się w środę turniej Miami Open (WTA 1000). Na Florydzie w pierwszej rundzie ma wolny los. ©℗

Ponitka milczał, bo bał się o bezpieczeństwo żony, dziecka i teściowej

Koszykówka

Tomasz Biliński
tomasz.bilinski@polskapress.pl

Mateusz Ponitka w piątek rozwiązał kontakt z Zenitem Sankt Petersburg. W poniedziałek wyjaśnił swoją sytuację, która trwała miesiąc. - Dlatego tak długo, ponieważ najważniejsze było bezpieczeństwo mojej rodziny, która była ze mną w Rosji - wyjaśnił kapitan kadry.

- Jestem przeciwny tej wojnie. Nie powinno do niej dojść. Wspieram Ukrainę, ale nie powiem jak, bo nie robię tego pod publikę. Mam nadzieję, że to wszystko się jak najszybciej skończy - zaznaczył podczas poniedziałkowej konferencji prasowej 28-letni rozgrywający, który graczem Zenita został w lipcu 2019 r. Jego umowa miała obowiązywać jeszcze dwa lata.

- Od wybuchu wojny byłem zdeterminowany, aby znaleźć sposób na rozwiązanie kontaktu. Przede wszystkim chcieliśmy wrócić do domów, by wywieźć stamtąd nasze rodziny. Ze mną była tam żona, dziecko i teściowa, która do nas akurat przyjechała. Okoliczności sprawiły, że chcieliśmy jak najszybciej się ewakuować. Dostaliśmy na to zgodę na początku marca, ale ja musiałem wrócić do klubu zgodnie z umową.

Po powrocie do Petersburga Zenit udał się na mecz do Moskwy z CSKA. - Po nim rozmawiałem z trenerem i dyrektorem generalnym, mówiłem, że nie widzę sensu na moją dalszą grę w klubie, bo mentalnie nie jestem w stanie udźwignąć obowiązków względem klubu. Zaproponowałem, byśmy jeszcze raz usiedli do rozmów w sprawie rozwiązania kontraktu. W końcu klub się na to zgodził. Osiągnęliśmy porozumienie, choć jego szczegółów nie mogę ujawnić - zaznaczył i dodał: Przekaz w Rosji o wojnie różni się od tego u nas, dlatego milczałem, by nie narażać mojej rodziny i siebie.

Ponitka skomentował także nieeleganckie wypowiedzi części koszykarskiego środowiska, m.in. Marcina Gortata.

Ponitka: Skauci NBA wiedzą o zawodnikach wszystko. Nie dziwi mnie więc, dlaczego Gortat dostał ksywkę „Polski Młot"

- Nie zdajemy sobie sprawy, jak potężną siłą są media społecznościowe. Bezkarne pisanie, hejtowanie i zachęcanie do tego innych jest przegięciem. Rozumiem, że jestem osobą publiczną i komentowanie moich poczynań jest normalne, ale grożenie mojej rodzinie jest niedopuszczalne - podkreślił Ponitka. - Odnośnie pana Gortata i jego słów o braku u mnie charakteru, to chciałbym go zapytać, gdzie był jego charakter podczas Eurobasketu w 2013 r., gdy zakazał nam rozmów z dziennikarzami, albo w 2011 r., gdy ubezpieczenie jego kontraktu w NBA było ważniejsze niż gra w kadrze. Nie widziałem charakteru i wsparcia w 2011 roku, gdy nie wierzył w nasz zespół, o czym mówił publicznie. Na koniec chcę powiedzieć, że wiem, jak działa skauting NBA. Byłem też na testach. Skauci wiedzą o graczach wszystko od A do Z. Dlatego nie dziwi mnie, że po tylu latach w NBA Gortat ma ksywkę „Polski Młot" - zakończył Ponitka, który stał się wolnym agentem i na razie nie wie, gdzie będzie kontynuował karierę. - Zrobię wszystko, by na mecze kadry być gotowym - zaznaczył. ©℗

eprasa.pl 83cde7df05

W finale nie będzie faworyta

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

Piłka nożna

Reprezentacja Polski rozpoczęła zgrupowanie przed finałem baraży o udział w mistrzostwach świata w Katarze. Bazą Biało-Czerwonych jest hotel Monopol w Katowicach. Wczoraj kadrowicze odbyli pierwszy trening na Stadionie Śląskim.

FOT. LUCYNA NENOW

W poniedziałek wieczorem kadrowicze po raz pierwszy trenowali na Stadionie Śląskim

Reprezentacja Polski rozpoczęła zgrupowanie przed towarzyskim meczem ze Szkocją (czwartek, 24 marca, godzina 20.45 w Glasgow) i finałem baraży o udział w mistrzostwach świata w Katarze (wtorek, 29 marca, 20.45 na Stadionie Śląskim). Bazą Biało-Czerwonych jest katowicki hotel Monopol.

- Piłkarze będą się zjeżdżać w poniedziałek do godziny 14, w zależności od swoich połączeń lotniczych. Kilku zawodników z tego powodu może się nieco spóźnić - zapowiadał rzecznik Jakub Kwiatkowski.

W zespole zabraknie Karola Świderskiego i Macieja Rybusa. Pierwszy z nich doznał kontuzji mięśniowej w meczu ligowym, drugi otrzymał pozytywny wynik testu na obecność koronawirusa.

- Każda kontuzja i nieobecność komplikuje to, co planowaliśmy, ale braliśmy pod uwagę takie przypadki. Dlatego powołałem po trzech zawodników na kluczowe pozycje. Szkoda mi Rybusa, życzę mu szybkiego powrotu do zdrowia, ale mamy jeszcze Puchacza, Recę czy Kuna - stwierdził selekcjoner Czesław Michniewicz.

Pozostali kadrowicze nie zgłosili problemów zdrowotnych.

- Tylko Bartek Salamon odczuwa drobny ból, ale nie będzie to problem - zapewnił szkoleniowiec kadry.

W poniedziałek Michniewicz i kadrowicze zostali przywitani na Stadionie Śląskim, gdzie odbyli pierwszy trening.

- Podzieliliśmy kadrę na trzy grupy. Zasadniczą, która odbędzie trening, sześciu pojedzie na regenerację i czterech zostanie w hotelu - poinformował selekcjoner.

Michniewicz przy wysyłaniu powołań nie wykluczał, że reprezentacja będzie jednak musiała rozegrać mecz z Rosją. Potem już nie poruszał tego tematu.

- Jest pewna hierarchia, dlatego moim głosem były wypowiedzi prezesa Cezarego Kuleszy i rzecznika Jakuba Kwiatkowskiego - oświadczył szkoleniowiec Biało-Czerwonych.

W specyficznej sytuacji jest Damian Szymański z Dynama Moskwa.

- Na razie jest zmęczony, dzień przed przyjazdem grał mecz. Ale czeka nas jeszcze rozmowa o jego sytuacji, mam nadzieję, że psychicznie jest ok - stwierdził Michniewicz.

Obecna kadra funkcjonuje według wzorców z prowadzonej przez niego ekipy U-21.

- Oczywiście niektóre rzeczy zmodyfikowaliśmy, bo mamy do czynienia z piłkarzami dorosłymi i do tego światowego formatu - zaznaczył selekcjoner. - Treningów nie ma zbyt wiele, ale przez pierwsze dwa dni skupiamy się na meczu ze Szkocją, żeby sprawdzić jakie mamy alternatywy. Zagramy w dwóch różnych ustawieniach, chciałbym, żebyśmy je zmienili dość płynnie. Czeka mnie jeszcze seria rozmów z zawodnikami, po nich zdecyduję o składzie. Oczywiście mamy tę możliwość, że ci, co do których jesteśmy pewni, nie muszą w Glasgow wystąpić, ale z drugiej strony chcemy, żeby ci, którzy zagrają, czuli się pewnie obok tych, którzy na pewno wyjdą na murawę we wtorek. Z Robertem Lewandowskim też czeka mnie indywidualna rozmowa, bo wszyscy jednak pamiętamy kontuzję z meczu z Andorą.

Kolejny trening na chorzowskiej murawie zaplanowano na wtorek. W środę reprezentacja odleci do Szkocji, skąd wróci w piątek wieczorem.

- Nie jest to dla nas problem, że wystąpimy na wyjeździe. Chcieliśmy tego meczu, żeby wyciągnąć jak najwięcej informacji dla sztabu i zobaczyć po dwóch zawodników na niektórych pozycjach. Możemy dokonać sześciu zmian w trzech pitstopach i na pewno z tego skorzystamy - dodał Michniewicz.

Największą zagadką jest ustawienie defensywy.

- Wiadomo, że Glik i Bednarek są filarami, ale szukamy alternatywy dla nieobecnego Dawidowicza - przyznał opiekun kadry.

W sobotę i niedzielę zaplanowano zajęcia na Stadionie Śląskim lub na obiekcie Ruchu Chorzów, a w poniedziałek oficjalny trening przed wtorkowym finałem baraży.

- Stadion Śląski to miejsce szczególne dla polskiej piłki, widział wiele wielkich chwil. Byłem tu między innymi na meczu z Belgią za Beenhakkera... Finał gramy u siebie, na pewno nie będzie w nim zdecydowanego faworyta, ale zrobimy wszystko, by na mundial pojechała Polska - zakończył Michniewicz. ©℗

O weekendowych występach kadrowiczów czytaj na str. 19

FOT. MAŁGORZATA WOJCIECHOWSKA

Piłkarze Ruchu (niebieskie stroje) nie zdołali wygrać w Chojnicach

Ruch przerwał dobrą serię Chojniczanki

Piłka nożna

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

Chojniczanka Chojnice	**1** (0)
Ruch Chorzów	**1** (0)

1:0 Artur Pląskowski (70), **1:1** Michał Mokrzycki (80)

Chojniczanka Broda - Grolik, Byrtek, Kasperowicz - Niepsuj (87 Olszewski), Czajkowski, Karbowy (69 Wolsztyński), Mikołajczyk - van Huffel (87 Ściślak) - Pląskowski (87 Klichowicz), Mikołajczak (57 Skrzypczak). Trener: Tomasz Kafarski.

Ruch Bielecki - Nawrocki (81 Kasolik), Sikora, Szywacz - Żuk (78 Szkatuła), Mokrzycki, Marković (46 Wyroba), Wójtowicz - Foszmańczyk (77 Żagiel), Janoszka - Szczepan (63 Stępień). Trener: Jarosław Skrobacz.

Sędziował Maciej Pelka (Poznań)

Widzów 1.000

Piłkarze Ruchu przerwali serię siedmiu kolejnych zwycięstw Chojniczanki, ale po meczu nie byli w pełni zadowoleni. Mimo optycznej przewagi Niebieskim nie udało się wygrać w Chojnicach i ich strata do wicelidera tabeli wciąż wynosi cztery punkty.

Dwa walczące o awans zespoły początkowo grały dość zachowawczo i goli doczekaliśmy się dopiero w końcówce. Gospodarze objęli prowadzenie po strzale z bliska Artura Pląskowskiego, któremu piłkę wyłożył Tomasz Mikołajczak. Później Łukasz Janoszka trafił w rękę Damiana Byrtka i sędzia odgwizdał karnego. Michał Mokrzycki nie wykorzystał jedenastki, ale po odbiciu piłki przez bramkarza z Chojnic popisał się skuteczną dobitką.

W końcówce świetną okazję do przechylenia szali wygranej na korzyść Ruchu miał Piotr Stępień. Rezerwowy Niebieskich nie wykorzystał sytuacji sam na sam z Kamilem Brodą. Chorzowianie wciąż nie doznali w tym sezonie porażki w pojedynkach z drużynami z czołowej szóstki II ligi. ©℗

eWinner 2. Liga

1. Stal Rzeszów	24	58	53-23
2. Chojniczanka	24	48	52-22
3. Ruch Chorzów	**24**	**44**	**38-24**
4. Motor Lublin	24	42	39-20
5. Lech II Poznań	24	39	26-28
6. Wigry Suwałki	24	38	34-28
7. Radunia Stężyca	24	35	39-39
8. Garbarnia Kraków	24	34	32-29
9. Olimpia Elbląg	24	34	25-24
10. Znicz Pruszków	24	32	31-30
11. Śląsk II Wrocław	24	32	39-39
12. Pogoń Siedlce	24	31	33-39
13. KKS 1925 Kalisz	24	30	29-35
14. Wisła Puławy	24	29	41-42
15. Pogoń Grodzisk Mazow.	24	21	25-41
16. Hutnik Kraków	24	19	22-37
17. Sokół Ostróda	24	13	18-49
18. GKS Bełchatów	24	18	17-44

Bełchatów wycofał się z rozgrywek. Miejsca 1-2 awans, miejsca 3-6 baraże, miejsca 15-18 spadek.

Następna kolejka (26-27.03) RUCH - Kalisz (nd. 18), Motor - Lech II, Pogoń S. - Garbarnia, Hutnik - Pogoń G. Śląsk II - Chojniczanka, Znicz - Wigry, Wisła - Sokół, Radunia - Stal, Bełchatów - Olimpia 0:3 (wo).

Komplet fanów w Tychach

Hokej na lodzie

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

Dziś o godz. 18 na Stadionie Zimowym rozegrany zostanie trzeci mecz półfinałowy pomiędzy GKS Tychy i GKS Katowice.

Po dwóch meczach w Satelicie w play off jest remis 1:1. Po ostatniej wygranej po dogrywce tyszanie są wyraźnie podbudowani. - Cieszymy się ze względu na to, że gdybyśmy przegrali drugi półfinał ciężko byłoby nam wrócić do pozytywnego myślenia. To zwycięstwo wyszarpaliśmy. Myślę, że ten remisowy stan rywalizacji daje nam duże szanse na walkę o najwyższe cele - powiedział Bartłomiej Pociecha, obrońca tyszan.

Katowiczanie nie zamierzają jednak składać broni. - W serii jest 1:1 i teraz wybieramy się do Tychów. Będziemy bardzo dobrze przygotowani i jedziemy tam wygrać - stwierdził Maciej Kruczek.

Wtorkowy mecz zobaczy na żywo komplet ponad 2,5 tys. widzów. - Liczymy na żywiołowy doping od naszych kibiców. Spodziewamy się niesamowitej atmosfery, która dodatkowo zmobilizuje nas do efektywnej gry - dodał Pociecha. ©℗

Erik Janża przeprosił za koszulkowy „blackout"

Piłka nożna

Rafał Miusioł
r.musiol@dz.com.pl

Erik Janża meczu z Termalicą Nieciecza nie może zaliczyć do udanych. W dodatku demonstracyjne rozerwanie koszulki przez pomocnika Górnika nie spodobało się kibicom.

FOT. ARKADIUSZ GOLA

Erik Janża zaliczył w niedzielę wyjątkowo słaby występ

Erik Janża pierwszą żółtą kartkę zobaczył w 41 minucie za ostrą wypowiedź w kierunku arbitra. W 81 minucie Paweł Malec ukarał go po raz drugi, tym razem za odrzucenie piłki i oklaski po przerwaniu przez sędziego akcji. W efekcie Słoweniec musiał opuścić boisko i dodatkowo skomplikował i tak niełatwą sytuację Górnika w meczu z Termalicą. Tuż po tym, jak sędzia sięgnął po czerwony kartonik Janża po długim monologu rozerwał swoją koszulkę.

Ta reakcja nie spodobała się kibicom, dla których koszulka Górnika jest świętością.

- Piłkarze po meczu dostali wolne, ale na pewno porozmawiamy o tym, żeby emocje nie przekładały się na takie zachowania. Musimy jednak wziąć pod uwagę, że Erik nie zrobił tego przeciwko klubowi. Zagrała w nim bałkańska krew, nad którą nie zawsze potrafi zapanować - stwierdził prezes Górnika, Arkadiusz Szymanek.

Tę opinię potwierdził na Instagramie sam zawodnik.

- Przepraszam za reakcję po otrzymaniu czerwonej kartki, zapał i chęć wygrania była tak wielka, że doszło do blackoutu. Razem jesteśmy silniejsi! Kocham Górnik! - napisał Janża.

Na ten wpis zareagowała Torcida. - Masz charakter i zawsze walczysz na boisku, a emocje czasem biorą górę, gdy coś nie idzie ppo naszej myśli. Torcida zawsze będzie z Tobą. ©℗

eprasa.pl 83cde7df05